

KRZYSZTOF GARBACZEWSKI

PRZEWODNIK

**NIE TYLKO ŻÓŁTYM SZLAKIEM
PIESZE I ROWEROWE WYCIECZKI
WOKÓŁ WROCŁAWIA**

GMINA ŻÓRAWINA

Wrocław 2014

Przewodnik
Nie tylko żółtym szlakiem
Piesze i rowerowe wycieczki wokół Wrocławia:
Gmina Żórawina

Tekst i redakcja:
Krzysztof Garbaczewski
© Krzysztof Garbaczewski, Wrocław 2014

Powielanie całości lub części tekstu oraz zdjęć drukiem, bądź umieszczanie ich w internecie wymaga zgody wydawcy. Ponadto wydawca zastrzega sobie prawo do wyłączności, co do formy publikacji i formy znaku serii.

Autorzy zdjęć i źródła ilustracji:
APWr – ze zbiorów Archiwum Państwowego we Wrocławiu
BW – Bolesław Wajsprych
FG - Fundacja Galen
KB – Krzysztof Bens
KG – Krzysztof Garbaczewski
MT – Mariusz Turzański
MNW - Muzeum Narodowe w Warszawie
MNWr - Muzeum Narodowe we Wrocławiu
PA - Piotr Adamski
SK – Stanisław Klimek
ZKB – ze zbiorów pocztówek Karola Bykowskiego

***Zdjęcia wnętrz kościołów wykonano za zgodą Departamentu d.s. Sztuki
Kurii Metropolitalnej Wrocławskiej***

Książka jest dofinansowana przez Gminę Żórawina

Wydawca:
Krzysztof Garbaczewski, 54-120 Wrocław 41, skrytka pocztowa 4119
e-mail: k.garbaczewski.wroc@wp.pl

Projekt graficzny, skład i łamanie:
dlzajn42, www.intelligentnydizajn.pl

Druk i oprawa:
UNIQ POLIMEDIA Wrocław, www.uniqpolimedia.pl

ISBN 978-83-913457-5-7

SPIS TREŚCI

Dawne jednostki miar	4
Wstęp	5
Schematy szlaków	8
Proponowany przebieg szlaku żółtego na terenie gminy Żórawina:	
Turów (granica gminy) – Żórawina – Galowice – Komorowice (granica gminy)	11
Trasa rowerowa po gminie Żórawina „Szlakiem kościołów warownych i pomników dawnego prawa”	13
Słowniczek	20
Bogunów	20
Galowice	22
Jakosnów	30
Komorowice	36
Morzęcice, Brzeście	39
Przeclawice	40
Ślęza	49
Turów	49
Węgry	58
Wilczków	70
Żerniki Wielkie	80
Żórawina	82
Wybrana literatura	122
Aneks. Dyplom lokacyjny Żórawiny	127

W PRZEWODNIKU NAPOTYKAMY RÓŻNE DAWNE JEDNOSTKI MIAR.

Powszechnie używaną w średniowieczu jednostką ilości był tuzin (12). Skąd się wzięła taka nietypowa jednostka? Należy zdać sobie sprawę, że większość naszych przodków, nawet kupców, nie umiała czytać, pisać ani zapisywać liczb. Dodatkową trudność sprawiało to, że w powszechnie używanej łacinie liczby zapisywane były literami – I = 1, V = 5, X = 10, L = 50, C = 100, D = 500 i M = 1000; większych liczb nie było. W zapisie rzymskim wielkość liczb zapisywano stosując kombinacje liter. Taki sposób liczenia był nie tylko skomplikowany, ale też niepraktyczny i trudny do opanowania. Dlatego więc, przodkowie do liczenia używali palców. Tuzin liczony był następująco: ilość palców jednej dłoni = 5 monet i 1 moneta – palce tej dłoni są policzone; identycznie: ilość palców drugiej dłoni = 5 monet i 1 moneta – palce tej dłoni są policzone. Razem 12 (tuzin). Jednostką wyższą była kopa, czyli pięć tuzinów (palce jednej ręki). Rzadziej stosowany był gros, czyli tuzin tuzinów = 144.

Najczęściej używaną na Śląsku jednostką płatniczą była grzywna praska odpowiadająca 253,14 gramom srebra. W oparciu o grzywnę srebra wybijany był od 1300 roku grosz praski. Odkrycie bogatych złóż srebra w Kutnej Horze skłoniła króla Wacława II do przeprowadzenia reformy walutowej. Wprowadzono wtedy do obiegu grosz praski. Z jednej grzywny srebra wybijano 48 groszy (trzy tuziny). Zawartość kruszcu początkowo wynosiła 3,527 g czystego metalu, ale jego ilość stopniowo malała i na początku wieku XVI wynosiła już tylko 1,255 g. Własne monety oparte na srebrze wybijali również książęta śląscy i mennice wrocławskie i złotostocka.

W średniowieczu powszechną jednostką miary powierzchni był łan. Nie miał on jednakowej wartości, która była różna w różnych częściach Europy. I tak np. łan frankoński miał powierzchnię odpowiadającą od 23,9 do 27,19 ha, łan saksoński – 19,9 ha, łan pruski – 16,5 ha, łan warmiński – 17,34 ha. Podczas przenoszenia wsi na prawo niemieckie określona była powierzchnia ziemi przysługującej mieszkańcom miejscowości. Wieśniak posiadający co najmniej 2 łany określany był gburem (Großbauer), chłop (Bauer) powinien posiadać 1 łan, półchłopek – $\frac{1}{2}$ łana, karczmarzowi przysługiwało ponad $\frac{1}{2}$ łana. Jeszcze mniej posiadali kmiecie – $\frac{1}{4}$ łana, poniżej $\frac{1}{4}$ zagrodnicy i górnicy. Łan dzielił się na morgi, których ilość zależała od kraju.

Oddając do rąk Czytelników przewodnik opisujący szlaki turystyczne przebiegające dookoła Wrocławia, wypada przekazać kilka uwag o formie publikacji. Początkowo książka miała być wznowieniem wydanego w 2005 roku przewodnika pt. „Żółty szlak dookoła Wrocławia”. Wydawało się to o tyle istotne, że od tamtego czasu doszło do wielu zmian na opisywanym terenie. Największe pojawiły się w ostatnich dwóch latach, było to zbudowanie dwóch przepraw mostowych przez Odrę na wschód i na zachód od Wrocławia. Dzięki temu możliwe stało się połączenie południowego i północnego odcinka szlaku żółtego im. dr. Bronisława Turonia. Wprawdzie już w poprzednim wydaniu sugerowano przejście przez jaz i śluzę w Ratowicach na wschód od Wrocławia oraz skorzystanie z promu łączącego Głuskę z Brzegiem Dolnym na zachód od miasta, niemniej były to tylko sugestie. Podczas przygotowania wznowienia publikacji należało też uwzględnić ogromne zmiany w okolicach Bielan Wrocławskich. Tereny, przez które przebiegał szlak, zostały w dużym stopniu zajęte przez centra handlowe oraz zakłady produkcyjne i usługowe. Wiele dróg, niegdyś polnych sprzyjających wędrowce, zostało pokrytych asfaltem, na innych gdzie ruch niegdyś był niewielki, jego natężenie wzrosło. Ponadto pojawiło się bardzo dużo nowych informacji mogących zainteresować piechurów i rowerzystów. Należało więc zdecydować się na bardzo duże zmiany w formie przewodnika. Najistotniejsza z nich to zrezygnowanie z opisu wyłącznie szlaku żółtego. W tym wydaniu szlak żółty nie jest najważniejszy. Niemniej stanowi on w obecnej edycji tak jakby dookoławrocławską zerówkę. Podobnie jak tramwajowa linia okólna „0” opasująca centrum Wrocławia i przecinająca inne linie, szlak będzie łączył podwrocławskie gminy oraz zaproponowane trasy rowerowe, których pokonanie pozwoli na poznanie najciekawszych miejsc gminy.

Drugą ważną zmianą jest połączenie obu odcinków szlaku przez nowy most łączący Głuskę w gminie Miękinia z miastem Brzeg Dolny na zachód od Wrocławia oraz Ratowice w gminie Czernica z Kotowicami w gminie Siechnice, przez jaz i śluzę w Ratowicach na wschód od miasta.

Kolejna zmiana formy publikacji została wymuszona dużą liczbą nowych informacji oraz sposobem finansowania. Z tej przyczyny zrezygnowano z pierwotnie planowanej objętości książki, czyli wydania jej w dwóch częściach o objętości około 350 stron każda, na rzecz wydania zeszytów, z których każdy kolejny poświęcony jest innej gminie.

Całość przewodnika ma w założeniu składać się z jedenastu zeszytów:

1. Wrocław – Leśnica i gmina Miękinia
2. Miasto i gmina Brzeg Dolny
3. Miasto i gmina Oborniki Śląskie
4. Gmina Wisznia Mała
5. Wrocław północ (osiedla: Świniary, Widawa, Pawłowice, Zakrzów, Psie Pole)
6. Gmina Długołęka
7. Gmina Czernica
8. Miasto i gmina Siechnice

9. Gmina Żórawina

10. Gmina Kobierzyce

11. Miasto i gmina Kąty Wrocławskie wraz z wrocławskimi osiedlami: Jerzmanowem, Muchoborem Wielkim i Złotnikami.

Podział taki zmusza do zamieszczenia określonych informacji w różnych zeszytach. I tak wstęp do całości, informacje o powstaniu szlaku żółtego i jego patronie Bronisławie Turoni, znajdują się w zeszycie pierwszym, natomiast pełna literatura w ostatnim.

To czy uda się zrealizować całość zamierzenia, w dużym stopniu zależy od możliwości finansowych. Wypada mieć nadzieję na wsparcie finansowe poszczególnych samorządów.

Należy też zwrócić uwagę, że w chwili ukazania się pierwszych zeszytów mogą nie być oznakowania nowe odcinki szlaku żółtego. Z tego powodu jego opis jest w miarę dokładny.

Najistotniejszą proponowaną zmianą jest wytyczenie szlaku przez gminę Żórawina. Dzięki temu można ominąć tereny zajęte przez handel i przemysł w okolicy Bielan Wrocławskich. Nie zrezygnowano jednak z zachowania odcinka pomiędzy Świętą Katarzyną i Bielaniem Wrocławskimi, dzięki czemu nie ominiemy dawnej rycerskiej wieży w Biestrzykowie, Muzeum Motoryzacji na zamku Topacz, ani też ciekawego kościoła w Bielaniach Wrocławskich.

Kilka słów o przewodniku po gminie Żórawina

Zeszyt ten poświęcony jest gminie Żórawina. Zwiedzimy ją wykorzystując planowany przebieg szlaku żółtego, który na teren gminy wkracza pomiędzy Ozorzcami w gminie Siechnice a Turowem w gminie Żórawina. Następnie przebiega przez Turów, w którym warto odwiedzić gotycki kościół. Kolejna miejscowość to Żórawina. Tu zatrzymamy się przy niezwykle interesującym kościele pw. Trójcy Świętej, otoczonym fortyfikacjami bastionowymi. Przy wejściu do kościoła znajdują się kuny i krzyż pokutny. Zatrzymamy się chwilę przy pomniku Witelona, następnie udamy się do, niegdyś ewangelickiej świątyni, a obecnie rzymsko – katolickiego kościoła parafialnego pw. św. Józefa Oblubieńca. Obok niego stoi dawny pręgierz – obecnie postument figury Chrystusa. Dalej dotrzemy do Galowic i odwiedzimy Muzeum Powozów i Zaprzęgów. Kolejny etap to Komorowice z ruinami dworu. Nieopodal Komorowic opuścimy gminę Żórawina. Dalej szlak prowadzi do Domaławia w gminie Kobierzyce.

Do innych ciekawych obiektów znajdujących się na terenie żórawińskiej gminy dotrzemy, wykorzystując trasę rowerową „Szlakiem kościołów warownych i pomników dawnego prawa”. Odwiedzimy leżące na jej trasie obwarowane kościoły w Żórawinie, Przecławicach, Jaksonowie i Wilczkowie. Zobaczymy krzyże pokutne w Bogunowie, Węgrach, Przecławicach, Jaksonowie, Wilczkowie i Żórawinie. Innymi zabytkami dawnego prawa są resztki kun przy bramach kościoła pw. św. Katarzyny w Przecławicach i kościoła Trójcy Świętej w Żórawinie. Natkniemy się również na kilka przedstawień św. Jana Nepomucena, którego pomniki stoją obok kościołów w Węgrach i Jaksonowie. Nie sposób też nie zajrzeć do kościoła w Wilczkowie, w którego wnętrzu zachowały się piękne gotyckie polichromie.

Na początku przewodnika znajdziemy schematy szlaków na terenie gminy poprzedzającej żórawińską, tj. gminy Siechnice, następnie na terenie gminy Żórawina i gminy następnej, tj. gminy Kobierzyce. Kolejne strony zajmą opisy przebiegu szlaku żółtego i trasy „Szlakiem kościołów warownych i pomników dawnego prawa”, dalsze – alfabetyczny słowniczek zawierający opisy odwiedzanych miejscowości, interesujących obiektów krajoznawczych oraz ciekawszych terminów.

Podsumowując. W gminie Żórawina jest wiele miejsc wartych odwiedzin, pomimo tego gmina była raczej omijana przez turystów, szczególnie przez rowerzystów. Wypada mieć nadzieję, że ten przewodnik spowoduje większe zainteresowanie tym terenem.

Bez nich książka nie mogłaby się ukazać

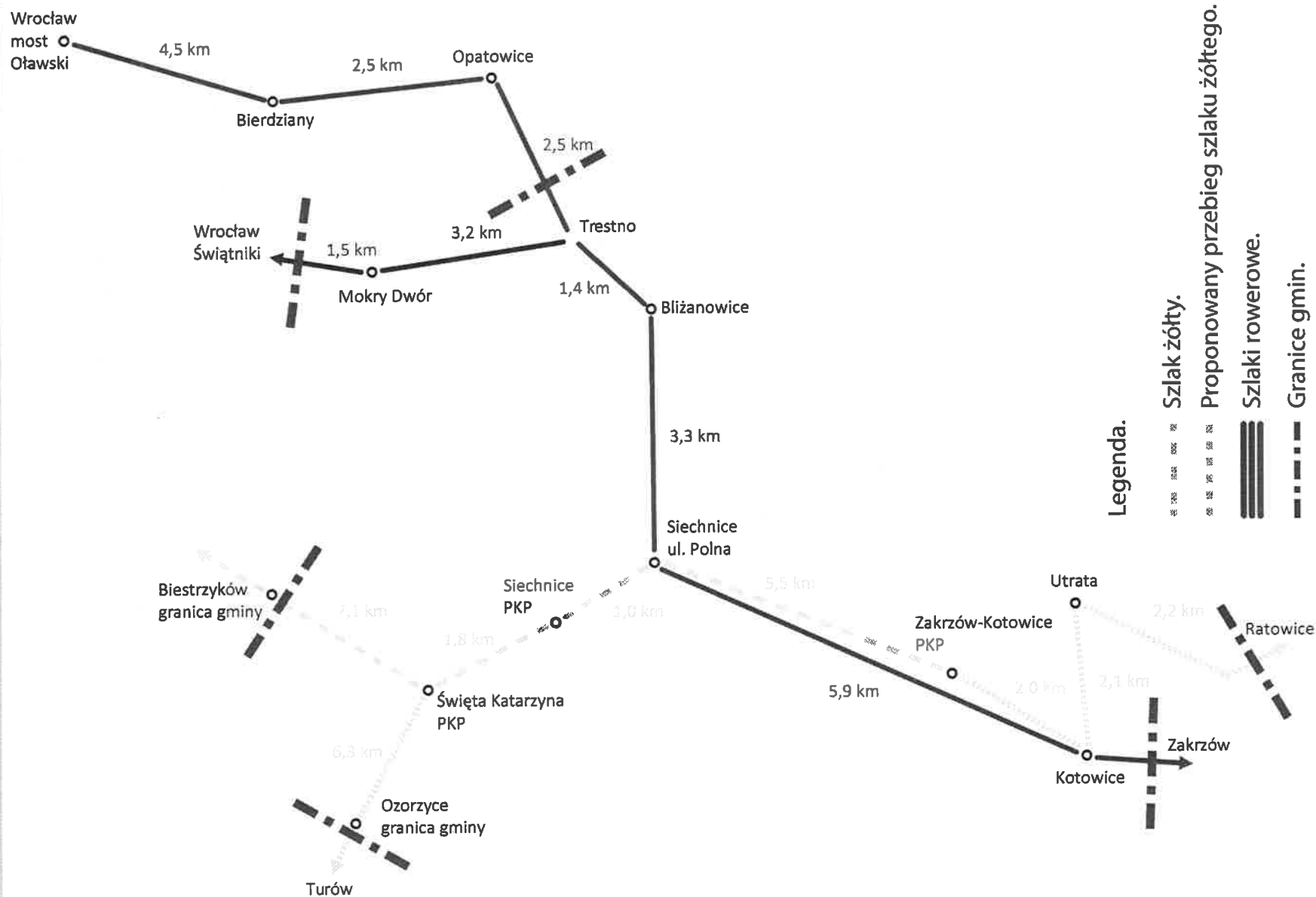
Należy i wypada wspomnieć o wielu osobach, bez których pomocy i wsparcia książka ta nie trafiłaby do rąk Czytelników. Podziękowania za cierpliwość i wyrozumiałość należą się przede wszystkim panu Janowi Żukowskiemu, wójtowi gminy Żórawina i pani Monice Baron z Działu Promocji. Dziękuję panu Januszowi Gołaszewskiemu, dyrektorowi Archiwum Państwowego we Wrocławiu, za umożliwienie dostępu do średniowiecznych rękopisów pergaminowych, dzięki czemu możliwe było wzbogacenie przewodnika o ilustracje zawierające dawne dokumenty i pieczęcie, o których wielu ciekawych informacji udzielili mi panowie Janusz Kokosza i Roman Stelmach, pracownicy Archiwum. Bez zrozumienia i pomocy księdza Czesława Jana Mazura z Departamentu d.s. Sztuki Kurii Metropolitalnej Wrocławskiej i udzielenia przez nią zgody na fotografowanie wnętrza kościołów, niemożliwe by było zamieszczenie wielu, myślę, że interesujących fotografii. Dziękuję także księżom proboszczom: ks. Henrykowi Głowce z parafii w Jaksonowie, ks. Henrykowi Rojowi z parafii w Turowie, ks. Adamowi Andrzejczukowi z parafii w Węgrach i ks. Waldemarowi Masłowskiemu z parafii w Żórawinie za udostępnienie swoich świątyń oraz państwu Helenie i Zygmuntovi Palikowskim z Przeclawic, pani Marii Rogowskiej z Wilczkowa, pani Halinie Maligrandzie z Żórawiny za poświęcony czas potrzebny na otwarcie kościołów, za ciekawe informacje związane z powojennymi losami osadników oraz historią świątyń. Dziękuję również Karolowi Bykowskiemu za udzielenie wielu istotnych uwag co do treści przewodnika oraz za bezinteresowne udostępnienie swojej ogromnej kolekcji pocztówek, z których kilka reprodukcji znalazło się w przewodniku; szkoda, że ograniczona objętość nie pozwoliła zamieścić ich więcej, a także panu Tadeuszowi Koaczowi z Fundacji Gallen za uwagi, informacje oraz zdjęcia związane z Muzeum Powozów i Zaprzęgów w Galowicach.

Nie sposób również nie wspomnieć o wielu kolegach, których wsparcie i dobre słowo pozwoliło mi na w miarę spokojne przetrwanie czasu od pomysłu do wydania publikacji: Piotrowi Adamskiemu, Krzysztofowi Bensowi, Romanowi Chrobotowi, Damianowi Kanclerskiemu, Janowi Kameckiemu, Maciejowi Nowackiemu, Grzegorzowi Szafranowi, Bolesławowi Wajsprychowi i Janowi Ziaji. Na koniec szczególne podziękowania dla kolegi Artura Ławniczaka, którego zaangażowanie było kluczem do wydania książki.



Gmina Siechnice.

Schemat przebiegu szlaku żółtego i trasy rowerowej od mostu Oławskiego we Wrocławiu do Kotowic.

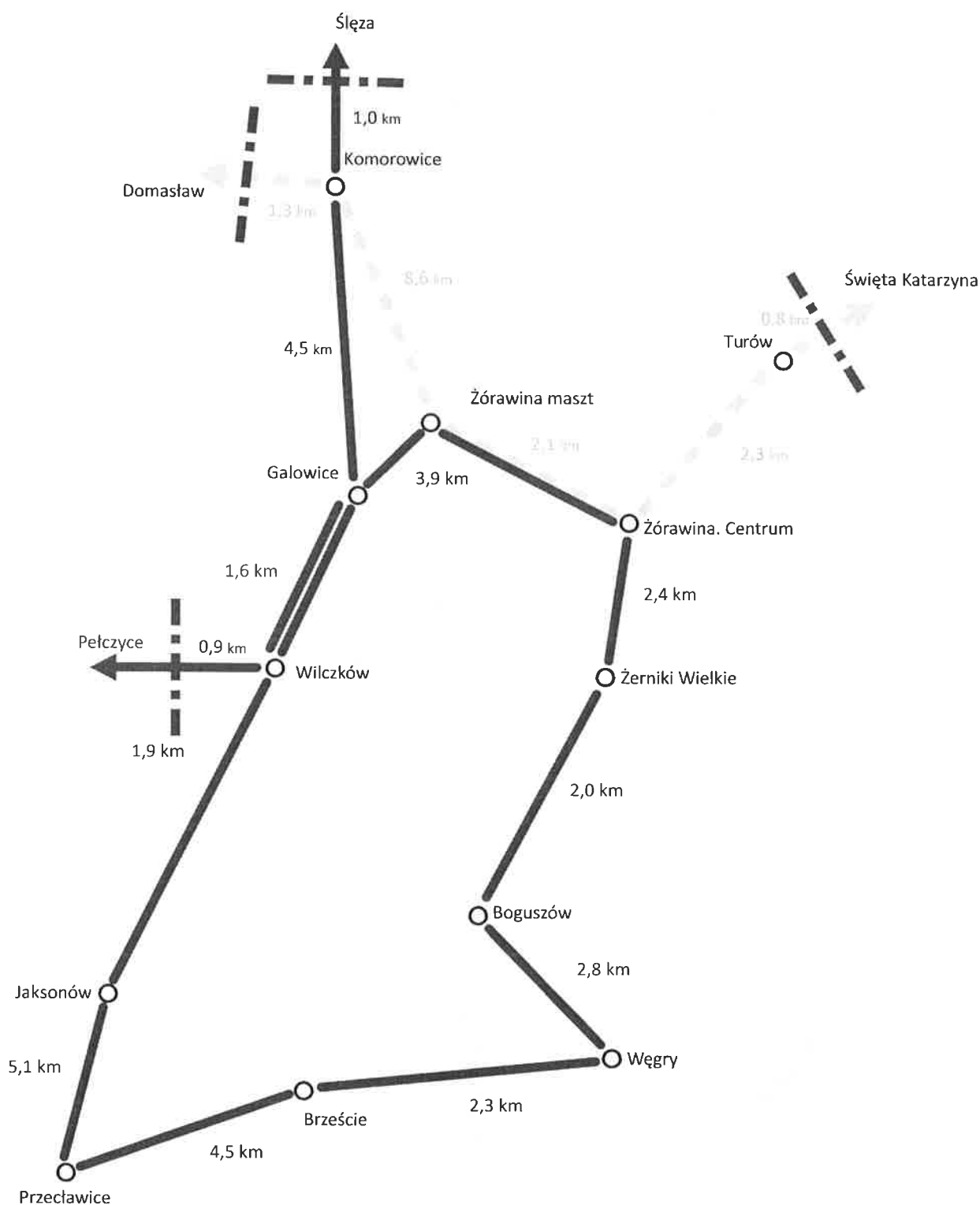




Gmina Żórawina.

Schemat przebiegu szlaku żółtego i trasy rowerowej

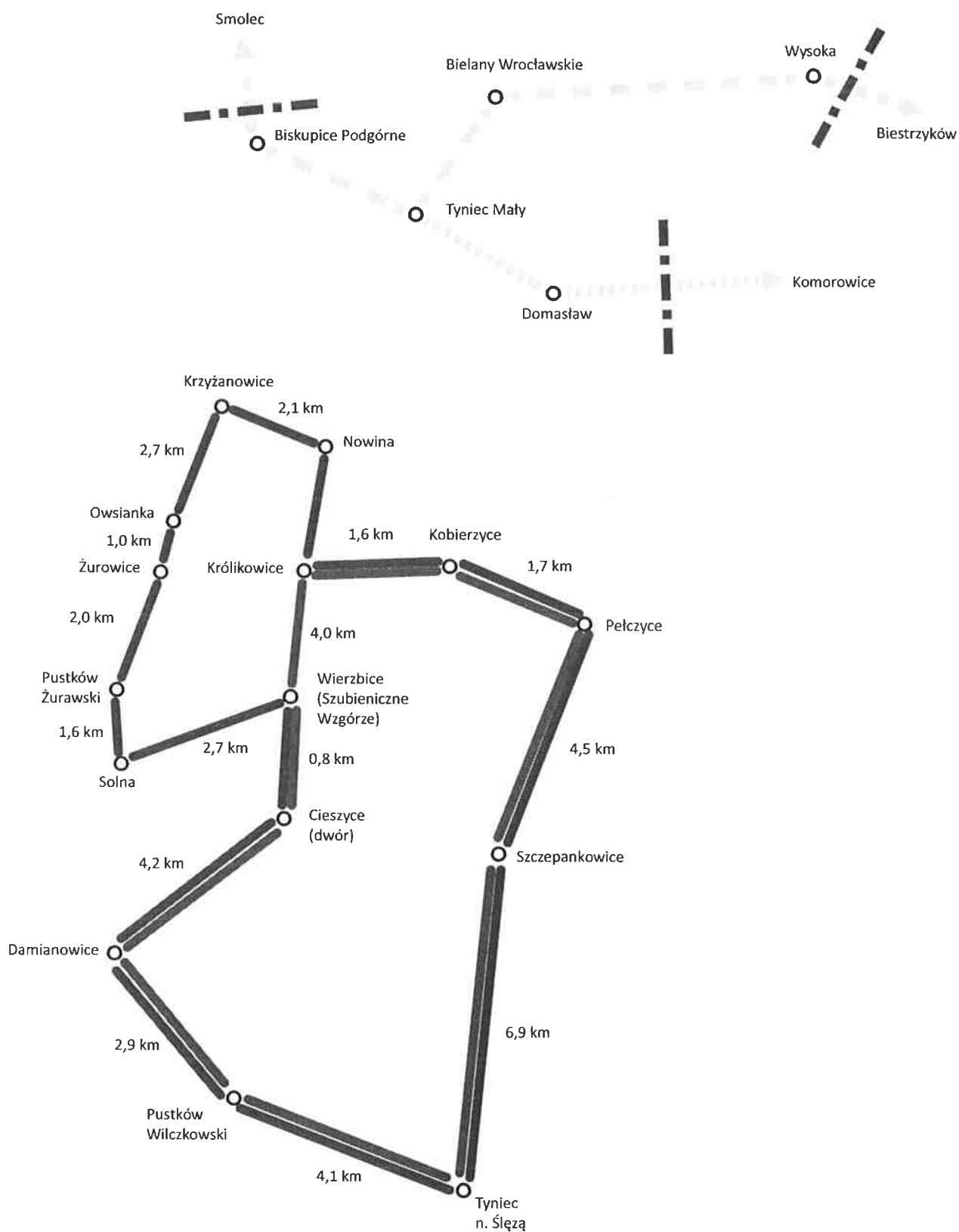
„Szlakiem kościołów warownych i pomników dawnego prawa”.





Gmina Kobierzyce.

Schemat przebiegu szlaku żółtego i szlaków rowerowych wokół gminy.





Legenda:

143,5 km	Liczba kilometrów od początku opisu tj. od Leśnicy
20,9 km	Liczba kilometrów od granicy gminy.
1,2 km	Liczba kilometrów od poprzedniego punktu.

143,5 km 20,9 km 1,2 km Granica gminy Siechnice.

143,5 km 0,0 km 0,0 km Granica gminy Żórawina.

Przecinając szosę Wrocław – Strzelin wchodzimy do Turowa. Dochodzimy do kościoła parafialnego pw. Narodzenia NMP.

143,5 km 0,4 km 0,4 km Turów. Kościół pw. Narodzenia NP Marii.

Kierujemy się w ulicę Parafialną i dalej asfaltową drogą do Żórawiny. Przecinamy autostradę Wrocław – Opole. Po prawej nowa hurtownia stali. W Żórawinie przecinamy tory kolejowe na linii Wrocław – Kłodzko dochodząc do stacji kolejowej Żórawina.

146,0 km 2,5 km 2,1 km Żórawina. Ul. Kolejowa. Stacja kolejowa.

Idziemy ulicą Kolejową, mijamy Urząd Gminy Żórawina i dochodzimy do ulicy Urzędniczej. Skręcamy w ulicę Niepodległości. Mijamy komisariat policji i docieramy do przystanku autobusowego. Nieopodal znajduje się pomnik Witelona i most nad Żurawką zasilającą swoimi wodami fosę okalającą umocnienia kościoła pw. Trójcy Świętej.

147,1 km 3,6 km 0,6 km Centrum Żórawiny. Przystanek autobusowy. Pomnik Witelona.

Dalej prosto do skrzyżowania z ulicą Wrocławską.

147,7 km 4,2 km 0,6 km Skrzyżowanie z ulicą Wrocławską.

Szlak prowadzi dalej prosto drogą do Domasławia. Po drodze mijamy Radiowy Ośrodek Nadawczy Żórawina.

**148,8 km****5,5 km****1,1 km****Żórawina. Radiowy Ośrodek Nadawczy.**

Dalej prosto do mostu nad Ślężą.

149,5 km**6,0 km****0,7 km****Most na Ślężie.**

Za mostem, naprzeciw zakładu rolnego „Inwestor” skręcamy w lewo w kierunku Galowic, a dalej ulicą Sportową do szosy, gdzie skręcając w lewo dochodzimy do dawnego zespołu dworskiego. Wchodzimy w bramę. Warto zwrócić uwagę na tory dawnej kolejki dostarczającej buraki do nieistniejącej już cukrowni w Żórawinie. Tory te mają niespotykany przekrój w kształcie litery **W** z poszerzonym środkiem. Przed nami pięknie odremontowany spichlerz mieszczący Muzeum Powozów i Zaprzęgów.

151,0 km**7,5 km****1,5 km****Galowice. Muzeum Powozów i Zaprzęgów.**

Przechodzimy przez dawne tereny dworskie i polną drogą dochodzimy do pamiątkowego głazu. Tu skręcamy w prawo na północ. Przecinamy szosę Żórawina – Domasław.

151,0 km**7,5 km****1,5 km****Szosa Żórawina – Domasław. Granica Gminy Żórawina.**

Przecinamy ją i podążamy dalej na północ polną drogą będącą granicą pomiędzy gminami Żórawina i Kobierzyce. Drogą wysadzaną jabłoniami dochodzimy do wyraźnej polnej drogi prowadzącej do Szukalic i Księginic. Dalej podążamy bardzo dobrą drogą gruntową – Aleją Pięknej Wody, którą docieramy, jadąc obok dużych głazów, do drogi do Komorowic, skręcając w nią w lewo dojeżdżamy do mostu na Ślężie.

17,0 km**0,0 km****0,0 km****Komorowice. Most na Ślężie.**

Idziemy na zachód mocno zniszczoną drogą asfaltową. Mijamy osiedle nowych domów. Asfaltowa droga skręca w prawo, na północ, do przysiółka Bledzów. Nadal kierując się na wprost dochodzimy do granicy gminy Żórawina.

159,4 km**1,9 km****1,9 km****Granica gminy Żórawina.**

**159,4 km****0,0 km****0,0 km****Granica gminy Kobierzyce.**

Skręcamy w lewo w skos w drogę polną prowadzącą w kierunku widocznych zabudowań Domasławia. Idąc wzdłuż sadów wchodzimy w ulicę Porzeczkową, przecinamy ulice Kwiatową i Parkową i docieramy do centrum wsi; obok kościoła przy szosie Wrocław – Kłodzko.

161,3 km**1,9 km****1,9 km****Domasław. Przystanek autobusowy.
Kościół pw. św. Wojciecha.**

NA SKRZYŻOWANIU ULIC NIEPODLEGŁOŚCI I WROCŁAWSKIEJ W ŻÓRAWINIE MOŻEMY SKRĘCIĆ W STRONĘ KOŚCIOŁA PW. ŚW. JÓZEFA OBLUBIEŃCA NM PANNY. JEST TO MIEJSCE, Z KTÓREGO MOŻNA ROZPOCZĄĆ WYCIECZKĘ ROWEROWĄ PO GMINIE ŻÓRAWINA. DOCIEKLIWYCH I CIEKAWSKICH ZAPRASZAMY NA:

„SZLAK WAROWNYCH KOŚCIOŁÓW I ZABYTEKÓW DAWNEGO PRAWA”.

Wycieczkę rozpoczynamy przy kościele pw. św. Józefa Oblubieńca.

0,0 km**0,0 km****Żórawina. Kościół pw. św. Józefa Oblubieńca.**

Od kościoła jedziemy szosą prowadzącą w kierunku Węgier.

2,4 km**2,4 km****Żerniki Wielkie.**

Nadal jedziemy prosto. Wjeżdżamy do Bogunowa. Na krzyżówce skręcamy w lewo. Po około 150 metrach po lewej stronie widoczny kamienny krzyż.

4,4 km**2,0 km****Bogunów. Średniowieczny krzyż.**

Tą drogą docieramy do Węgier. Tu skręcamy w prawo, w kierunku centrum wsi. Przy skrzyżowaniu z drogą wojewódzką Oława – Kąty Wrocławskie stoi kościół pw. św. Jadwigi.

7,2 km**2,8 km****Węgry. Centrum wsi. Kościół pw. św. Jadwigi.**

Kierujemy się w stronę stacji kolejowej Węgry, obok której przekraczamy tory kolejowe. Bezpośrednio za nimi kierujemy się w drogę grunto-



wą prowadzącą na zachód. Po około 2,3 km dojeżdżamy do folwarku Marzęcice. Tu skręcamy w lewo, na południe w stronę przysiółka Brzeście. Za folwarkiem na południowy zachód w kierunku widocznej wieży kościoła w Przecławicach.

13,4 km

2,6 km

Przecławice. Kościół pw. św. Katarzyny.

Przejeżdżamy przez wieś. Na jej krańcu droga wojewódzka skręca najpierw w prawo, a po około 150 metrach w lewo. My jedziemy prosto w kierunku Jaksonowa.

18,5 km

5,1 km

Jaksonów. Kościół pw. Podwyższenia Krzyża Świętego.

Następnie jedziemy drogą powiatową nr 303. Po około 2,4 km skrzyżowanie z drogą do Pasterzyc. Dalej droga 303 doprowadzi nas do Wilczkowa. **Uwaga!** Kościół pw. Wniebowzięcia NM Panny w Wilczkowie znajduje się przy drodze do Kobierzyc.

20,3 km

1,8 km

Wilczków. Skrzyżowanie z drogą nr 908 do Kobierzyc.

Dalej drogą 303 dojeżdżamy do Galowic.

22,9 km

2,6 km

Galowice, brama dawnego zespołu dworskiego i zarazem brama do Muzeum Powozów. Opis Galowic i Muzeum Powozów znajduje się na str. 24.

23,7 km

0,8 km

Żórawina, skrzyżowanie z ul. Parafialną.

NA SKRZYŻOWANIU Z ULICĄ PARAFIALNĄ KOŃCZYMY WYCIECZKĘ „SZLAKIEM WAROWNYCH KOŚCIOŁÓW I ZABYTEKÓW DAWNEGO PRAWA”.



Gmina Żórawina

Gmina Żórawina jest gminą wiejską należącą do powiatu wrocławskiego w województwie dolnośląskim. Na terenie gminy znajdują się 32 wsie zgrupowane w 26 sołectwach. Graniczy z gminami: Święta Katarzyna od wschodu i północy, Domaniów od wschodu, Borów od południa i Kobierzyce od zachodu. Głównymi traktami komunikacyjnymi są: linia kolejowa Wrocław – Kłodzko – Międzylesie i dalej do Pragi, przecinająca gminę z północy na południe ze stacjami w Żórawinie i Węgrach, autostrada A-4 przebiegająca z południowego wschodu na północny zachód, będąca magistralą łączącą zachód Europy z Ukrainą (zjazd z autostrady w kierunku gminy na węźle Krajków). Układ komunikacyjny uzupełniają drogi wojewódzkie: W-395 relacji Wrocław – Strzelin – Ziębice i W-346 Oława – Węgry – Kąty Wrocławskie oraz inne drogi lokalne.

Gmina zajmuje powierzchnię 120,11 km², na której mieszka przeszło 9000 osób. Bogactwem tego regionu są czarnoziemy, najlepsze gleby w Polsce. Spowodowało to, że teren był od wieków intensywnie wykorzystywany rolniczo. Rezultatem tego jest znikoma ilość lasów, które zajmują jedynie 1% powierzchni. W ostatnich latach bardzo mocno rozwija się budownictwo domów rodzinnych stopniowo zajmujących użytki rolne. Osiedla te coraz bardziej zbliżają się do północnych granic gminy, co w połączeniu z intensywną zabudową w rejonie Wysokiej sprawia, że najprawdopodobniej w niedługim czasie może dojść do powstania ciągłego obszaru zurbanizowanego wzdłuż drogi Wrocław – Żórawina.

Osadnictwo na terenie gminy rozwijało się w epoce kamienia, epoce brązu, epoce żelaza i we wczesnym średniowieczu. Wiele wsi istniało w okresie państwa pierwszych Piastów. Powstałe w roku 1000 biskupstwo wrocławskie otrzymało od panującej dynastii i możnowładców liczne dobra w postaci ziemi, lasów, wsi i innych darowizn. W roku 1155 papież Hadrian IV wystawił dokument zwany bullą, w której potwierdza uposażenia biskupstwa wrocławskiego. Spośród szeregu wsi wymienione były też miejscowości z tego terenu, m.in. Turów



i Żórawina. Żyzne ziemie zachęcały do osiedlania się i uprawy. Zyski płynące ze sprzedaży płodów rolnych przekładały się na powstawanie od średniowiecza dużych kompleksów gospodarczych, a w związku z tym zespołów folwarcznych i dworskich. Duże dwory przekształcały się z czasem w okazałe pałace. Pałace i dwory zachowały się w lepszym czy też gorszym stanie w: Jaksonowie, Komorowicach, Polakowicach, Węgrach, Żernikach Wielkich, Żórawinie. Część majątków należała do biskupstwa wrocławskiego i zgromadzeń zakonnych. Majątki ziemskie posiadały m.in. zakony wrocławskich klarysek i joannitów, późniejszych kawalerów maltańskich. Zamożność wsi i właścicieli majątków pozwalała na fundacje kościołów oraz ich uposażenie i wyposażenie. Stare, sięgające swą metryką średniowiecza świątynie powstały w: Jaksonowie, Przecławicach, Węgrach, Wilczkowie, Turowie, Żórawinie. Ten ostatni jest szczególnie interesujący ze względu na przebudowę dokonaną w okresie późnego renesansu. Kościół otrzymał wtedy nową bryłę, wystrój i fortyfikacje. To niejedna inkastelowana świątynia. Obwarowania, wprowadzone nie w tak zaawansowanej postaci, bronią kościołów w: Jaksonowie, Przecławicach i Wilczkowie.

Na terenie gminy zachowały się liczne pomniki dawnego prawa w postaci średniowiecznych krzyży zwanych popularnie pokutnymi, pręgierza i kun. Krzyże znajdują się w: Bogunowie, Jaksonowie, Przecławicach, pomiędzy Starym Ślászewem i Polakowicami, Węgrach, Wilczkowie i Żórawinie, kuny w Przecławicach i Żórawinie, w której znajduje się też okazały pręgierz.

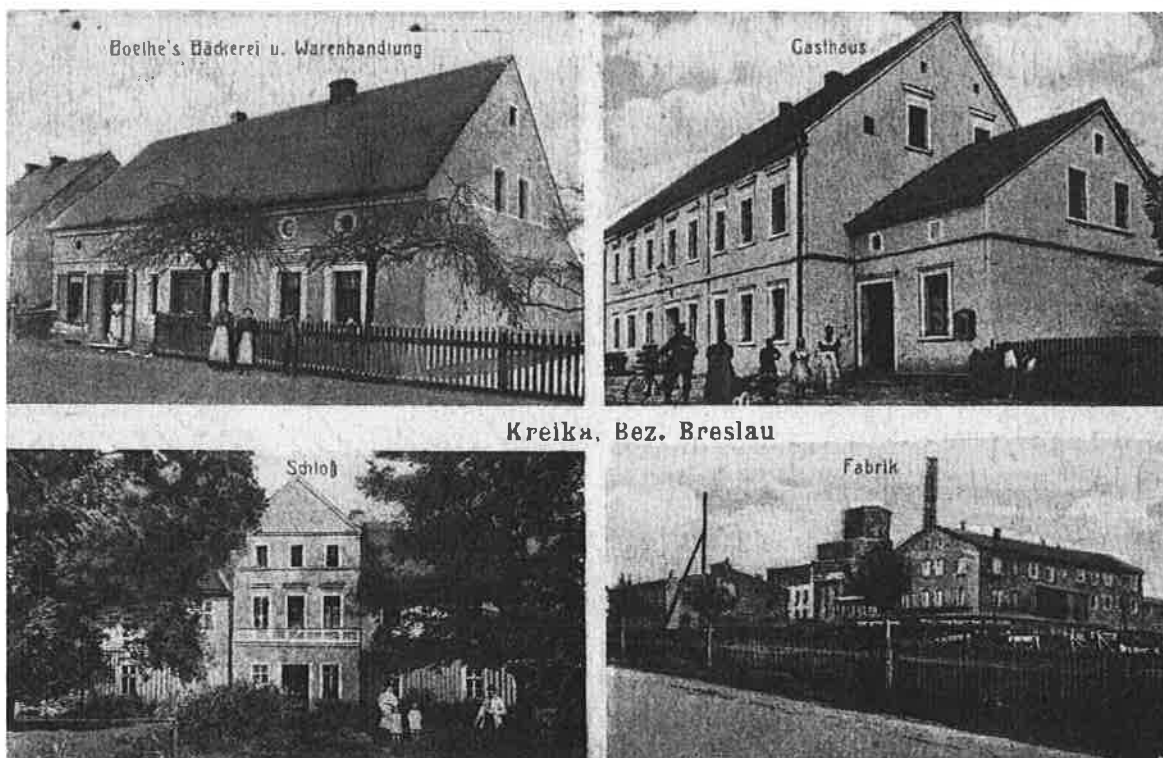
Archiwum Państwowe we Wrocławiu posiada dokument z 14 sierpnia 1946 roku, w którym podane są dane demograficzne. Gminę zamieszkiwało 8106 osób, w tym 3031 mężczyzn, 5075 kobiet, 4065 Polaków i 4033 Niemców a także 8 osób innych narodowości. Ówczesnym wójtem gminy był J. Biliński.

Niestety nie zachowały się dokumenty wymieniające pierwszych sołtysów. W kilku wypadkach udało się, dzięki pamięci najstarszych mieszkańców, ustalić ich nazwiska. Najwcześniejsze dane pochodzące z protokołów zachowanych w Archiwum Państwowym we Wrocławiu wymieniają sołtysów wybranych w 1948 roku. Byli to panowie: Jakub Florczyk – Bogunów, Antoni Żygadło – Jaksonów, Jan Jagodziński - Jarosławice, Karol Godyn – Pasterzyce, Roman Brusilo – Polakowice, Zygmunt Żygadło – Pełczyce, Józef Falkowski – Przecławice, Jan Kuriata – Węgrzyn (ówczesna nazwa wsi), Marian Żygadło – Wilczków, Józef Kuderwil – Żerniki Wielkie, Franciszek Kornak – Żórawina oraz



w należącym wtedy do gminy Żórawina, Tyńcu Wielkim (obecnie Tyniec nad Ślężą) – Rudolf Palej. Wójtem gminy był pan Witold Fiałkowski, od 8 października pan Piotr Śledziński.

W roku 2013 gminę zamieszkiwało 9 255 osób; sołtysami są: Bratowice, Zagródki – Krzysztof Żmuda, Bogunów – Bożena Żurawska, Galowice – Józef Gabryel, Jaksonów – Anna Sławska, Jarosławice – Beata Maźniarczyk, Karwiany, Komorowice – Andrzej Kondracki, Krajków – Marian Zawisław, Mędlów – Marian Garbowski, Milejowice – Wanda Paprocka, Mnichowice – Czesław Wawrzynów, Nawojowice – Grażyna Kuriata, Nowy Śleszów – Małgorzata Kukla, Okrzeszyce, Rynakowice – Kazimierz Zbronic, Polakowice – Bogusław Chorążewski, Przecławice – Wojciech Suchodolski, Racławice Małe – Agata Dyrz, Rzeplin, Szukalice – Lilianna Łabaczuk, Stary Śleszów – Bolesław Hanuszkiewicz, Suchy Dwór – Henryk Kasprzak, Turów – Paweł Wawrzynów, Wilczków – Anna Kotowska, Wilkowice – Zbigniew Osiński, Węgry, Brzeście, Marcinkowice – Ewa Pukał, Wojkowice – Bogdan Klepuszewski, Żerniki Wielkie – Jan Szczutowski i Żórawina – Jolanta Piasecka; wójtem jest pan Jan Żukowski.*



1. Krajków. U góry: piekarnia, sklep Boetha, gospoda, na dole: dwór (pałac), z prawej fabryka. Pocztownica wydana przez R. Pohla z Wrocławia. Wysłana przez żołnierza z Żórawiny 6.11.1916 r. (ZKB)

*Jeżeli doszło do jakiegokolwiek przekręcenia nazwisk to gorąco przepraszam. Niestety dokument jest rękopiśmienny i niestety trudno czytelny.



Gruß aus Mandelau Post Rothsürben

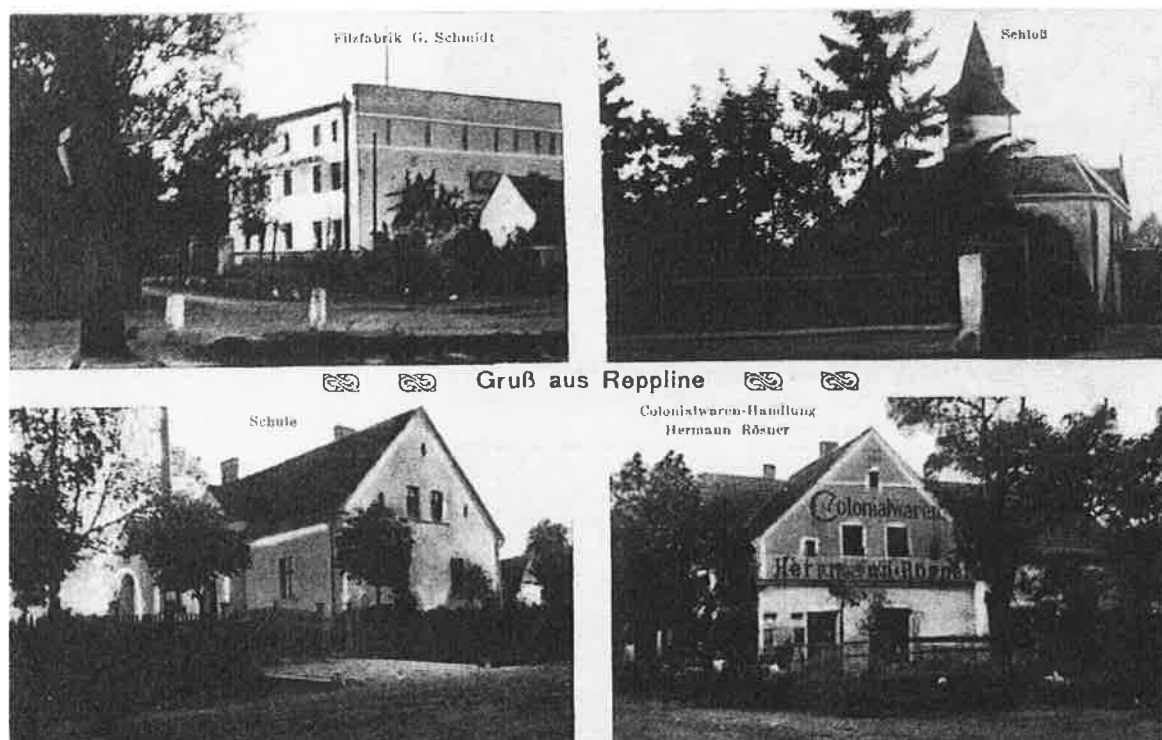
*Geben einem Brief auf dem
weg in die Post gehen
guten. Brief folgt.*



2. Mędłów. Poczta Żórawina: gospoda Fritza Kewbeka, fragment wsi, podwórko. Wydana przez Roberta Zinke ze Strzelina. Wysłana przez żołnierza 12.10.1914 (ZKB)



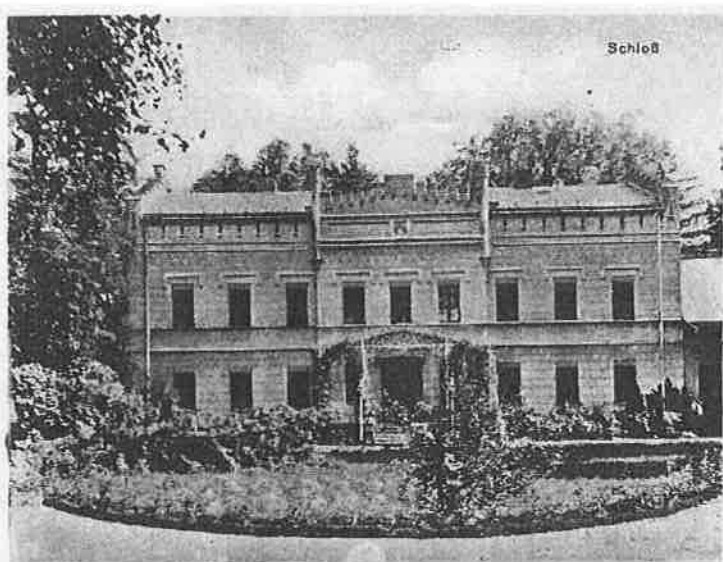
3. Mnichowice. Pozdrowienie z Mnichowic. Ulica z lipami, szkoła oraz sklep towarowy Bartscha. Pocztówka podkolorowana, wydana przez Jadwigę Pampuch z Wrocławia. Wysłana przez Żołnierza z Żórawiny 25.02.1915 r. (ZKB)



4. Rzeplin. Pozdrowienia z Rzeplina. Fabryka filcu G. Schmidta, pałac, szkoła, sklep towarowy Hermanna Rösnera. Pocztówka nieznanego wydawcy, zapisana w czasie I wojny światowej. (ZKB)



BOGUNÓW. Wieś położona w gminie Żórawina, na południe od siedziby władz gminnych. Jest to bardzo stara miejscowość, bowiem po raz pierwszy wspomniano o niej już w XIII wieku. Książę śląski Bolesław I Wysoki fundując opactwo cysterskie w Lubiążu bogato uposażył je w przywileje i majątki ziemskie. Wśród nich była osada *Bogonouwe*. Przez kolejne wieki nazwa zmieniała się w niewielkim stopniu. W roku 1177 *Bogunowo* zostało przekazane przez klasztor Konradowi i Nikolausowi, braciom Stojgniewa. Kolejna transakcja związana z Bogunowem miała miejsce w 1202 roku, kiedy to *Bogunowo* stało się własnością (lennem) braci Konrada i Mojka, synów Dierzykraj. Po śmierci Konrada, panem na Bogunowie został jego syn Stojgniew, który w roku 1231 ofiarował ją lubiąskim cystersom. Rok później cystersi uzyskali potwierdzenie swoich praw do wsi *Bogunouo*. Pod koniec XIII wieku, w roku 1289, miało miejsce kolejne przekształcenie własnościowe, kiedy to panem *Bogunowe* został Jeszko ze Smogorzewa i jego brat Janusz.



Bogenau



5. Bogunów. Pałac i sklep delikatesowy (artykuły kolonialne) P. Trouka. Poczta nieznana wydawcy, wysłana 5 sierpnia 1940 roku. (ZKB)

Jak wszystkie okoliczne wsie, Bogunów zmieniał przez wieki właścicieli, był niszczone przez wojenne zawieruchy, zmieniały się pokolenia, wreszcie w roku 1945, na mocy traktatu poczdamskiego, przypadł Polsce. Pierwsi osadnicy pojawili się w Bogunowie w lipcu. W zachowanej w Archiwum Państwowym we Wrocławiu "Księdze ewidencji ludności", napotykamy wpis z 1 lipca 1945 roku. Zameldowano wówczas 6 osób rodziny Hołubowiczów przybyłych ze wsi Potarsznia. Kolejnych wpisów dokonano w tym samym miesiącu w dniach: 6 – Broniewscy z Niemili, 8 – Targauowie, 15 – Liniewiczowie, Falkowscy, Kondraccy, Florczykowie, Gadowscy, Kozłowscy, Hałabowiecze, kolejni Broniewscy z Niemili i Janówki, Rensowie, Szeremetowie, Choitowie, Naczyccy. W roku 1945 zameldowano jeszcze 11 rodzin, niekiedy spokrewnionych z wcześniej przybyłymi. W większości pochodzili ze wsi: Bronisławka, Biały Brzeg, Podrałówka, Stara i Nowa Huta. W dalszych latach przybywali kolejni przesiedleńcy, najczęściej jak i poprzedni, z miejscowości powiatu kostopolskiego w województwie lwowskim.



6. Bogunów. Krzyż pokutny.(KG)



Za ciekawostkę można uznać sposób prowadzenia ewidencji. Księga meldunkowa nie jest prowadzona w kolejności meldunków, ale w oparciu o numery zasiedlanych domów.

W położonej wśród pól miejscowości nie ma cennych obiektów krajoznawczych. Wśród zabudowy uwagę zwraca, kryty dachem naczółkowym, pochodzący z 1845 roku **dom nr 9**. Jest wymurowany z cegły, otynkowany, wzniesiony na planie prostokąta, dwutraktowy z sienią na osi; piętrowy i podpiwniczony. Elewacja południowa – frontowa i północna są pięcioosiowe, natomiast wschodnia i zachodnia trójosiowe. Naroża budynku oraz elewacje południowa i północna zostały ozdobione pilastrami. W szczycie zachodnim umieszczono datę budowy – 1845 r.

Z dawnego majątku pozostały, gruntownie przebudowane, zabudowania dworskie. Pomiędzy nimi i główną drogą stoi granitowy, średniowieczny **krzyż pokutny**. Niestety zabytek jest pozbawiony jednego z ramion.

Pierwszym powojennym sołtysem był pan Jakub Florczyk. W 2013 roku Bogunów zamieszkiwało 276 osób; sołtysem jest pani Bożena Żukowska.

GALOWICE. Pierwsze wzmianki o wsi pochodzą z czasów Henryka I Brodatego i jego żony Jadwigi. Po wyludnieniu Śląska na skutek najazdu mongolskiego przez kolejne lata miał miejsce intensywny napływ ludności niemieckojęzycznej, głównie z Turynгии i Frankonii. Przybyszów osadzano często na terenach powiązanych z klasztorami. Galowice nadane zostały klasztorowi cystersów w Lubiążu. Już w roku 1202 opat zanotował wpłatę dziesięciny z Galowic. Ówczesna nazwa wsi brzmiała *Uyelawez* lub *Velawez*. Przez kolejne prawie 400 właścicielami miejscowości były rodziny patrycjatu wrocławskiego.

Następna wzmianka pochodzi z 1270 roku, kiedy wspomniano wieś *Galowitz*, potem *Galowicz* – 1307 i *Galowiz* w 1341 roku. W roku 1937 nazwę *Galowitz* zmieniono na *Gallen*. Pierwotna nazwa, patronimiczna, pochodzi od imienia Gal – łaciński Gallus.

W 1307 roku Heinrich von Biberstein odstąpił wieś mieszczaninowi wrocławskiemu Arnoldowi ze Świdnicy, a jego syn sprzedał ją w roku 1332 innym mieszczanom wrocławskim, braciom Nikolausowi i Arnoldowi von Nieze. W 1339 roku Galowice były ponownie lokowane na prawie niemieckim. W 1456 roku majątek przeszedł w ręce wrocławskiego mieszczanina Petera Falkenhayna. Następnie majątkiem galowickim kolejno zarządzały rodziny: Ungerathen, Haugwitz; od 1529 roku von Manau, po czym przez małżeństwo przeszło na Gutthaetterów. Christoph



Gutthaetter sprzedał Galowice Carlowi Veit, a z kolei jego syn rodzinie Kromayer. Po stu latach, w 1686 roku, właścicielami wsi zostali Anna i Christoph von Gutsmuths, którzy w roku 1739 zbyli folwark Georgowi Wenzel von Loos. Zmieniali się kolejni właściciele, aż w roku 1840 majątek nabył deputowany Emil Otton von Lieres und Wilkau, późniejszy mąż Agnes von Prittwitz und Gaffron. Wtedy rozpoczął się okres świetności Galowic – znacznie rozbudowano pałac oraz powiększono posiadłość przez kupno w roku 1847 *Replina* (Rzeplina) oraz *Tschauchelwitz* (Szukalic). Czerpano znaczne korzyści z terenów rolnych, które liczyły 2500 mórg i były w klasie najbardziej żyznych gleb Śląska, znakomitych do uprawy pszenicy oraz buraków cukrowych. W tamtych czasach zbudowano także kotłownię parową i powiększono zabudowania gospodarcze.

W 1925 roku powstała polowa kolejka wąskotorowa, wiodąca z (Jaksonowa) *Jackschönaue*, przez Galowice, zbierająca z pól buraki cukrowe i dowożąca je do cukrowni w Szukalicach (obecnie Żórawina – Osiedle), gdzie produkowano surowy (brązowy) cukier, dalej transportowany wąskotorówką do cukrowni na (Klecinie) *Klettendorf*. Druga kolejka obsługiwała folwark Galowice. Jej odgałęzienia prowadziły z pól do wszystkich zabudowań przy placu folwarcznym oraz lokalnej gorzelni. Resztki torów oraz ślady po torach widać wyraźnie w starym bruku drogi przechodzącej przez barokową bramę w Galowicach (datowaną na rok 1721) prowadzącą do szachulcowego spichlerza zbożowego.

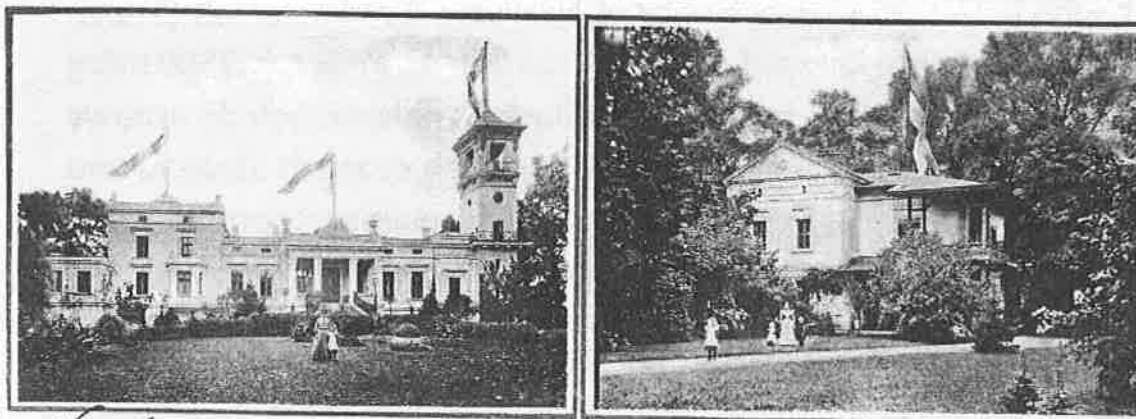
Ciekawą pamiątkę, świadczącą o zamieszkiwaniu tu Polaków jeszcze w XVII wieku zawiera ołtaszyńska księga ślubów. Pod rokiem 1630 zapisano w niej: „*Jakub kozioł nieboszczyka kozła Stanisława szafłysa u Galowic pozostały syn z Pannum Jewam nieboszczyka Andrysa Wrobla u karwi pozostał coram teraz w domasławia u Tomka werdąka gbura służącym.*” Jakub Kozioł sierota po nieboszczyku Koźle Stanisławie sołtysie w Galowicach [bierze ślub] z panną Ewą sierotą po nieboszczyku Andrysie Wróblu z Karwian obecnie będącą służącą u chłopca Tomka Werdąka w Domasławiu.

Pierwsi polscy przesiedleńcy przybyli do Galowic w lipcu 1945 roku. W "Domowej księdze meldunkowej" pod datą 13 lipca został zameldowany Stanisław Łakomski, do którego 6 czerwca następnego roku dołączyła żona Stanisława. W dniu 25 lipca przybyła z Koliszowa Zofia Cież. Największa grupa osadników przybyła 3 maja 1946 roku z Borowej i Nowej Borowej – 32 osoby, Fontanki – 21, Starego i Nowego Bobryka – 15 oraz z innych miejscowości; w sumie 64 osoby. Bardzo często przybywały rodziny wielopokoleniowe; przykładowo 7 osobowa



rodzina państwa Trybałów; pan Adolf z żoną Emilią, dwoma córkami Emilią i Rozalią, synem Józefem i jego żoną Franciszką, wnuczką Janiną. W kolejnym roku już w Galowicach rodzina powiększyła się o trójkę dzieci.

Według wykazu sporządzonego w sierpniu 1947 roku w Galowicach mieszkało 262 Polaków i 87 Niemców zajmujących 23 domy.



*Notizbuch mmmmmmm, der mich ja immer
ja mich in Brief befaßt, der kann es nicht
sein. Eine fine fette mmmmm, abgemacht, wenn ein
Buchstabe zirk mit ihm geschäftig ist der fester.
Eine fette lichte nicht mehr ein. Hoffentlich
mich die mmmmm. Eine fette. Einem der Alten, Meiner*

7. Galowice. Pałac. Poczтівka drukowana wydana przez F. Rieschke z Wrocławia. Napisana w pałacu w Galowicach przez jego właściciela, 13 grudnia 1909 roku. (ZKB)

Muzeum Powozów i Zaprzęgów Galowice. Od 2002 roku spichlerz stanowi własność powołanej przez dr. Tadeusza Kołacza Fundacji Galen, organizacji pożytku publicznego. Organizacja ta konsekwentnie realizuje cel, jakim jest stworzenie placówki muzealno – edukacyjnej. Spichlerz w ostatnich latach został całkowicie odrestaurowany i obecnie spełnia wymagania stawiane obiektowi użytku publicznego. Mimo drewnianej konstrukcji budynek jest bezpieczny zarówno dla ludzi, jak i dla zbiorów. Wybudowano klatkę schodową stanowiącą strefę ochronną przed pożarem, zainstalowano system sygnalizacji pożaru, systemy alarmowe i monitoringu. W mansardzie powstała sala konferencyjno – wystawiennicza o powierzchni 260 m², a w przybudówce spichlerza, w historycznym wnętrzu, utworzono mogącą pomieścić do 50 osób kawiarenkę. Na majdanie (placu folwarcznym) odrestaurowana wiata „spotkań i prezentacji” pomieści

pod dachem ponad 200 osób, a budynek dawnej kuźni pałacowej ukaże specyfikę i urok zawodu kowala.

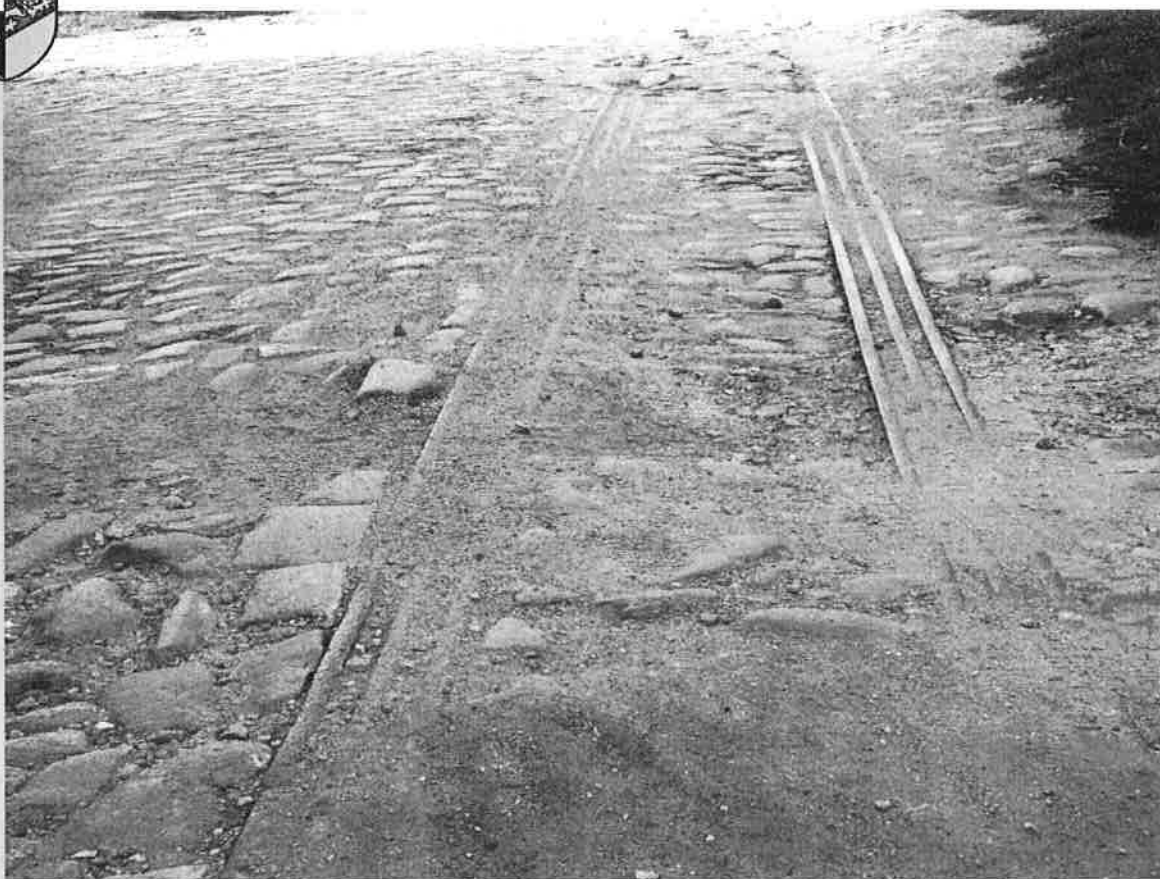
Ekspozycja muzealna rozlokowana jest na trzech piętrach spichlerza. Tworzy ją m.in. pięćdziesiąt oryginalnych, odrestaurowanych pojazdów – od sań konnych, przez karety i bryczki, konny wóz strażacki, po kolekcję siodeł kawaleryjskich, uprzęży i kielni. Odwiedzając muzeum poznamy też historię i znaczenie konia w rozwoju transportu oraz zobaczymy tradycyjne wyposażenie wsi śląskiej.

W muzeum wdrażane są programy edukacyjne. Nauczyciele, mając do dyspozycji ekspozycję spichlerza, mogą poprowadzić zajęcia w oparciu o wspólnie przygotowane konspekty lekcji, materiały dydaktyczne i wiedzę pracowników muzeum. Placówka prowadzi dla przedszkoli i szkół zajęcia edukacyjne oraz warsztaty tematyczne. Na terenie przyległym do muzeum organizowane są zajęcia z mało znanych dyscyplin sportowych, takich jak: krykiet, dysk, golf, rzut podkową, petanka. Miłośnicy kultury mogą prawie w każdy weekend uczestniczyć w koncertach, przedstawieniach teatralnych, wystawach i wydarzeniach artystycznych.

W roku 2013 Galowice zamieszkiwało 281 osób; sołtysiem jest pan Jan Gabryel.



8. Na teren muzeum wchodzimy przez barokową bramę. (KG)



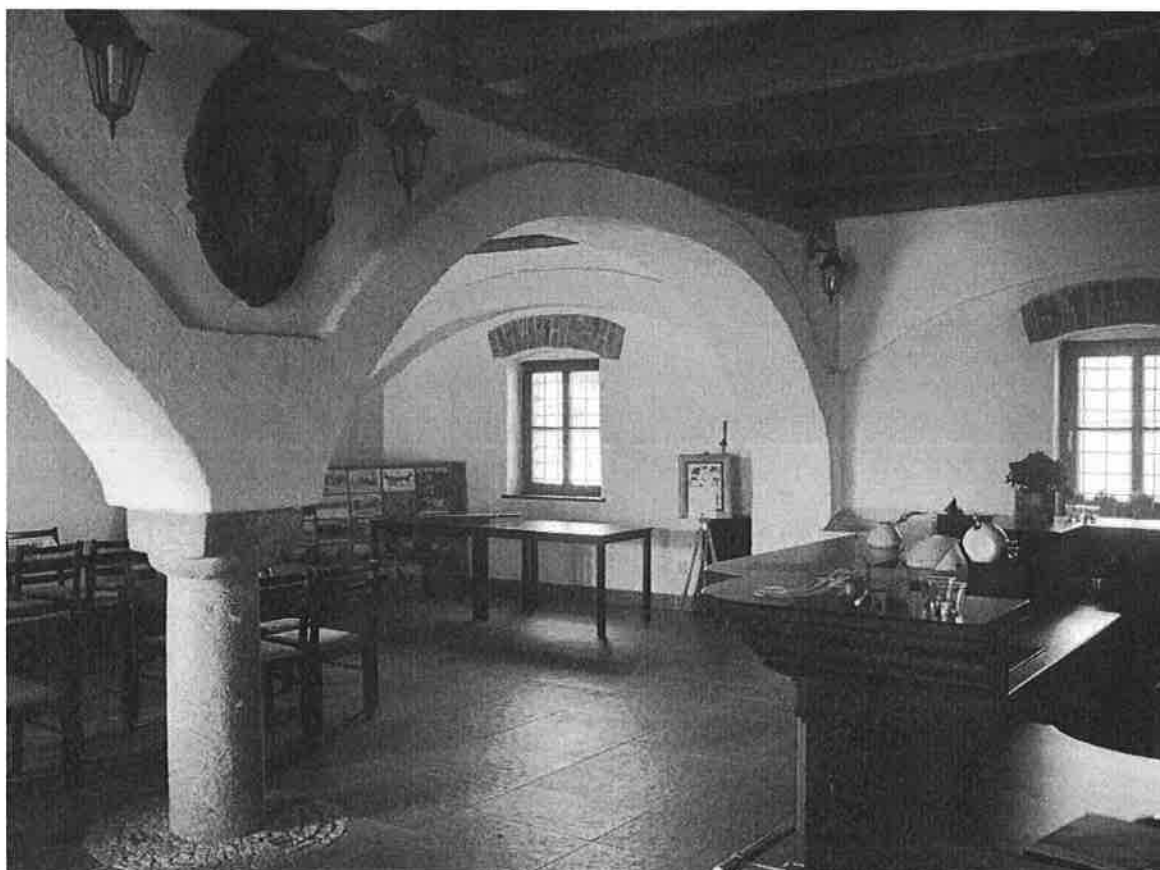
9. Galowice. Za bramą widzimy zachowane torowisko wąskotorowej kolejki dostawczej. (KG)



10. Galowice. Pozostałości mostu nad Ślężą na trasie dawnej kolejki dostawczej Galowice - cukrownia Żórawina. (PA)



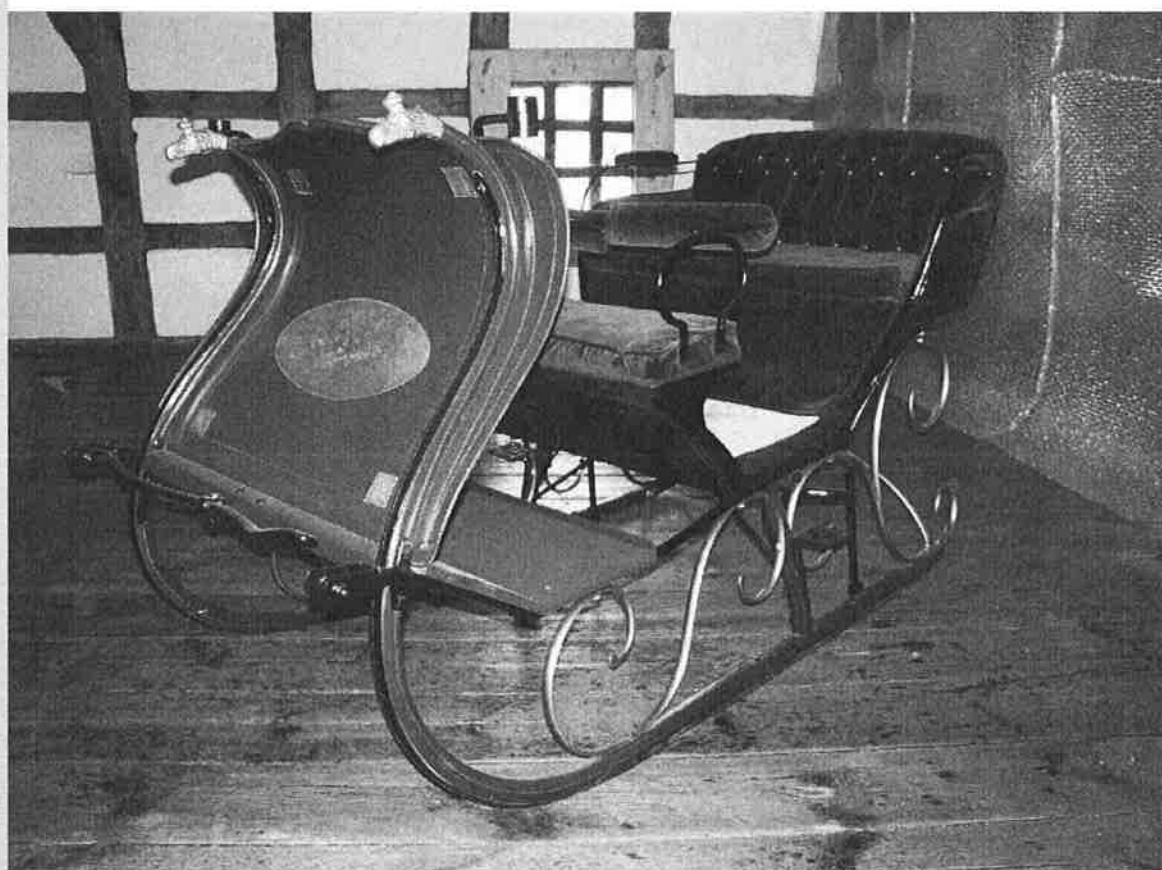
11. Galowice. We wnętrzu odrestaurowanego spichlerza zgromadzono kolekcję powozów, zaprzęgów i akcesoriów jeździeckich. (KG)



12. Galowice. Odrestaurowane wnętrze spichlerza. (FG)



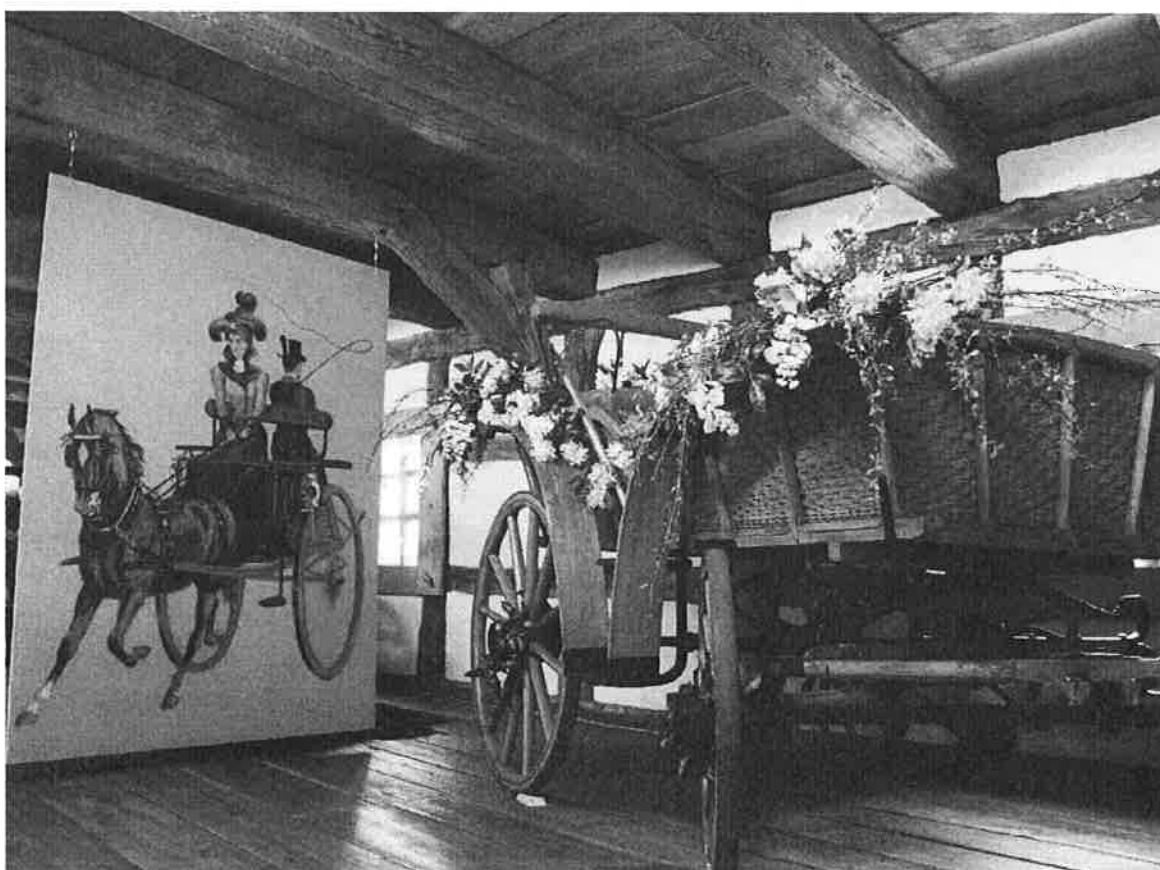
13. Galowice. Muzeum Powozów i Zaprzęgów. Brek (FG)



14. Galowice. Muzeum Powozów i Zaprzęgów. Sanie (BW)



15. Galowice. Muzeum Powozów i Zaprzęgów. Ekspozycja (FG)

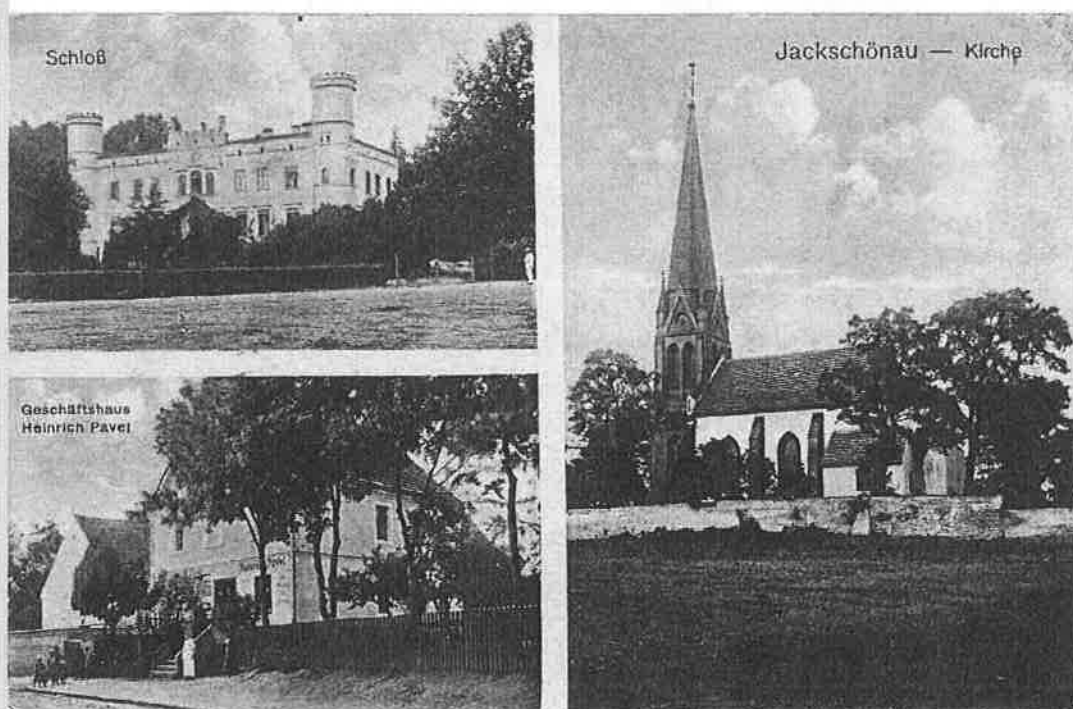


16. Galowice. Muzeum Powozów i Zaprzęgów. Wnętrze. (FG)



JAKSONÓW położony jest na południowy zachód od Żórawiny, przy drodze nr 303 łączącej Przecławice z Wilczkowem i Galowicami. Pierwsza pisana wzmianka o wsi pojawiła się w roku 1203 w „Księdze Henrykowskiej”, której zapis wspomina o Jaksonie, pozostawiającym spadek wdowie oraz wnukom: *Pretrea petitione filiarum Petri scilicet Bogumile et Mlodey, nepotem Yaxonij, redidieis villam sitam in montibus nomine Pirzniche et psi ob hoc cum suis consanguineis dederunt pro anima predicti avi sui sancto Bartholomeo villam in campo Zlesie Yaxonovo dictum hoc pacto, ut relictas Yaxonij avi eorum usum euis quoad vixerit habeat.*

Niewiele lat później pojawia się kolejny pan na *Jexonowicz*, komes Ilik Wilkowic, o którym wspomina dokument z 1216 roku. Kolejne udokumentowane nazwy to: *Jaxenowo* – 1228 i *Gute Jacsowici* – 1272 rok. Czternaście lat później, w roku 1286, wymienia się sołtysa wsi *Jexonowicz* – Konrada. W roku 1289 *Jexenow* (*Gut Jaxenow*) wraz z sołectwem i prawem patronatu nad tutejszym kościołem, został nadany Gisilherowi Kolner przez Henryka V, księcia wrocławskiego i legnickiego. Przez kolejne wieki nazwa stopniowo zmieniała się uzyskując coraz bardziej niemieckie brzmienie: *Jexenau* – 1309, *Jezschonowicz* – 1323, *Jaxonowicz* – 1327, *Jexonowicz* – 1332, *Jesconowicz* – 1336, *Jexnow* – 1338, *Jaxenau* – 1588, *Jakschnau* – 1569, *Jackineusen*, *Jackschinow* – 1666/1667, *Jackschenau* w 1743 i 1795 roku.

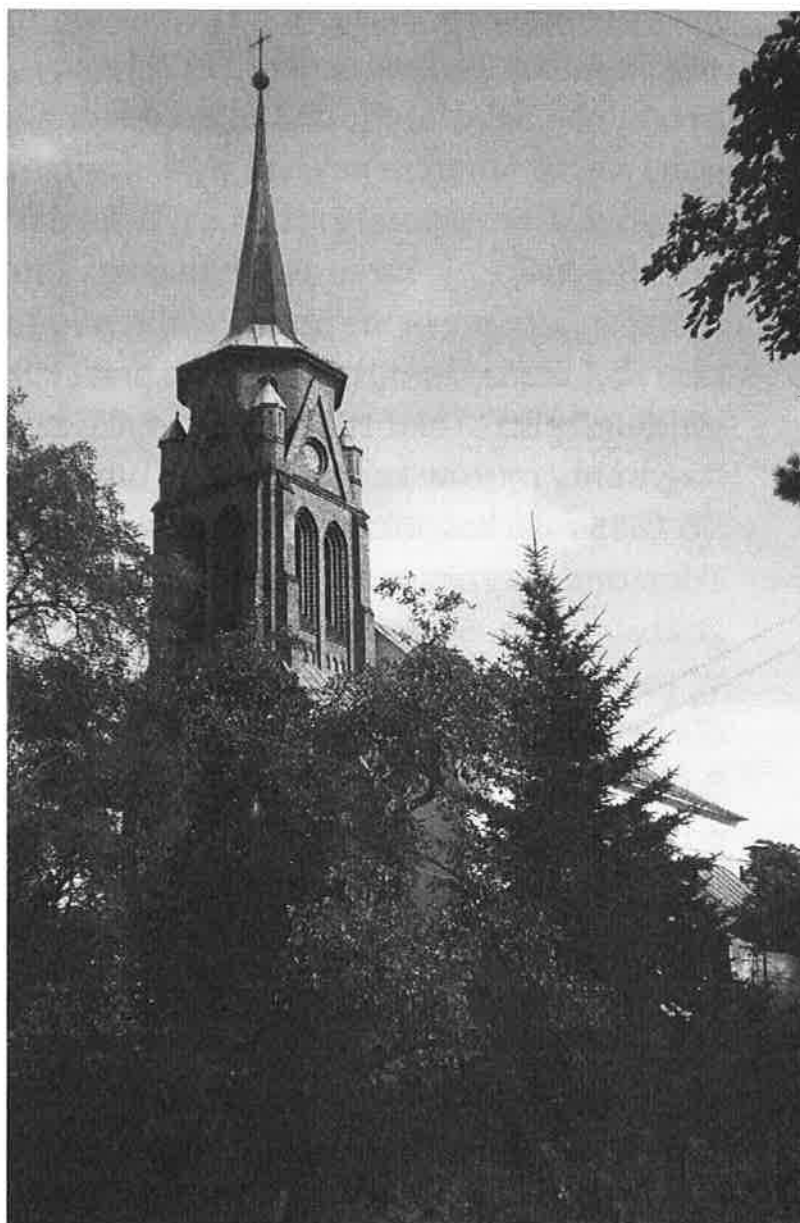


17. Jacksonów. Pałac, kościół, sklep H. Pawela. Pocztaówka drukowana wydana przez fotografa Waltera Conradta z Łagiewnik. Wysłana 8 maja 1942 roku. (ZBK)



Całkowite zniemczenie nazwy miało miejsce w 1937 roku, kiedy zaczęła obowiązywać forma *Schwertern*. Jeśli forma *Jackschönau* nawiązywała do dawnej, średniowiecznej, to *Schwertern* była nową, powstałą w celu zatarcia starej nazwy słowiańskiego pochodzenia. W roku 1945 początkowo pojawiła się nazwa *Jaksonowo* zmieniona wkrótce na obowiązującą obecnie.

Pierwotna nazwa Jaksonowo niewątpliwie wywodzi się od imienia Jaksona, którego wnuków Bogumiła i Młodeja oraz pozostałą po nim wdowę, wspomina dokument z roku 1203.



18. Jaksonów. Charakterystyczną dominantą w krajobrazie Jaksonowa jest wieża kościoła pw. Podwyższenia Krzyża Świętego. (BW)

Zbudowany na niewielkim wzniesieniu pośrodku wsi, otoczony warownym cmentarzem, **kościół parafialny pw. Podwyższenia Krzyża Świętego** nosi cechy neogotyckie. Po raz pierwszy wzmiankowany był w roku 1299, kiedy to wspomniano proboszcza Gotfrieda. Ponownie osoba proboszcza wystąpiła w dokumencie z roku 1353. Początki mu-



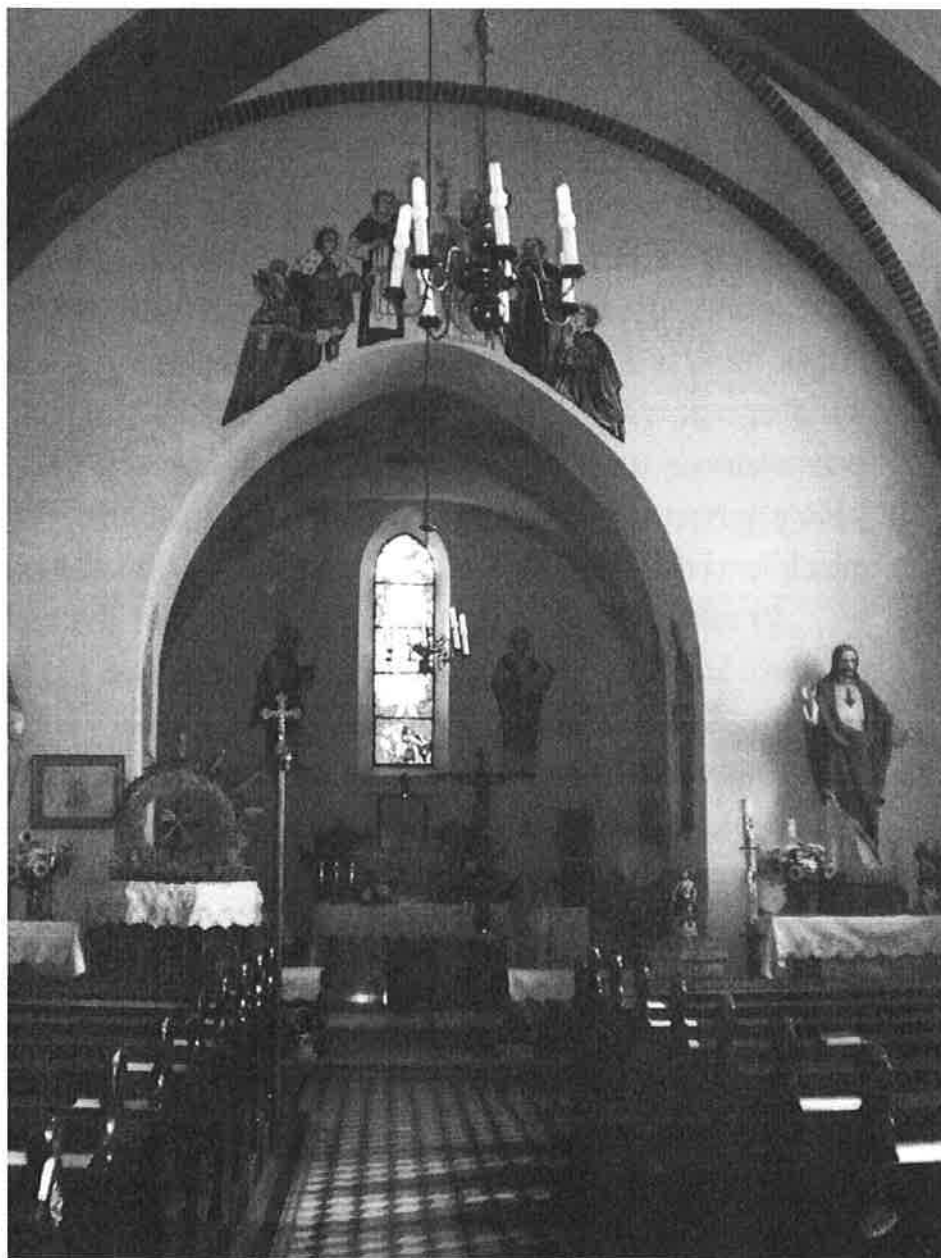
rowanego kościoła, którego relikty zachowały się w obecnym, miały miejsce zapewne w wieku XV. Relikty tej najstarszej, gotyckiej budowli wydobyto na światło dzienne podczas remontu prowadzonego w 1934 roku. Odślonięto wówczas w południowej ścianie prezbiterium zamurowane ostrołukowe okno z maswerkiem, które dziś zasłonięte jest dachem. Świątynia była wielokrotnie przebudowywana i rozbudowywana w XVII i XIX wieku. Przez około 120 lat, pomiędzy rokiem 1532 a 1654, swoje nabożeństwa odprawiali w niej protestanci. W tym okresie powstały: około roku 1600 nowa nawa i zakrystia oraz w roku 1603 kaplica południowa, postawiona prawdopodobnie dzięki fundacji Georga von Sauermanna (zm. w roku 1612) i jego żony Magdaleny pochodzącej z rodu von Sebottendorf. Z opisu dokonanego w roku 1653 dowiadujemy się, że wewnątrz nakryte było stropem i ozdobione malowidłami. Budynek zabezpieczał kryty dachówką dach oraz przypory.

Rok po odzyskaniu świątyni przez katolików, w roku 1654 kościół został zniszczony przez pożar. Widocznie tutejsza parafia katolicka nie była zbyt liczna i zamożna, bowiem przez kilka lat kościół był zaniedbany. Według opisu z roku 1667 istniała tylko zakrystia, kaplica południowa i fragmenty murów korpusu. Po tej wizytacji rozpoczęły się lepsze lata. Do 1685 roku kościół został odbudowany. Nawę nakryto stropem, przeklepono prezbiterium, zaś korpus i prezbiterium zabezpieczał, kryty gontem dach. Sylwetkę świątyni dopełniała wieżyczka z sygnaturką. W roku 1775 powstała, po północnej stronie budynku, przeznaczona dla właścicieli tutejszego majątku rodziny von Loos, kaplica grobowa. Budowę sfinansowała Julianna Karolina von Loos. W kolejnych latach postawiono nową sygnaturkę i przełożono dach nad kaplicą grobową.

Największa przebudowa, której efekty widzimy dzisiaj, miała miejsce w latach 1884 – 1888, kiedy to nadano kościołowi formy neogotyckie. Przebudowa dokonana według projektu budowniczego diecezjalnego Josepha Ebersa obejmowała dobudowanie do nawy skarp oraz przykrycie jej sklepieniem krzyżowo-żebrowym. W miejsce skromnej wieżyczki postawiono od strony zachodniej okazałą, widoczną z dala wieżę. Prace objęły również wymianę więźby dachowej, pokrycia dachu i posadzki. Budowniczowie wieży najwyraźniej nie przykładali się sumiennie do pracy, gdyż w latach 20. XX wieku, z powodu skrzywienia, trzeba było wieżę obniżyć. W tym samym okresie przeprowadzono naprawy murów, przypór, portalu. Sylwetka kościoła oraz jego elementy architektoniczne w większości są efektem przebudowy dokonanej w latach 80. XIX wieku.

Obecny kościół jest budynkiem orientowanym, wzniesionym z kamienia łamanego i cegły, otynkowanym. Dwuprzęsłową nawę, podobnie jak przyziemie znajdującej się po stronie zachodniej wieży, nakrywa sklepienie krzyżowo-żebrowe, zaś jednoprzęsłowe prezbiterium i znajdującą się obok kaplicę południową sklepienie krzyżowe. Do nawy przylega **kaplica grobowa i zakrystia**. Elewację północną kaplicy grobowej wykonano w roku 1775 w stylu barokowo-klasycystycznym. Na osi głównej znajduje się wejście zamknięte żelaznymi drzwiami. Nad nimi umieszczono zakratowane nadświetle w formie nerki wyciętej w secesyjnej muszli zamkniętej kluczem z herbami rodów Loos i Guthsmuths.

Dachom nadano różne kształty; nad korpusem dwuspadowy, nad zakrystią i kaplicą południową pulpitowe, nad kaplicą grobową namiotowy, zaś wieżę wieńczy ostrosłupowy hełm.



19. Jaksonów. Kościół pw. Podwyższenia Krzyża Świętego. Widok na prezbiterium. (BW)



We wnętrzu kościoła warto zwrócić uwagę na dwa **ołtarze boczne** będące niegdyś fragmentami barokowego ołtarza głównego powstałego w 1694 roku. Pierwszy z nich poświęcony jest Męce Chrystusa. W nastawie widzimy rzeźbiarską grupę przedstawiającą Ukrzyżowanie z Marią i św. Janem oraz drugi z malarskimi wyobrażeniami świętych ewangelistów Marka i Łukasza.

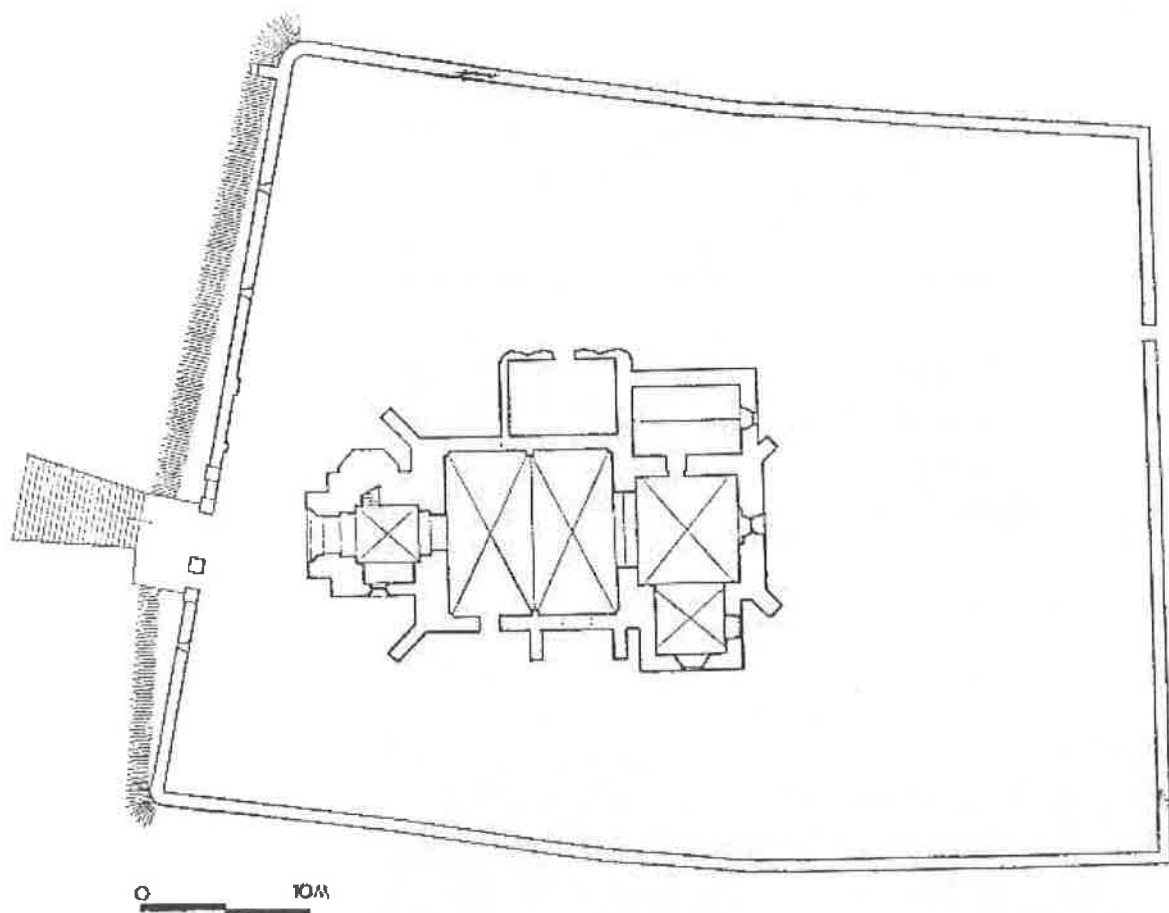
Interesująca jest też barokowa **chrzcielnica** pochodząca z tego samego okresu, co dawny ołtarz główny. Wykonano ją w formie odwróconego i ściętego ostrosłupa wspartego na ośmiobocznej stopie. Czaszę zdobią rozczłonkowane arkadowo płycizny w uszakowych ramach. Nieco młodsza jest nakrywa pochodząca z 1706 roku, zwieńczona płonąca wazą umieszczoną na pęku wolut.

Ze stojących niegdyś w kaplicy grobowej sarkofagów zachowały się dwa fragmenty dekoracji rzeźbiarskiej. Z sarkofagu zmarłego w roku 1771 Georga Wacława barona von Loos - uszkodzona figurka, przedstawiająca geniusza, a z sarkofagu zmarłej cztery lata później fundatorki kaplicy grobowej Julianny Karoliny von Loos z domu Guth-smuths – kartusz herbowy.

Ponadto warto zwrócić uwagę na wsparty na dwóch słupach **chór muzyczny** ufundowany w końcu XIX wieku, tj. w latach 1884 – 1888, barokowy krucyfiks przeniesiony po roku 1945 z kościoła w Przecławicach i wykonany w 1. połowie XVIII wieku, rokokowy relikwiarz Drzewa Krzyża Świętego powstały około połowy wieku XVIII i mający formę monstrancji postawionej na okrągłej stopie z gruszkowatym modusem. W całości pokryty został trybowaną dekoracją o motywach rokalliów, kogucich grzebieni i drobnych kwiatów o długich, wiciowato plecionych łodygach.

Przykościelny cmentarz zabezpieczał **mur obronny** powstały w roku 1608 z fundacji Georga Sauermanna i jego żony Magdaleny z domu Sebottendorf. Pierwotnie mur pokrywało sgraffito; na narożach wzmocniony był nieco wyższymi od muru i zwieńczonymi attykami, cylindrycznymi bastejami. W kurtynie zachodniej umieszczono bramę z przejazdem i furtą. W naczółku umieszczono napis fundacyjny i herby fundatorów. W roku 1889 zburzono basteje i przebudowano bramy. Mur wykonano z kamienia łamanego. Z narożnych bastei zachował się jedynie fragment w narożu północnym, zaś w kurtynie zachodniej rząd strzelnic o klinowych otworach.

Tuż przy murze obronnym ustawiony jest **pomnik św. Jana Nepomucena**. Powstała w 2. ćwierci wieku XVIII figura reprezentuje styl późnobarokowy. Do Jaksonowa trafiła po roku 1945 z Przecławic, gdzie

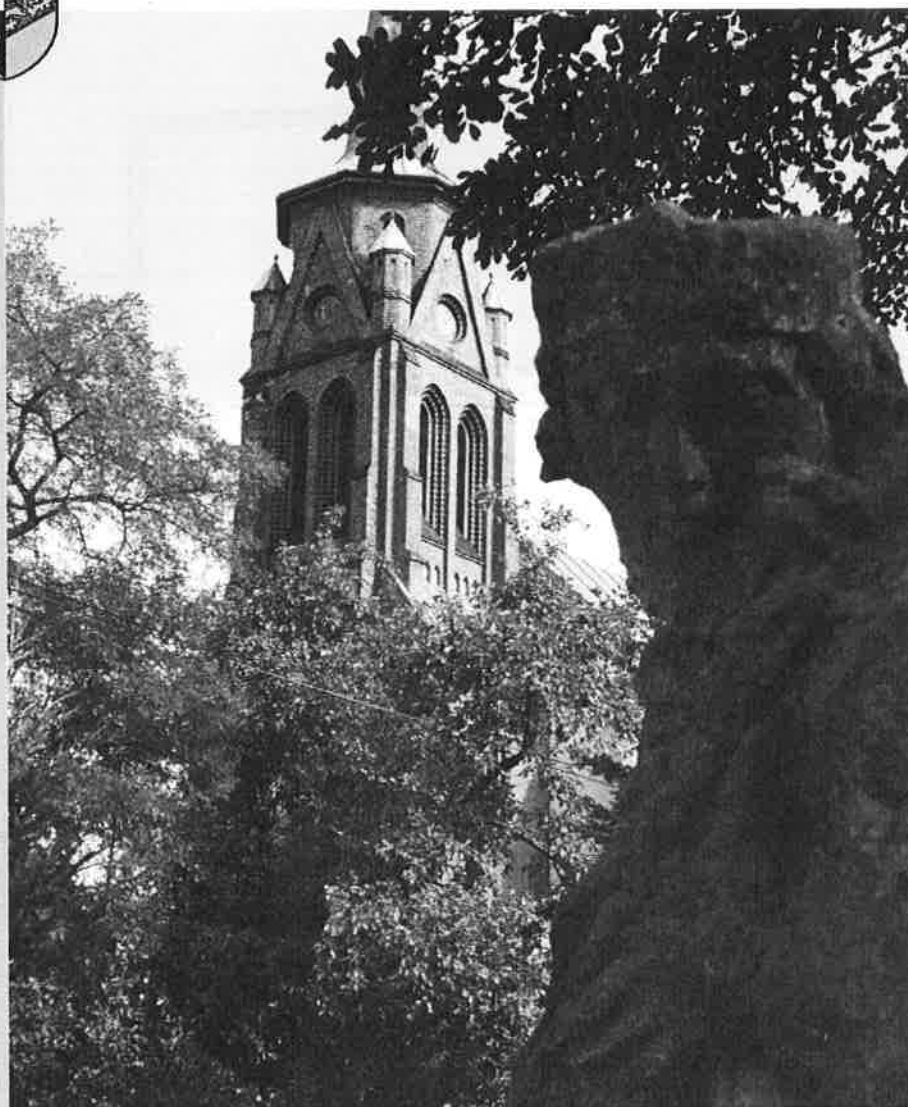


20. Jaksonów. Obwarowanie kościoła. 1. poł. XVII w.*



21. Jaksonów. Po lewej stronie bramy prowadzącej na przykościelny cmentarz ustawiony jest średniowieczny, granitowy krzyż pokutny. (BW)

*za Jerzy Rozpędowski, *Kościoty warowne na Śląsku*, Roczniki Sztuki Śląskiej tom. IV Wrocław 1968



22. Tuż przy murze obronnym ustawiony jest pomnik św. Jana Nepomucena. (KG)

stała przed kościelną bramą a później na przykościelnym cmentarzu. Przed rokiem 1939 kompozycję rzeźbiarską uzupełniały dwa aniołki. Ich powojenny los nie jest znany.

Najstarsza zachowana **zabudowa wsi** pochodzi z końca XIX wieku. Domy były wielokrotnie przebudowywane i w większości nie reprezentują jakiegokolwiek wartości architektonicznej.

Pierwszym powojennym sołtysem był pan Antoni Żygadło. W 2013 roku wieś zamieszkiwało 498 osób; sołtysem jest pani Anna Sławska.

KOMOROWICE. Wieś leżąca nad Ślężą, przy ujściu do niej bezimiennego, prawostronnego dopływu, wymieniona po raz pierwszy w 1245 roku. Należała wówczas do wrocławskiego biskupa. Jest to dawna wieś folwarczna, składająca się z dworu, folwarku i kilku zabudowań, niegdyś zagrodniczych.

Bardzo ciekawe i zawikłane są dzieje jej nazwy. Pierwszy zapis wspominał o wsi *Comornice*. Jest to więc nazwa topograficzna, wywodząca się od staropolskiego wyrazu *komor*, czyli komar, co w przypadku



osady położonej nad rzeką jest w pełni uzasadnione. Następna wzmianka o wsi, znajdująca się w znanym dokumencie z 1305 roku, wymieniającym dochody biskupstwa wrocławskiego, podaje dwie funkcjonujące równocześnie nazwy *Boguslawitz* i *Comorowitz* oraz informuje, że wieś stanowiła dziedziczną własność mieszczanina Geneza (Jencza). Imię Jencz stanowi zapewne zniemczoną formę imienia Janusz lub Janisz. Kolejna nazwa wsi, nadana zapewne przez owego Jencza, brzmiała *Genetz* – 1382, *Gentz* – 1425, a w końcu *Wassergentsch*, czyli *Jenczowa Woda* – 1579 rok. To określenie w zbliżonej formie przetrwało aż do lat 30. XX wieku – *Wasserjentsch*, wówczas w ramach akcji usuwania śladów słowiańskości zmieniono ją na *Schönwasser* – *Piękna Woda*. Po roku 1945 początkowo przyjęto wersję *Bogusławice*, dopiero później nadano jej obecną nazwę.

W Komorowicach znajduje się **dwór**, zbudowany po 1529 roku jako obronna, otoczona fosą siedziba Melchiora Hirscha von Kaltenbrunn. Prawdopodobnie pierwotnie dwór był piętrowym, jednotraktowym budynkiem z wieżą po stronie zachodniej. Wkrótce, zapewne około 1566 roku, gdy jego posiadaczem był Christof Petsch, rozbudowano go o mieszkalno-gospodarcze skrzydło wschodnie, a niedługo później mieszkalne skrzydło zachodnie. Wśród często zmieniających się właścicieli wsi i dworu byli m.in. brat biskupa wrocławskiego Kaspara von Logau – Heydrich, rodziny: von Lütwitz, von Schickfuss i Steinert. Dwór był przebudowywany około 1700 roku oraz, dość gruntownie, w 2. połowie XIX wieku, kiedy to nadano mu cechy neobarokowe. Podczas tych prac m.in.: zamurowano barokowe arkady wokół dziedzińca, z których zachowały się tylko dwa przęsła, wybudowano klatkę schodową przy zachodniej ścianie i taras wejściowy od frontu.

Ostatnimi przedwojennymi właścicielami dworu była rodzina von Schömberg, która weszła w jego posiadanie w 1854 roku. Dzięki dokonanemu przez nich w 1935 roku zakupowi, dwór wzbogacił się o najcenniejszą część wyposażenia, XVII wieczny hebanowy gabinet, zdobiony kością słoniową, który przedtem znajdował się w pałacu w Szczodrym. Jak się łatwo domyśleć, powojenne losy gabinetu nie są znane.

W latach 70. ubiegłego wieku rozpoczęto remont niszczejącej budowli z przeznaczeniem na ośrodek szkoleniowy hodowców owiec. Rozpoczęto wtedy budowę owczarni. W piasku przywiezionym z piaskowni w Kotowicach, znaleziono granek ze srebrnymi monetami i wyrobami. Część z nich trafiła do zaprawy. Remontu



nie dokończono i przez długi czas obiekt był pozostawiany swojemu losowi. W ostatnich latach dwór stał się własnością prywatną i został przynajmniej w podstawowym zakresie zabezpieczony przed dalszą degradacją.

Dwór jest założeniem trójskrzydłowym, z niewielkim prostokątnym dziedzińcem zamkniętym od południa murem kurtynowym. Wejście jest usytuowane od strony północnej i prowadzi przez przelotową sień. Mimo przebudów dwór zachował wiele interesujących elementów z okresu budowy, będących przykładami stylu przejściowego między późnym gotykiem a renesansem. Jest to przede wszystkim bogato profilowany główny portal wejściowy, z zamkniętym łukiem dwuramiennym. Piaskowcowe obramowania okienne na parterze, profilowane, z przecinającymi się laskami oraz uszakowe opaski na piętrze pochodzą z około 1700 roku. Pomieszczenia parteru na lewo od sieni posiadają sklepienia kolebkowe z sieciowym układem tzw. szwów. Nad wejściem znajduje się tablica fundacyjna z datą 1529 i herbem Kaltenbrunn; te same elementy można zobaczyć w nadprożu portalu wtórnie wmurowanego w klatce schodowej przy bocznym, zachodnim wejściu. Wokół budynku zachowały się ślady fosy. Przed dworem rosną dwie **pomnikowe lipy** drobnolistne.



23. Komorowice. Ruiny dworu. (BW)



Na tyłach dworu znajduje się, rozciągający się aż do Ślęzy, ładny, choć zaniedbany 8,3 hektarowy **park krajobrazowy** ze stawami, przechodzący w las łęgowy nad rzeką. Założono go w 2. połowie XIX wieku na miejscu wcześniejszego, barokowego ogrodu. W drzewostanie występują m.in.: lipy, dęby, kasztanowce, jawory, wierzba płacząca, żywotniki.

Na skraju parku zbudowano w latach 70. XX wieku brzydki dom mieszkalny. Obok niego znajduje się ciekawa pamiątka z czasów tuż powojennych – pomnik zwycięstwa wzniesiony z cegły, w formie obelisku, najprawdopodobniej dawny pomnik żołnierzy poległych w I wojnie światowej.

Przy moście na Ślęzy rośnie malownicza grupa topoli o pomnikowych wymiarach, mających obwody od 517 do 615 cm i wysokość 25 – 30 metrów.

W 2013 roku Komorowice liczyły 144 mieszkańców; sołtysem jest pan Andrzej Kondracki.

MORZĘCICE i BRZEŚCIE. Są to dwa folwarki położone blisko siebie, należące do sołectwa w Węgrach.

Pierwsza wzmianka o Brześciach pojawiła się około roku 1305 *Bresche Myleri modo vocato Lupollowitz*. Drugi człon nazwy wiąże się z niemiecko brzmiącym imieniem Lupolt. Przez kolejne stulecia w zacho-



24. Brzeście. Folwark. (KG)



wanych dokumentach pojawiają się nazwy nawiązujące do *Lupollwitz*. *Lupollthowicz* – rok 1338, *Luppoltowicz wrat. districtus* – 1377 roku. Po raz pierwszy, nowa nazwa *Libenthal*, wystąpiła w sprawozdaniu wizytatorów kościelnych w latach 1643 – 1646; była równolegle używana z pierwszą, do lat trzydziestych XX wieku. Nazwa *Libenthal – Dolina Miłości* lub *Miła Dolina* obowiązywała do 1945 roku.

Młodsza metrykę mają Marzęcice pojawiające się w dokumentach w 1. połowie XIX wieku w zapisie *Mrienthal – Dolina Marii*.

W Brześciach znajduje się **zespół folwarczny** z dworem pochodzącym z XVIII wieku, najprawdopodobniej wzniesionym na miejscu starszego.

PRZECŁAWICE są wsią położoną na południe od Żórawiny przy drodze wojewódzkiej łączącej Oławę (przez Węgry) z Łagiewnikami.

Pierwsza zachowana wzmianka dotycząca wsi *Prsedzlawice* pochodzi z roku 1289, kiedy to wspomniano, że jest własnością synów Wincentego Strzeszowica, komesów Przedśława (Przecława?), Jakuba, Dzierżka i Piotra. Dokument spisano na okoliczność przeniesienia na prawo niemieckie 24. łanów flamandzkich ziemi we wsi. Przyjmuje się, że nazwa wsi powiązana jest z imieniem jednego z komesów, choć można mieć wątpliwości. Przecież wieś musiała być już zagospodarowana w końcu XIII wieku, skoro już wtedy dokonywano przekształceń prawnych. Może zasadźcą był ojciec lub dziad Wincentego, który też miał na imię Przecław? A może jakaś inna osoba o takim imieniu? Wiadomo przecież, że tutejsze ziemie były zagospodarowane długo przed najazdem mongolskim.

Przez kolejne wieki, nazwa wsi nadal wiązała się ze średniowiecznym Przecławem, mając formy: *Dorfe Prsedzlawice* – 1289, *Prsedzlawicz* – 1289, *Prsedzlawice* – 1289, *Dorfe Prczlawicz* – 1324, *Prezlawicz* – 1324, *Priczlawicz*, *Prezlawitz* – 1324, *Prsedzlawice* – 1324, *Dfe Psriczlawicz* – 1337, *Przizlawitz* – 1348, – 1361, *Prisselwitz* – 1651/52, *Prüsselwitz villa* – 1666/67, *Prisselwitz* – 1666/67, *Prisselwitz* – 1743, *Prißelwitz* – 1795, *Prisselwitz* – 1815, *Przecławice*, *Prisselwitz* – 1896, *Przedśławice*, *Prisselwitz* – 1900. Nawet akcja usuwania elementów słowiańskich w nazwach, prowadzona w roku 1937, nie zatarała śladu dawnego Przecława; *Prisselbach* – 1937 i *Prisselwitz*, (lub) *Prisselbach* – 1941.

W czasach reformacji parafianie przecławiccy byli zagorzałymi katolikami pielęgnującymi kult św. Jadwigi oraz Matki Boskiej Bardzkiej



i Matki Boskiej Częstochowskiej. Nie bacząc na odległość miejsc kultu, zwykle dwa razy do roku, organizowali pielgrzymki do Częstochowy, raz do roku do Barda, dwa razy do roku do Trzebnicy, co potwierdzają ówczesne dokumenty kościelne – *...ante annas cirater 24 omnes fuerint ferventi ssimi cathholici, qui bis anno Tzecztnochoviam, semel Wartam et bis Trebnitium solebant peregrinare ...*

W protokołach wizytatorów, z około połowy XVII wieku, możemy znaleźć informację o ówczesnych mieszkańcach wsi. Protokół wizytacji przeprowadzonej w latach 1651/1652 podaje, że mieszkali tu wyłącznie Polacy – katolicy, a kazania wygłaszano wyłącznie po polsku. Wizytatorzy kontroli przeprowadzonej pięć lat później podają, że wprawdzie mieszkają tu w większości Polacy, ale są też Niemcy.

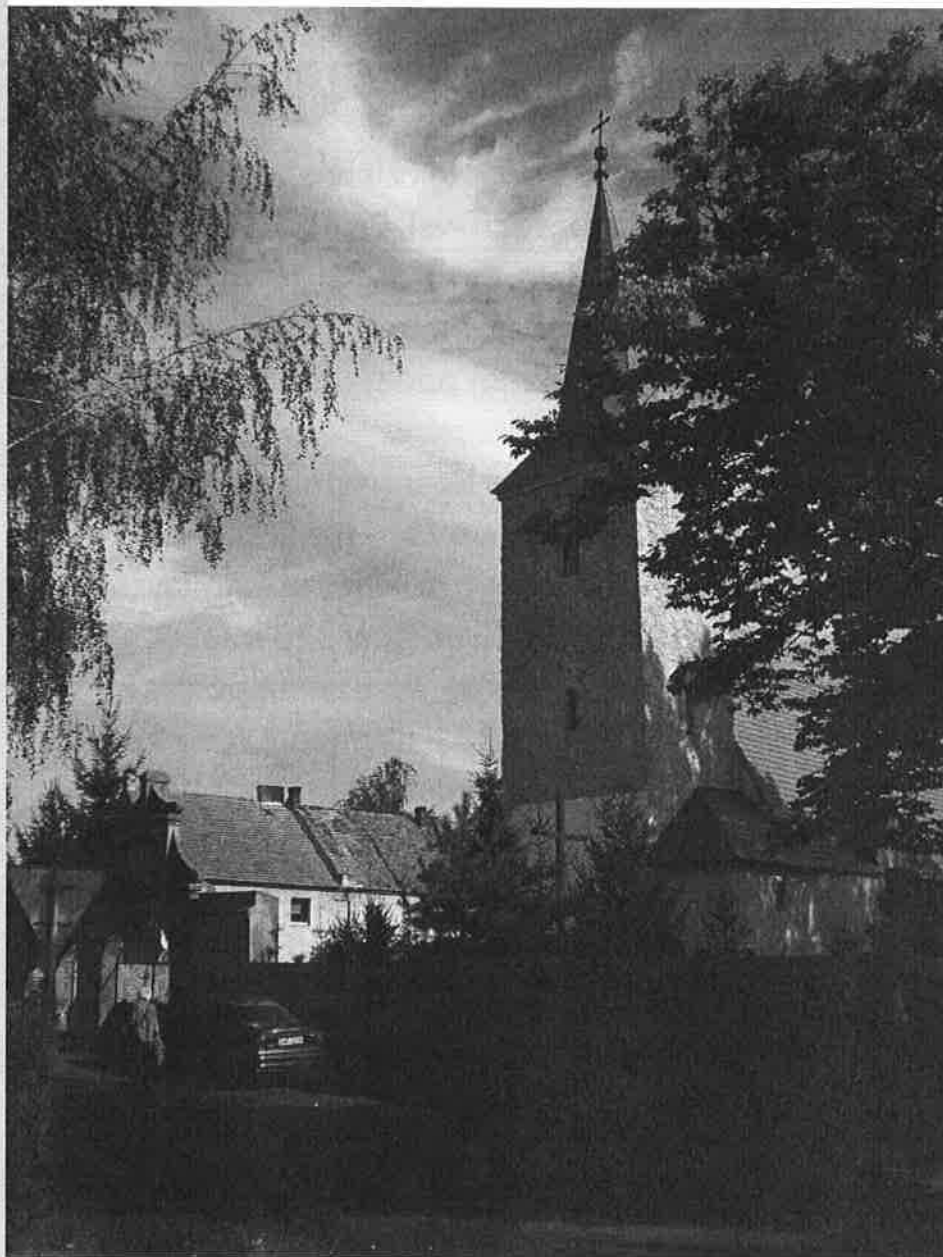
W związku z wojną trzydziestoletnią wpływ luteranizmu wzmógł się do tego stopnia, że w latach 1651/2 pozostało we wsi – nie licząc kobiet – zaledwie pięciu katolików. W ciągu następnego półwiecza katolicyzm poczynił wielkie postępy; w roku 1706 w parafii liczącej 326 mieszkańców było już 241 katolików, a tylko 86 luteranów. Jeszcze na początku wieku XVIII mieszkali tu, według informacji z 18 listopada 1706 roku, w większości Polacy, gdyż język kazań był językiem polskim. Stopniowo byli jednak wypierani przez uprzywilejowanych Niemców. Wreszcie w wyniku reformy szkolnictwa i związanym z tym obowiązkiem szkolnym, gdzie obowiązkowym oraz jedynym językiem był język niemiecki, język polski zanikał; najczęściej posługiwała się nim biedota. Język określany „polskim” był prawdopodobnie swoistą gwarą dolnośląską.

Od roku 1482 do 1810 wieś oraz kościół były własnością klasztoru klarysek z Wrocławia.

Najstarszym obiektem, i w zasadzie jedynym wartym uwagi w Przecławicach, jest **kościół parafialny pw. św. Katarzyny**. Informacje o historii kościoła nie są zbyt liczne. Najprawdopodobniej istniał około połowy wieku XIV, gdyż w roku 1353 wspomniany był proboszcz, a wzmianka z 1376 roku mówi już o kościele parafialnym. Około połowy wieku XVII wspomniano o stropie nakrywającym nawę i o dwóch kru-chtach. Obecna świątynia została wzniesiona w 1. połowie XVI wieku. W połowie wieku następnego przesklepiono kaplicę i wybudowano chór muzyczny. Spore zmiany miały miejsce na początku XIX wieku. W nawie poszerzono okna i nakryto ją krzyżowym sklepieniem pozornym. Przypuszczalnie na początku XIX wieku świątynia miała organy, bowiem w 1884 roku ufundowano nowe wykonane przez firmę Schlag und Söhne ze Świdnicy. Początek wieku następnego przyniósł kolejne



zmiany. W roku 1913 chór muzyczny został przebudowany przez Schlichta z Wrocławia. W 1922 roku wnętrze ozdobiła polichromia autorstwa malarza Herdenreicha z Wrocławia.



25. Przecławice. Kościół parafialny pw. św. Katarzyny (KG).

Remonty miały też miejsce po II wojnie światowej, m.in. w latach 1965 – 1966 dokonano gruntownej renowacji, w 1977 – 1978 rozebrano chór muzyczny, ale położono też nowe, zewnętrzne i wewnętrzne tynki, przełożono pokrycie dachowe. W 1988 roku zubożało wyposażenie wnętrza, gdyż przekazano do Muzeum Narodowego we Wrocławiu cenną, późnogotycką nadstawę ołtarza z rzeźbami świętych: Katarzyny, Anny Samotrzeciej i Barbary wykonane około 1500 przez pracownię Mistrza lubińskich figur.

Obecny kościół stoi pośrodku wsi na cmentarzu warownym. Jest to budynek orientowany, wymurowany z kamienia – wieża z granitu, zaś korpus z łupka z dodatkiem cegły. **Prezbiterium** założono na planie

kwadratu, do którego północnej ściany dobudowano zakrystię o identycznej długości, natomiast **nawa** ma kształt krótkiego prostokąta. Po zachodniej stronie nawy wznosi się kwadratowa wieża. Od północy, w narożu pomiędzy wieżą i nawą – kaplica, zaś od południa kruchta. Jednoprzęsłowe prezbiterium nakrywa sklepienia krzyżowe, kolebka zakrystię, zaś kaplicę i kruchtę stropy.



26. Przecławice.
Kościół parafialny pw.
św. Katarzyny.
Ostrołukowe przejście
z prezbiterium do
zakrystii. (KB).

Reliktem gotyku jest ostrołukowe przejście do zakrystii znajdujące się we wschodniej ścianie prezbiterium. Ostrołukowe są także przejścia z nawy do przyziemia wieży i z prezbiterium do zakrystii. Te ostatnie są zabezpieczone obitymi blachą drzwiami, na których widoczna jest data roczna 1693. Na sakramentarium przeznaczono wnękę usytuowaną we wschodniej ścianie prezbiterium, zabezpieczoną kratą z krzyżujących się prętów. W nawie przebito okna ozdobione wtórnie wysokimi, wystającymi ponad krawędź dachu, neogotyckimi szczytami.



Nawę, prezbiterium i kruchtę nakrywają dachy dwuspadowe, a zakrystię i kaplicę pulpitowe.

Po zachodniej stronie nawy wznosi się trójkondygnacyjna **wieża**, nakryta ostrosłupowym, blaszanym hełmem. Od strony zachodniej prowadzi do niej wejście obramione ostrołukowym, oprofilowanym portalem gotyckim z 1. połowy XVI wieku. W dzwonnicy zawieszono **dzwon**. Według znajdującej się na nim inskrypcji odlany został: 1726 *Jahn Jacob Krumpffert Breslau*.



27. Przecławice. Kościół parafialny pw. św. Katarzyny. Widok na prezbiterium. (KB)

Wyposażenie kościoła w większości ma barokowy rodowód. Z tego okresu pochodzi **ołtarz główny** wykonany około 1685 roku i odnawiany w latach 1727 i 1750, ujęty dwiema parami kolumn korynckich i zwieńczony parą korynckich pilastrów, z ażurowymi rzeźbionymi uszami w formie splotów liściasto-kwiatowych. Zwieńczenie tworzą rzeźby świętych Marii Magdaleny i Jadwigi oraz dwu siedzących aniołków, które powstały wraz z ołtarzem. Wystrój ołtarza dopełniają: obraz z przedstawieniem Piety z ramą i srebrną koroną Matki Boskiej, namalowany przypuszczalnie w 1727 roku, umieszczony w polu głównym, oraz w zwieńczeniu św. Katarzyna. Tabernakulum jest wcześniejsze, pochodzi bowiem z 1685 roku.

Dwa **ołtarze boczne** ustawione zostały przy tęczy. Podobnie jak większość wyposażenia świątyni powstały w okresie baroku, około 1685 roku. Mają podobny wygląd. W obu, pomiędzy parą korynckich kolumn, umieszczono obrazy: w ołtarzu po stronie południowej tęczy – Wizja św. Jadwigi klęczącej przed Krucyfiksem, natomiast w ołtarzu po północnej widzimy św. Barbarę w glorii.



28. Przecławice. Kościół parafialny pw. św. Katarzyny. Północny ołtarz boczny z obrazem św. *Barbara w glorii*. (KB)

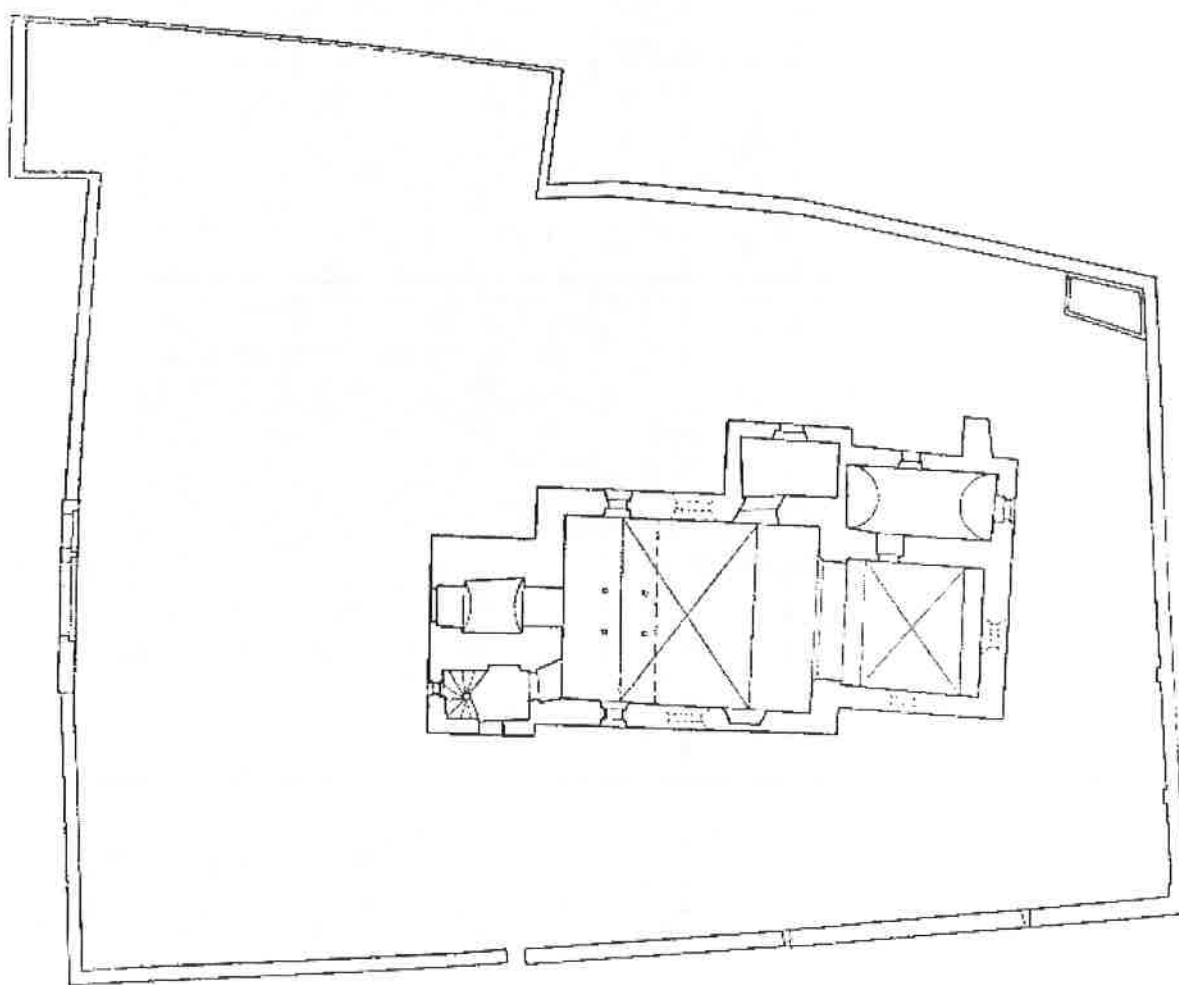
Obecna **ambona** zastąpiła około połowy XIX wieku starszą. Wykonana została przez stolarza Maschnera. Jej cylindryczny korpus zdobią płaskorzeźbione wyobrażenia czterech ewangelistów.

W tutejszym kościele znajdowały się dwie **chrzcielnice**. Starsza wykonana z granitu powstała w wieku XVI, wmurowana została w ścianę kruchty. Młodsza, pochodząca z okresu baroku, wykonana w drewnie przed 1706 rokiem, mająca postać czary wspartej na tralkowym trzonie i kwadratowej stopie, z nakrywą zdobioną rzeźbionymi liśćmi suchego



akantu i figurką św. Jana Chrzciciela, znajduje się obecnie w kościele parafialnym w Jaksonowie.

Świątynię i przylegający doń cmentarz otacza **mur obronny** wzniesiony pomiędzy końcem wieku XVI a 1. połową wieku następnego. Został postawiony na rzucie wielokąta z kamienia łamanego. O funkcji obronnej świadczy jeden zachowany otwór strzelniczy w południowej części muru. Pozostałe zostały zamurowane. Na cmentarz przykościelny prowadzi trójosiowa **brama** zwieńczona późnorenesansowym szczytem z końca XVI wieku. Centralny, największy prześwit flankują dwa mniejsze.



29. Przecławice. Kościół i mur obronny. 1 poł. XVII w.*

Przy wejściu widzimy pozostałość dawnego przyrządu wymierzania kary – fragmenty kuny. W żelazne obręcze, zwane też pręgierzowymi, zakuwano skazańca dla upokorzenia go przez wystawienie na widok publiczny lub do unieruchomienia podczas wykonywania chłosty.

*za Jerzy Rozpędowski, *Kościół warowne na Śląsku*, Roczniki Sztuki Śląskiej tom. IV Wrocław 1968



30. Przecławice. Strzelnica szczelinowa w murze obronnym kościoła pw. św. Katarzyny. (KG)

Naprzeciw bramy, przed murem cmentarnym, ustawiono wtórnie trzy kamienne, **średniowieczne krzyże** zwane pokutnymi lub pojednania. Niestety ich boczne ramiona są uszkodzone. Nieopodal kościoła znajduje się **budynek plebanii**. Zbudowana została w 1801 roku dzięki fundacji Marii Jadwigi von Stensch, opatki klarysek wrocławskich, do których wówczas należał przecławicki majątek. Plebania została gruntownie przebudowana w latach 1822, 1903, 1968. Budynek wzniesiono na rzucie prostokąta. Wymurowany z cegły, tynkowany, piętrowy, podpiwniczony, dwutraktowy z dachem dwuspadowym krytym dachówką.

Zabudowa wsi pochodzi w sporej części z około połowy XIX oraz z przełomu XIX i XX wieku. Domy były w większości przebudowywane w wieku XX. Coraz bardziej jest też widoczna zabudowa współczesna.



31. i 32. Brama na cmentarz przykościelny i fragment kuny przy bramie. (KG)

Pierwszym, powojennym sołtysem był pan Józef Falkowski. W 2013 roku Przecławice zamieszkiwało 296 osób; sołtysem jest pan Wojciech Suchodolski.



ŚLĘZA. Lewostronny dopływ Odry. Źródła rzeki znajdują się na Przedgórzu Sudeckim nieopodal Szklar, na wysokości około 340 m n.p.m.; zlewnia ma powierzchnię około 972 km². Przepływając przez Szklary wypłukała niewielki wąwóz przełomowy, tworząc niewysoki, dwukaskadowy wodospad, jedyny naturalny wodospad na Przedgórzu Sudeckim. Po pokonaniu 79 km uchodzi do Odry na wrocławskim osiedlu Pilczyce, w pobliżu mostu Rędzińskiego.

TURÓW. Wieś położona na wschód od Żórawiny. Po raz pierwszy *alium iuxta Thauer*, wspomniany został w roku 1155, w bulli papieża Hadriana IV, która potwierdzała uposażenie biskupstwa wrocławskiego. W roku 1265 tutejszy proboszcz Johann de Turow przekazał Bogusławowi grunt przylegający do kościoła w celu lokacji na prawie niemieckim. W 1286 roku plebanem był Przecław *de Turow*, a w 1305 Michael *de Thuraw*. W 1349 roku prawa książęce we wsi *Turow* odkupione zostały przez Przecława, biskupa wrocławskiego, od Agnes wdowy po Konradzie de Borsnitz i od jego synów. Przed sekularyzacją majątków kościelnych gospodarzami tutejszego majątku byli joannici z wrocławskiej komandorii. Przez stulecia nazwa zmieniała się w niewielkim stopniu: *Thauer* – 1743, *Thauer* – 1795, *Thauer* – 1845, *Thauer*, sl[anische] *Thurow* – 1887, *Turow*, *Thauer* – 1900, *Thauer* – 1919. Do końca II wojny światowej obowiązywała nazwa *Thauer*. Po jej zakończeniu początkowo używano nazwy *Turowo* zmienionej w 1948 roku na obecną.

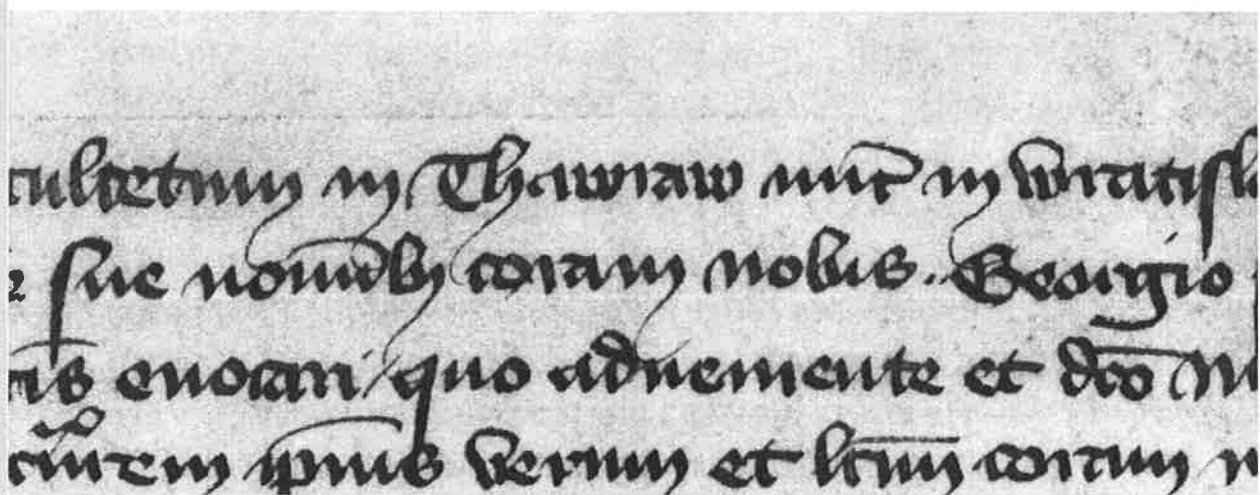
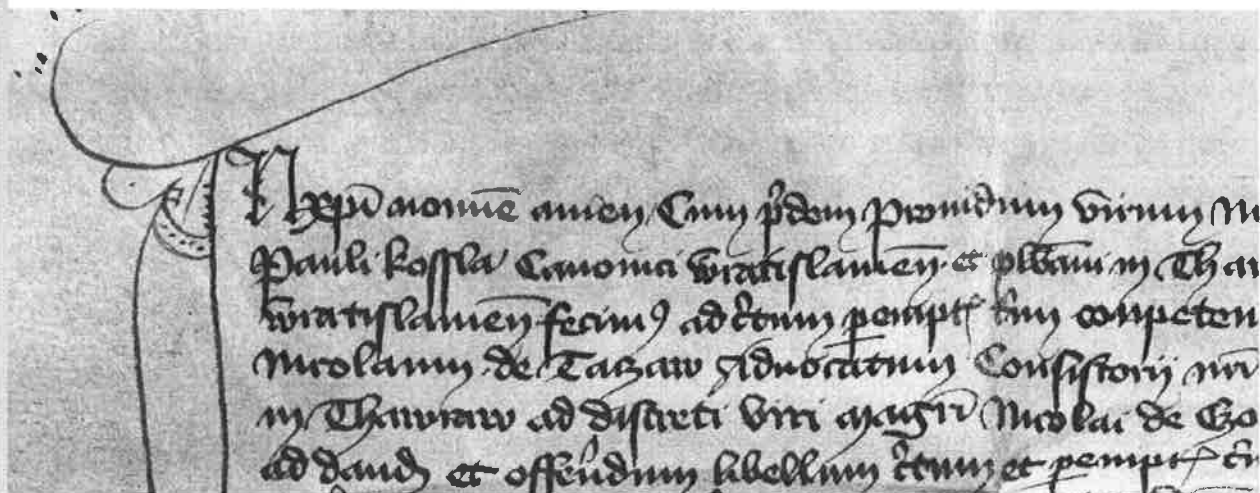
Po rekatolizacji do turowskiej parafii należały wsie: Michnowice, Rzeplin, Milejowice, Ozorzyce, Mędłów, Wojkowice, Bratowice. Według protokołów wizytatorów kościelnych z lat 1666/1667 i 1677/1679 mieszkańcy parafii byli w większości ewangelikami. Co ciekawe byli nimi wszyscy Polacy, zaś nielicznymi katolikami Niemcy – 17 X 1678 ... *meri haeretici parochiani et linguae Poloniae* ... "wszyscy heretyccy parafianie mówią po polsku". Po wielu wiekach, latem 1945 roku we wsi zamieszkali pierwsi polscy osadnicy.

Pierwsze wzmianki o tutejszym kościele pochodzą z wieku XIII. W roku 1265 wspomniano o Johannie proboszczu kościoła pw. Świętego Krzyża, w roku 1286 wzmiankowany był pleban Przecław, a w 1305 – Michael. W 1395 roku wymieniony był ponownie, jako parafialny pw. Michała Archanioła. Tutejszy kościół pełnił funkcję parafialnego do końca XVIII wieku, kiedy to przyłączono tutejszą parafię do żórawińskiej. W roku 1971 nastąpiło podzielenie parafii Żórawina, w wyniku którego



turowski kościół pw. Narodzenia Najświętszej Marii Panny został ponownie parafialnym.

Obecną świątynię wzniesiono w 2. połowie wieku XIII. W wyniku nasilających się wpływów ewangelików została w 2. połowie wieku XVI przejęta przez protestantów. Wynik wojen religijnych toczących się w wieku XVII pozwolił katolikom na odzyskanie kościoła.



33. Thauraw - dawna nazwa Turowa. (APWr)



5



W okresie zarządzania przez protestantów prezbiterium otrzymało sklepienie, wzmocniono przypory, nadbudowano wieżę, okna otrzymały nowe obramowania. Po odzyskaniu kościoła przez katolików, w latach 1666 i 1667, przeprowadzano wizytacje mające na celu m.in. określenie stanu świątyń. W tutejszej stwierdzono istnienie sklepienia nad prezbiterium; nawa nakryta była malowanym stropem.



35. Turów. Kościół parafialny pw. Narodzenia Marii Panny.(KB)

W roku 1701 powstała kruchta południowa, a przed rokiem 1736, po stronie północnej, kostnica. Kościół był wielokrotnie remontowany, m.in.: w roku 1738 pokryto dach gontem, w latach 1735, 1796, 1811 naprawiane były przypory, w 1821 remontowano dachy, które 23 lata później otrzymały pokrycie ceramiczne. Naprawiano też hełm wieży w latach 1868, 1851 – 1894. W roku 1965 w kruchcie południowej urządzono kaplicę.



Obecnie widoczna **świątynia parafialna pw. Narodzenia Marii Panny** ma wczesnogotycki rodowód. Wznosi się pośrodku wsi, na niewielkim wzniesieniu, otoczona jest wraz z przyległym cmentarzem murem. Orientowana, murowana z kamienia polnego i łamanego.

Nawę założono na planie krótkiego prostokąta nakrytego spłaszczoną kolebką z lunetami, tworzącymi sklepienie pozorne. Do nawy, od północy i południa, przylegają prostokątne kaplice, powstałe w zaadaptowanych na ten cel kruchtach. Nakrywają je stropy.

Natomiast dwuprzęsłowe, prosto zamknięte jest, prawie kwadratowe, **prezbiterium**. Nakrywa je sklepienie kolebkowe z lunetami. Od strony północnej dobudowana jest doń, sklepiona ostrą kolebką, prostokątna zakrystia.

Po stronie zachodniej kościoła wznosi się, zwieńczona krenelażem, **wieża**. Nakrywa ją wysoki, ostrosłupowy, ośmiopółcaciowy, ceglany hełm, który został zwieńczony metalową kulą i chorągiewką z datą 1611. Zachodnie wejście do wieży obramowuje ostrołukowy portal; przyziemie sklepione jest krzyżowo. Na dzwonnicy zawieszony jest **dzwon** z datą 1474 oraz dwoma herbami: orłem śląskim i krzyżem. Na wysokości komory dzwonowej przebito wielkie, ostrołukowe okna w uskokowych obramieniach ceglanych.

Interesujący jest **portal** przy przejściu z kaplicy południowej do nawy. Ostrołukowy, obramiony grubym wałkowaniem, wsparty na wielobocznych bazach kostkowych, pochodzi najprawdopodobniej z wczesnego okresu istnienia świątyni, który datuje się na połowę wieku XIII lub 1. połowę następnego. Inne ostrołukowo zamknięte przejścia prowadzą: z prezbiterium do zakrystii, z chóru muzycznego na wieżę i (zamurowane) z nawy do kaplicy północnej.

Korpus kościoła wzmacniają skarpy. Okna obramowane zostały boniowaniem wykonanym w tynku. W wysokim szczycie prezbiterium, w dolnej strefie, widoczne są blendy wykonane w układzie trójkątnym, pięcioosiowym; nad nimi okienko szczelinowe.

Kościół pokrywają dachy dwuspadowe kryte dachówką. Na osi nawy widzimy małą latarnię.

Pochodzący z 1737 roku **ołtarz główny** zwraca uwagę bogatym zdobieniem snycerskim z motywami wstęgowymi i z liści suchego akantu. Środek zwieńczenia zajmuje rzeźba przedstawiająca Boga Ojca w glorii, po którego bokach umieszczono figury dwóch świętych Janów: Chrzciciela i Ewangelisty. W niszy pola głównego widzimy rzeźbę Matki Boskiej z Dzieciątkiem o cechach gotyckich, pochodzącą z około roku



1370. Obok Madonny stoją dwa putta, powyżej towarzyszą jej wyłaniające się z chmur anielskie główki. W nadstawie umieszczono figury dwóch kolejnych apostołów. Tabernakulum zostało ujęte i zwieńczone wolutowymi taśmami i liśćmi suchego akantu oraz uskrzydłonymi główkami aniołków.

Po stronach południowej i północnej znajdują się dwa podobne w formie **ołtarze boczne**. Zdobione są ornamentyką snycerską w formie taśm wstęgowych i liści akantu. W ołtarzu północnym ustawiono trzy rzeźby: św. Jana Nepomucena w polu głównym, któremu po bokach towarzyszą święci Piotr i Paweł oraz para klęczących putt. Ołtarz południowy pochodzi z roku 1730. W jego polu głównym ustawiono znacznie starszą, późnogotycką figurę św. Piotra wykonaną w końcu wieku XV. Po jej bokach widzimy współczesne ołtarzowi barokowe figury św. Jana Ewangelisty i św. Marii Magdaleny. Ołtarz wieńczy Gorejące Serce na Krzyżu.



36. Turów. Kościół parafialny pw. Narodzenia Marii Panny. Ołtarz główny (KB)

Ze względu na wystrój malarski niezwykle interesujący jest **chór muzyczny**. Wykonany został w drewnie, podparty dwoma słupami z parapetem pokrytym cyklem malowideł wykonanych, jak wynika z sygnatury, przez Paula Jacoba Hübnera w roku 1730.

Malowidła dopełniają wersety biblijne z chronostychem i rytmowanymi komentarzami. Cykl obejmuje osiem scen. Są to: 1. Ha-



gar na pustyni; 2. Chrystus i Samarytanka; 3. Kuszenie Chrystusa; 4. Scena symboliczna odnosząca się do powołania zakonu joannitów, późniejszych Kawalerów Maltańskich – ręka Boga z krzyżem maltańskim ukazującym się zakonnikowi; 5. Wywyższenie węża miedzianego; 6. Chrystus w drodze do Emaus; 7. Chrystus i kobieta kananejska; 8. Śpiący Eliasza budzony przez anioła z sygnaturą autora i datą.

Wyposażenia dopełniają: **ambona** pochodząca 1902 roku wykonana w stylu neorokokowym, **organy** wybudowane według sygnatury przez Ottona Müllerdha z Breslau, reperowane w 1895 roku przez Springa ze Strzelina, obraz przedstawiający Matkę Boską Bolesną i czternaście stacji Drogi Krzyżowej sygnowanej Höcker (Adalbert Longin Hoecker) na stacji czternastej oraz trzy rzeźby – Matka Boska z Dzieciątkiem powstała około 1480 roku, XV wieczna św. Jadwiga i pochodzący z 2. połowy wieku XVIII krucyfik.



37. Turów. Kościół paraialny pw. Narodzenie Marii Panny. Chór muzyczny. Po lewej Scena symboliczna odnosząca się zapewne do powołania zakonu joannitów. A po prawej scena wywyższenia węża miedzianego. (MT)

Jak wspomniano, nad malowidłami przedstawiającymi sceny biblijne, znajduje się chronostych. **Chronostych** jest swoistym *rebus*em zawierającym w tekście datę powstania obrazu lub pomnika. Bardzo często chronostychy znajdują się na postumentach pomników św. Jana Nepomucena.



W zdaniu nad malowidłem znajdują się wyróżnione wielkością litery. Są one jednocześnie liczbami w zapisie rzymskim. W naszym wypadku są to: I, I, V, I, L, L, I, I, M, I, V, C, I, V, I, V, D, I. Aby poznać datę należy je zsumować. W zapisie arabskim będzie to: $1+1+5+1+50+50+1+1+1000+5+100+1+5+1+5+500+1 = 1728$. Jest to data powstania obrazu.



38. Jedna ze scen biblijnych - Chrystus w drodze do Emaus. Ponad obrazem znajduje się werset biblijny z chronostychem. (MT)

W latach wcześniejszych kościół posiadał dużo bogatsze wyposażenie o gotyckim rodowodzie. W roku 1969 Danuta Stankiewicz przeprowadziła konserwację trzech rzeźb późnogotyckich, które stały w kościele. Są to przedstawienia świętych: Katarzyny Aleksandryjskiej, Mikołaja i nieokreślonego diakona. Rzeźby te po zakończeniu renowacji podzieliły los pięciu innych, które zabrano z kościoła w 1926 roku, i jak one trafiły do wrocławskiego Muzeum Archidiecezjalnego.

Przed portalem zachodnim znajduje się granitowa, mocno starta płyta nagrobna z wyrytym krzyżem łacińskim. Niestety, czas uczynił swoje i nie można stwierdzić, ani kogo upamiętniała, ani dokładnej daty jej powstania.



39. Turów. Kościół pw. Narodzenia Marii Panny. Figura św. Jana Nepomucena. (MT) Gwiazdy, które widzimy w koronie, według legendy miały się ukazać nad miejscem, gdzie zwłoki Jana Nepomucena pływały w Wełtawie.



40. Turów. Tablice upamiętniające księży proboszczów tutejszej parafii w wewnętrznej ścianie kościoła pw. Narodzenia Marii Panny. (MT)



TURÓW NA DAWNEJ POCZTÓWCE



*Gruß aus
Thauer
Kz. Breslau*

41. Pozdrowienie z Turowa. Ogród widocznej na dole gospody Gerlacha oraz kościół. Pocztówka-zdjęcie, wydana przez fotografa H. Waltera z Wrocławia około 1940 roku, niezapisana. (ZKB)

W 2013 roku Turów liczył 641 mieszkańców; sołtysem jest pan Paweł Wawrzynow. 

WĘGRY. To duża wieś sołecka położona na południe od Żórawiny przy linii kolejowej Wrocław – Kłodzko. Do sołectwa przynależą przysiółki Brzeście i Marcinkowice.

Węgry pojawiły się na kartach historii w roku 1305 wzmiankowane jako *Wanger*. Cztery lata później po raz pierwszy pojawiła się nazwa – *Wangern*, ale jeszcze w tym samym roku książę wrocławski Henryk V potwierdził wieś *Wangir* Gisylnierowi Kotneri, sędziemu przy książęcym dworze wrocławskim. W latach 1315 i 1351 występowały formy: *Wangir* i *Wangirn*, a w roku 1407 ponownie pojawiła się nazwa *Wangern*. Przez kolejne stulecia zapisywano ją rozmaicie, np.: *Wangern villa* – 1666/67, *pago Wangrensi* – 1679 roku. Od wieku XVII, kiedy to właścicielem wsi był m.in. Daniel Herler, wieś nazywano *Wangern*. Nazwa ta dotrwała bez zmian aż do końca II wojny światowej. W opracowaniu H. Adamy'ego wydanego w Berlinie w 1887 roku, poświęconemu nazewnictwu miejscowości Śląska, autor stara się wyjaśnić pochodzenie nazwy podając – *Wangern sl. Węgri*. W roku 1945 początkowo pojawiła się nazwa



Węgrzyn, zmieniona w wyniku korekty nazewnictwa przeprowadzonej dwa lata później na obecną.

W „Słowniku etymologicznym nazw geograficznych Śląska” wywodzi się nazwę od ludności pierwotnie przybyłej z Węgier lub od nazwy rodowej dla nazwiska Węgier. Jednak wydaje się, że pochodzenie nazwy można wyjaśnić prościej. Jak wynika z dokumentu z 1305 roku, właścicielem wsi został Gisylnier Kotneri, którego nazwisko sugeruje węgierskie pochodzenie.

W okresie rekatolizacji do parafii w Węgrach należały wsie: Bogunów, Polkowice, Stary Śleszów, Nowy Śleszów. Najbardziej „niemiecki” był Bogunów, w pozostałych wsiach przeważali Polacy, co ciekawe w większości luteranie – ...*haeretica et polonia*; dwaj ekonomowie byli tej narodowości. Z wizytacji przeprowadzonej 2 października 1706 roku wynika, że w parafii nadal mieszkali w większości Polacy, gdyż dla nich przez trzy niedziele w miesiącu wygłaszano kazania po polsku, zaś po niemiecku, co trzecią niedzielę.

Pierwsi polscy przesiedleńcy pojawili się we wsi Węgrzyn (taka nazwa wówczas obowiązywała) w drugiej połowie 1945 roku. W zachowanej „Domowej księdze meldunkowej” zdecydowana większość wpisów pochodzi z roku 1945. W roku 1947 odnotowano 320 Polaków i 270 Niemców zamieszkujących 82 domy.

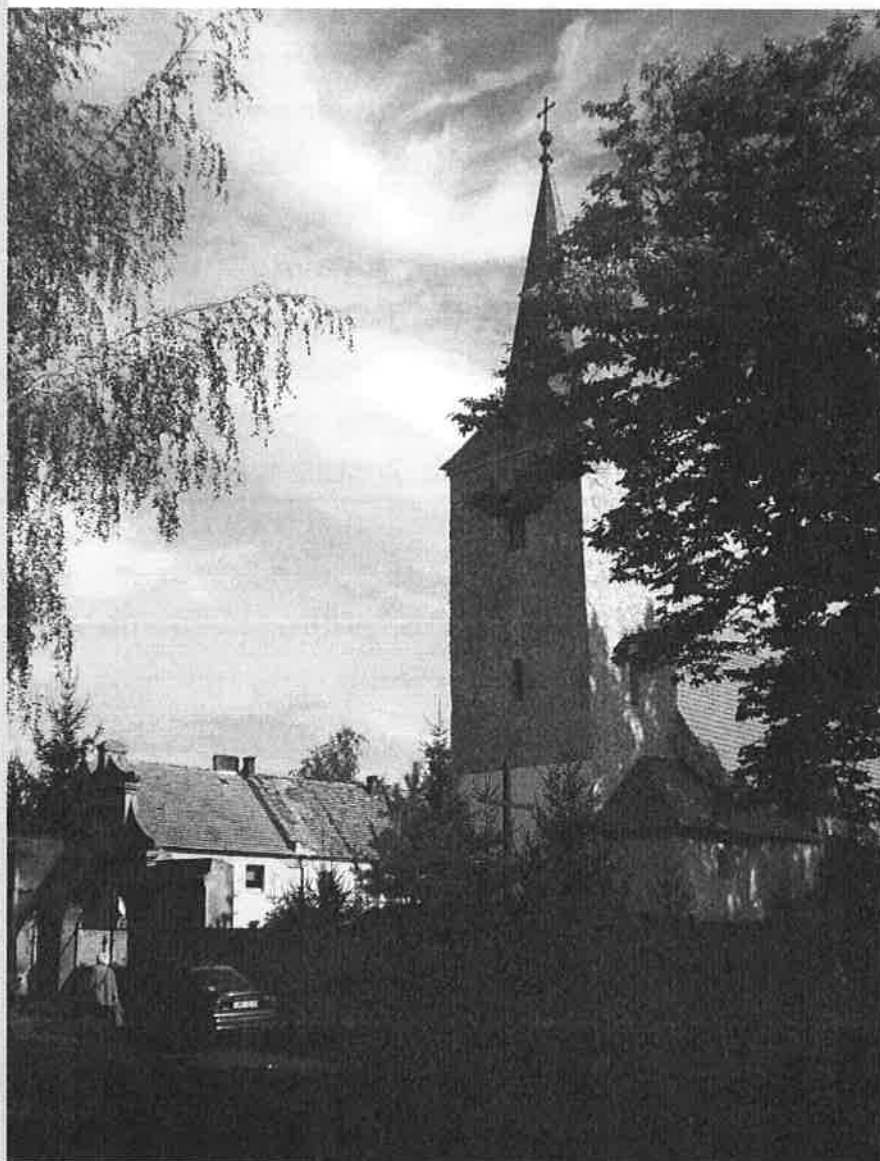
Tutejszy kościół musiał istnieć już w roku 1309, gdyż wtedy wspomniany był proboszcz Jan. **Parafialny, gotycko – barokowy kościół pw. św. Jadwigi** wznosi się pośrodku wsi na cmentarzu grzebalnym otoczonym murem z kamienia łamanego. Jest to świątynia orientowana, wzniesiona z granitu z dodatkiem cegły, otynkowana. Została wzniesiona przypuszczalnie w 1. połowie wieku XIV. W sprawozdaniach z wizytacji kościelnych przeprowadzonych w latach 1655 – 1735 podano, że świątynia posiada dwie kruchty, w nawie strop, w prezbiterium sklepienie z polichromią, dach kryty dachówką oraz wieżę zwieńczoną hełmem z dwukondygnacyjną latarnią, pokrytym miedzianym poszyciem. Pierwotnie na belce tęczowej znajdowała się rzeźbiona grupa Ukrzyżowanie, z której figury Matki Boskiej Bolesnej i św. Jana Ewangelisty, pochodzące z około 1500 roku, znajdują się obecnie w Muzeum Narodowym we Wrocławiu.

Duża przebudowa miała miejsce w 2. ćwierci XVIII wieku, kiedy to kościołowi nadano formy barokowe. Dokonano wtedy podwyższenia dachu nad prezbiterium, pojawiła się nowa arkada tęczy, nad zakrystią urządzono łóżę kolatorską. Poszerzono okna oraz zmieniono ich kształt. Wymusiło



to zburzenie od strony południowej niektórych skarp nawy. Przedłużono nawę dodając jej przęsło zachodnie, w obręb którego wciągnięto wcześniej przylegającą do niej wieżę. W 1886 roku odmalowano wnętrza i wyposażenie, natomiast w roku 1897 pojawiły się nowe tynki zewnętrzne. Sylwetka kościoła zmieniła się rok później. Zmieniono wtedy kształt hełmu wieży na wysoki ostrosłupowy, który pokryto łupkiem oraz dobudowano kruchtę zachodnią. Przez kolejne lata na bieżąco dokonywano napraw i remontów. Istotna zmiana wystroju wnętrza dokonana została w roku 1930. W tymże to roku polichromię wnętrza wykonał R. Richter z Kłodzka. Już po wojnie, w latach 1961 – 1966 przełożono pokrycie dachowe, a na wieży wymieniano łupek na blachę. Odnowiono również tynki zewnętrzne i polichromię wnętrza. Na początku lat 70. XX wieku (1970 – 1973) naprawiono organy, wstawiono nowe ławki, konserwowano wieżę.

Prezbiterium jest nieco węższe od prostokątnej nawy, ale równe jej wysokości. Przy trójprzęstowym zamkniętym trójbocznie, nieco



42. Węgry. Kościół pw. św. Jadwigi. (BW)

węższym od nawy prezbiterium, od północy, przy dwu przęsłach, dobudowano prostokątną zakrystię z lożą kolatorską na piętrze. Pośrodku zachodniego przęsła nawy, całkowicie w nią wciągnięta, wznosi się kwadratowa wieża.

Nawę oraz lożę kolatorską i kruchnę nakrywa strop, natomiast prezbiterium sklepienie krzyżowe z żebrami o przekroju trapezowym z okrągłymi zwornikami i wspornikami w formie wielobocznych ostrosłupów o wklęsłych ścianach. O pierwotnej, gotyckiej formie świątyni świadczy m.in. znajdująca się w południowej ścianie prezbiterium późnogotycka wnęka na sakramentarium pochodząca z końca wieku XV, oraz w ścianie wschodniej druga, zamknięta łukiem ostrym. Jest to najprawdopodobniej zamurowane i zatynkowane okno z okresu przed XVIII-wieczną przebudową. Na tynku namalowano na przełomie XIX/XX wieku przedstawienie Chrystusa w Ogrójcu.

Gotycki rodowód mają trzy portale. W prowadzącym z prezbiterium do zakrystii, osadzono drzwi, a na nich umieszczono drewnianą tarczę



43. Węgry. Kościół pw. św. Jadwigi. Widok prezbiterium. (BW)



z herbem rodu von Altan, która pierwotnie znajdowała się na parapecie łoży kolatorskiej; przeniesiona została po 1945 roku. Dwa kolejne znajdują się w przejściach od północy do nawy i z kruchty do nawy.

Elewację korpusu obiega profilowany gzyms podokapowy. Pierwotnie ściany wzmocnione były przyporami. Najprawdopodobniej te przy ścianach prezbiterium pochodzą z okresu późnego średniowiecza, zaś przy nawie ich nieregularne rozmieszczenie sugerować może, że powstały podczas przebudowy w XVIII wieku.

Dominantą założenia kościelnego jest, wzniesiona w 1. połowie wieku XIV, czterokondygnacyjna **wieża** z przyziemiem wtopionym w zachodnie przęsło nawy, zwieńczona ośmiopiętrowym, ostrosłupowym, pokrytym blachą, hełmem.

Kościół wyposażony jest w trzy ołtarze: główny i dwa boczne. **Ołtarz główny** wykonany został w manierze neogotyckiej w roku 1886. Ustawiono w nim rzeźby przedstawiające św. Wacława, patrona Czech, oraz najprawdopodobniej św. Katarzynę Sieneńską, które wyrzeźbiono



44. Węgry. Kościół pw. św. Jadwigi. Figura św. Jana Nepomucena. (BW)



około 1730 roku. **Ołtarze boczne** zostały ustawione po obu stronach tarczy. Pochodzą z około połowy XVIII wieku. Flankowane są pilastrami o konsolowych głowicach z figurami dwu putt siedzących na gzymsie belkowania. Zwieńczenie zamknięte jest odcinkiem łuku, ujętym wolutowymi uszakami. Znajdują się w nich obrazy namalowane w 1756 roku przez Jana Melchiora Brandersa. W ołtarzu północnym, w polu głównym, umieszczono przedstawienia św. Anny z Marią i św. Joachima z sygnaturą Brandersa i datą 1756, zaś w zwieńczeniu nowy obraz – Matka Boska z Dzieciątkiem. W ołtarzu stojącym po stronie południowej tarczy pole główne zajmuje obraz przedstawiający św. Antoniego Padewskiego, zaś zwieńczenie figura św. Jana Nepomucena. Środkowa część ołtarza ma późnogotycki rodowód i pochodzi najprawdopodobniej z około roku 1420. Udekorowana jest figurami Matki Boskiej z Dzieciątkiem, a po bokach baldachimu, małymi figurkami świętych: zakonnic (opatki?), Agnieszki oraz Marii Magdaleny i Katarzyny. Pierwotnie wystrój rzeźbiarski ołtarza był bogatszy o cztery figury zaginione po 1945 roku.



45. Węgry. Kościół pw. św. Jadwigi. Prospekt organowy. (BW)



46. Węgry. Kościół pw. św. Jadwigi. Ołtarz główny. (BW)



47. Węgry. Kościół pw. św. Jadwigi. Ołtarz boczny. (BW)



Ambonę ufundował w roku 1703 hrabia Leopold von Herberstein. Zarówno korpus, jak i baldachim ambony mają zarys prostokątny. Z parapetu korpusu wyłania się popiersie Boga Ojca otoczonego obłokami, natomiast pozostała dekoracja korpusu i baldachimu oparta jest na motywach snycerskich w postaci wici suchego akantu, taśm z girlandami liści laurowych i półwałków, a na baldachimie grzebieni z muszli ujętych akantem.

Na dwóch czworobocznych filarach wsparty jest XIX-wieczny **chór muzyczny** wykonany w drewnie, podobnie jak parapet łoży kolatorskiej pochodzącej z 2. ćwierci XVIII wieku. W jego środkowej części umieszczony jest herb rodu von Herberstein.

Chrzcielnicę wykonano również w drewnie nadając jej formę kielicha z ośmioboczną czaszą. Wewnątrz niej znajduje się cynowa misa sygnowana herbem Wrocławia i imieniem wdowy po Georgu Krystianie Nietzsche. Jej imię i umieszczona data roczna 1754 mogą sugerować, że chrzcielnica powstała właśnie w tym roku, zaś owa wdowa była jej fundatorką.

Wystrój wnętrza uzupełniają **obrazy i rzeźby**. Formy malarskie to przedstawienie św. Floriana pochodzące z 2. połowy XVIII wieku i czternaście obrazów Drogi Krzyżowej namalowanych, jak wskazuje sygnatura, przez Josepha Kurtznera i Johanna Haratidera w 1808 roku. W drewnie wykonano podobizny Chrystusa Zmartwychwstałego – 4. ćwierć XV wieku i św. Jana Nepomucena z 4. ćwierci wieku XVIII oraz krucyfiks z 1. połowy tego samego stulecia.

Na cmentarz przykościelny prowadzi brama postawiona w 1. połowie wieku XVI. Wymurowana została z cegły, otynkowana z półkolistym przejazdem i ozdobiona attykowym zwieńczeniem.

W zewnętrzną stronę północno-zachodniego odcinka muru otaczającego kościół wmurowano trzy średniowieczne **krzyże pokutne**. Ich obecna lokalizacja jest lokalizacją wtórną. Gdzie pierwotnie i w wyniku jakiego zdarzenia były ustawione oraz w jakich okolicznościach je przeniesiono, tego niestety nie wiemy.

Nieopodal muru cmentarza przykościelnego znajduje się **pomnik św. Jana Nepomucena**. Ustawiona na rustykalnym cokole rzeźba powstała około roku 1750, odnowiono ją w roku 1920. Na figurze widoczne są resztki pokrycia malarskiego. Tuż obok postawiono **pomnik Wincentego Witosa**.



48.i 49. Powyżej: krzyż pokutne w murze cmentarza.
Obok: krzyż z rytem miecza. (KG)





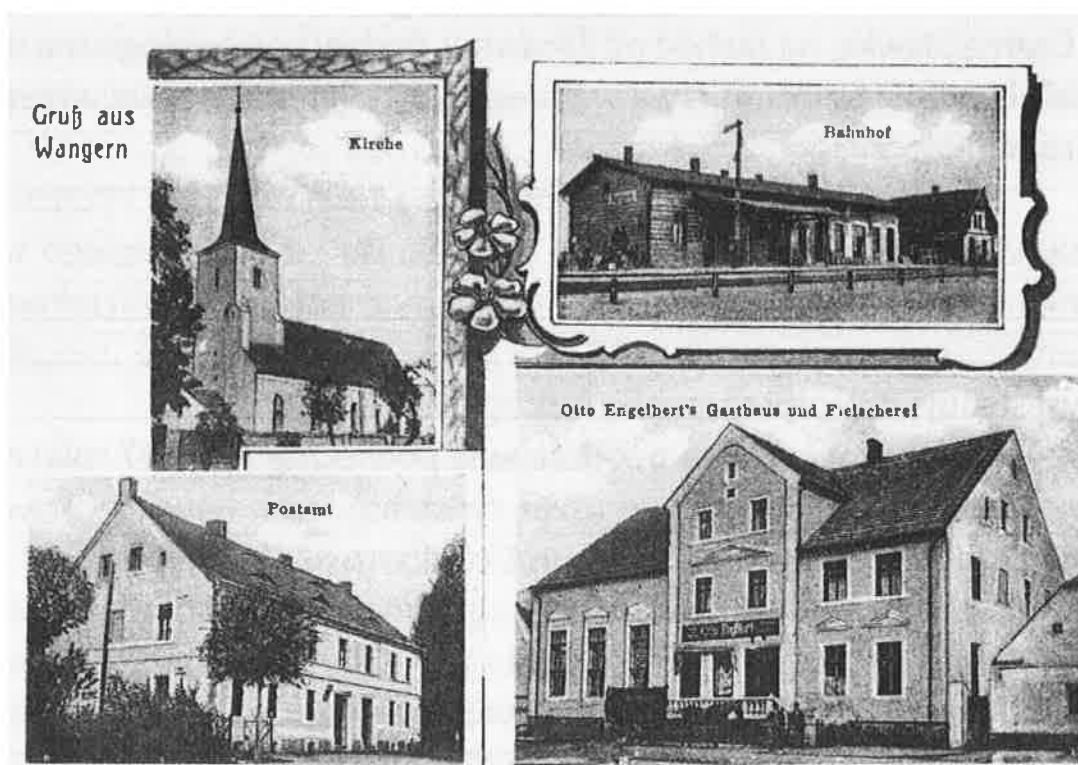
50. Pomnik św. Jana Nepomucena obok muru cmentarza przykościelnego. (KG)

Pośrodku wsi znajdują się **pozostałości dawnego dworu**. Dwór zbudowano przypuszczalnie w końcu 2. połowy XVIII wieku, po czym około sto lat później przebudowano, usiłując nadać mu formę gotycką. Ponowna przebudowa (remont?) miała miejsce w 1922 roku, o czym informuje data roczna umieszczona w supraporcie dwukolumnowego portyku elewacji frontowej. Dwór jest budynkiem piętrowym, podpiwniczonym, założonym na planie prostokąta z owalnym ryzalitem od południa i cylindryczną wieżyczką od zachodu. Po stronie północnej zachowały się resztki parku angielskiego.

Stacja kolejowa. W 1871 r. Węgry otrzymały połączenie kolejowe z Wrocławiem i Strzelinem na linii mającej połączyć Wrocław z Czechami. W dalszych latach wybudowano kolejne odcinki Strzelin - Kłodzko i Kłodzko - Międzylesie. Widoczny na pocztówce i zachowany do dziś budynek dworca powstał w pierwszym okresie budowy połączenia kolejowego.

W 2013 roku wieś zamieszkiwało 641 osób; sołtysem jest pani Ewa Pukał.

WĘGRY NA STAREJ POCZTÓWCE



51. i 52. Węgry. Kościół, stacja kolejowa, poczta oraz gospoda i rzeźnia Otto Engelberta. Pocztaówka drukowana. Wydana przez Maxa Fiedlera z Wrocławia. Wysłana z Węgier przez żołnierza 12.11.1915r.

Obok: Węgry. Widok kościoła oraz jego wnętrze. Pocztaówka fotograficzna wydana we Wrocławiu około 1934 roku. Nie zapisana. (ZBK).





WILCZKÓW. Wieś sołecka leżąca na Równinie Wrocławskiej, pomiędzy dwoma lewostronnymi dopływami Ślęzy: Sławką (niem. *Schlafke*) i Czarną Sławką, na zachód od Żórawiny. Badania archeologiczne wykazały istnienie tu osadnictwa w okresie późnolateńskim i we wczesnym średniowieczu.

Nazwa wsi, zapisana w dokumencie z 1305 roku jako *Vilczcov*, jest nazwą dzierżawczą od nazwiska Wilczek. Do lat 30. ubiegłego wieku miano miejscowości przetrwało w zniemczonej wersji *Wiltschau*, potem zmieniono je w roku 1937 na *Herdhausen*. Obecnie mieszkańcy wsi stosują czasami skróconą formę – *Wilczów*.

Pierwsza wzmianka o Wilczkowie pochodząca z 1297 roku mówi o sprzedaży 12 łanów ziemi przez rycerza Adama Bawara (Bawarus) braciom Hermanowi i Lutkowi von Eichelborn (de Eychelborn). W 1307 roku trzecią część wsi i taką samą część dochodów z sołectwa i prawa patronatu nad kościołem, czyli obsady stanowiska proboszcza, ów Herman sprzedał mieszczaninowi wrocławskiemu Johannowi Engilgeri. W 1340 roku miało miejsce powtórne przeniesienie wsi na prawo niemieckie. Zachowała się wzmianka informująca, że trzynastcie lat później we wsi był folwark z wieżą mieszkalną należące do Jana de Reste, jako lenno panów von Eichelborn. Wspomina także o proboszczu z Wilczkowa. Na początku XVII wieku właścicielem wsi był Christoph von Seidlitz und Gohlau.

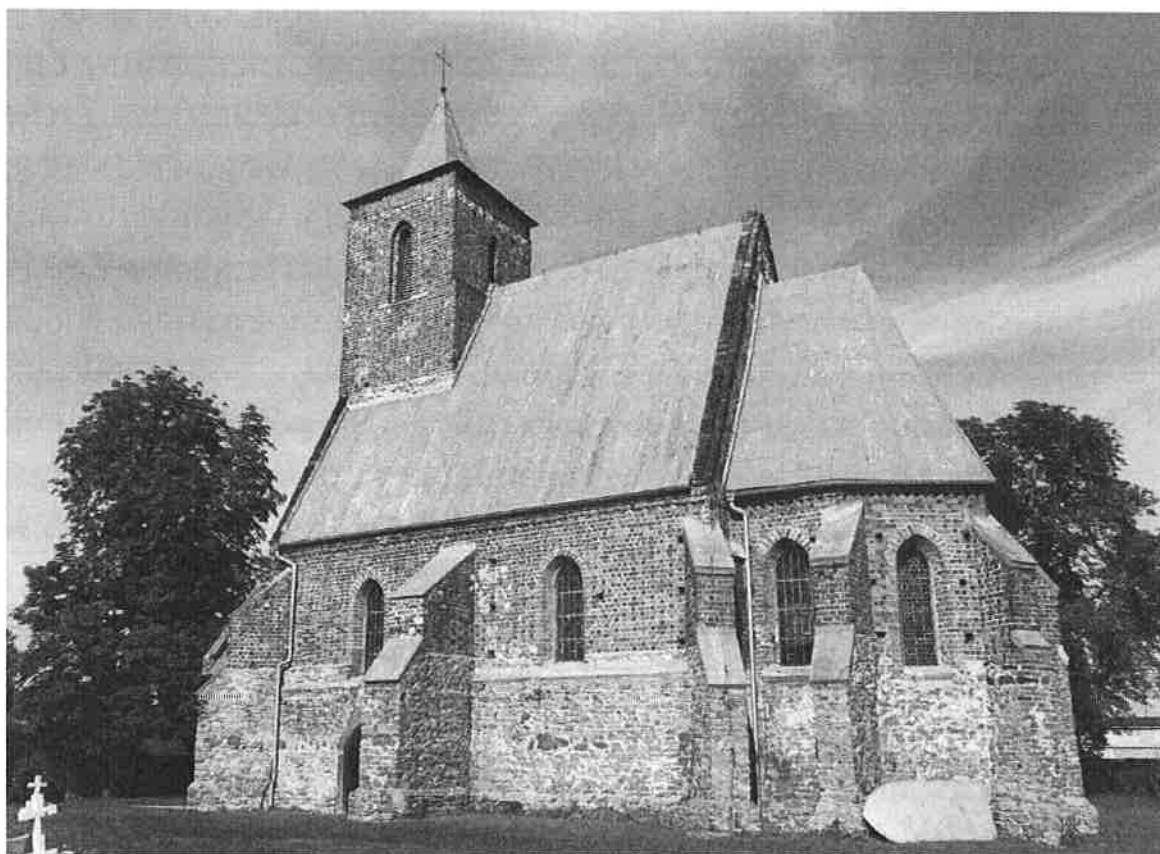
Kościół w Wilczkowie w okresie po wojnie trzydziestoletniej był związany z parafią w Żórawinie. Wizytacja z lat 1666/1667 określiła mieszkańców – ... *villa tota haeretica*. Rok później są już również katolicy. Jeszcze w początku XVIII wieku wygłaszano kazania po polsku – 18. 11. 1706 roku ... *concione polonica*.

Układ przestrzenny wsi w czytelny sposób dokumentuje historię jej rozwoju, pomimo tego, że po wojnie dość brutalnie potraktowano kilka zabytkowych budowli. Część zachodnia miejscowości to dawna owalnica, z do dziś pozbawionym zabudowy centralnym placem, na którym zachował się staw; pierwotnie było ich kilka, ale były stopniowo zasypywane. Na placu stał do 1945 roku kościół ewangelicki, później rozebrany. Warto zaznaczyć, że w średniowieczu główna droga przechodząca przez wieś miała w przybliżeniu kierunek wschód-zachód, mniej więcej zgodny z przebiegiem obecnej ulicy Mikołaja Kopernika. Na zachodnim krańcu wsi funkcjonował młyn. Jego wielokrotnie przebudowywane budynki stoją nadal. Później powstał, na wschód od pierwotnej zabudowy, dwór i folwark, a obok nich kościół. W ten sposób

powstała druga, wyraźnie oddzielona część wsi. W nowszych czasach, w wiekach XVIII – XIX, wytyczono główną drogę z Jaksonowa do Galowic i dalej do Wrocławia – obecna ulica Główna. Droga ta przebiegająca z południa na północ przecięła wschodni fragment wsi. Od tego czasu Wilczków zaczął się rozwijać wzdłuż niej. Przy nowym trakcie powstały niewielkie zakłady przetwórcze – młyn i gorzelnia.

Według spisu z sierpnia 1946 roku Wilczków zamieszkiwały 403 osoby: 233 Polaków, 170 Niemców, w tym 162 mężczyzn i 243 kobiety.

W Wilczkowie znajduje się gotycki **kościół Wniebowzięcia NM Panny** mający malowniczą bryłę i cenny wystrój wnętrza. Choć świątynia istniała tu już przed 1307 rokiem, to obecną wzniesiono około połowy XIV wieku i rozbudowano o zakrystię w 2. połowie wieku XV. W wiekach XIV i XV kościół pełnił funkcję kościoła parafialnego, potem przejęli go protestanci. W roku 1654 powrócił do katolików. W XVIII i XIX wieku świątynia była poddawana jedynie niewielkim przebudowom, m.in.



53. Wilczków. Kościół pw. Wniebowzięcia NM Panny. (KG)

w 1827 roku zasypano kryptę, której sklepienie zawaliło się rok wcześniej.

Działania wojenne nie oszczędziły wilczkowskiego kościoła. Zburzony został szczyt wieży, dach oraz uszkodzone odłamkami pocisków kościelne mury. Zniszczenia oszacowano na 50%. Początkowo tutejsza społeczność należała do parafii w Żórawinie, której pierwszym admini-



stratorem był ks. mgr Franciszek Stupak. Przybył on wraz z pierwszymi osadnikami w 2. połowie 1945 roku. Polscy osadnicy trafili do Wilczkowa z okolic Łucka. Oni to prowizorycznie zabezpieczyli świątynię pokrywając dach blachą pochodzącą z rozebranych garaży. Prowizorka ta, jak to prowizorka, przetrwała ponad dziesięć lat.

W roku 1956 tutejszy kościół został przyłączony do parafii w Przecławicach z siedzibą w Jaksonowie. Dzięki ofiarności parafian z Wilczkowa, Pasterzyc i Pełczyc oraz z „tac” zbieranych w innych kościołach parafii udało się zgromadzić 130 000 zł. Przeznaczono je na zakup 3 ton blachy ocynkowanej, którą pokryto dach nawy, prezbiterium i wieżę. Przy okazji wymieniono w nich belki oraz odbudowano szczyt. Do kolejnych prac przystąpiono w 1971 roku. Ponownie dzięki zaangażowaniu parafian odnowiono wnętrze, a rok później konserwatorzy Ewa i Henryk Goikowie przystąpili do restauracji odkrytych pod tynkiem późnogotyckich polichromii.

Kościół jest zbudowany głównie z cegły kładzonej w wątku gotyckim z ciemnymi zendrówkami. Jest to budynek orientowany z prostokątną, dwuprzęsłową nawą i pięciobocznym prezbiterium. Zachodnia część korpusu przechodzi w kwadratową wieżę. Zachowała się częściowo gotycka kamieniarka z XIV wieku – portal i zamknięty trójkoliście maswerk w oknie. Wnętrze nakrywają sklepienia krzyżowe. Drewnianą balustradę pochodzącego z XVI wieku chóru muzycznego ozdobił ornamentem patronowym wykonany za pomocą odcisków pieczęci.

Ściany i sklepienia kościoła pokrywają **polichromie**, uważane za jedno z najciekawszych w regionie, poza polichromiami brzeskimi znajdującymi się w Małujowicach. Powstały one wkrótce po wybudowaniu kościoła, poddano je odnowie i uzupełnieniu w 1532 roku. Podczas remontu świątyni w 1715 roku zostały zatynkowane. Odkryto je ponownie w roku 1971. Do roku 1977 zostały w całości odsłonięte, zakonserwowane i częściowo przemalowane przez wspomnianych już konserwatorów.

Malowidło składa się z wielu scen i przedstawień wypełniających oddzielne kwatery. Są to m.in. Sąd Ostateczny na sklepieniu prezbiterium, wizerunki świętych na ścianach prezbiterium: Chrystus, Matka Boska z Dzieciątkiem, Dwunastu Apostołów i Ośmiu Proroków na ścianie i łuku tęczowym.

W prezbiterium zwracają uwagę dwie **wnęki** na sakramentalia – z pierwotnego z okresu budowy kościoła oraz późnogotyckie z 2. połowy wieku XV, ozdobione płaskorzeźbioną głową Chrystusa oraz zamknięte

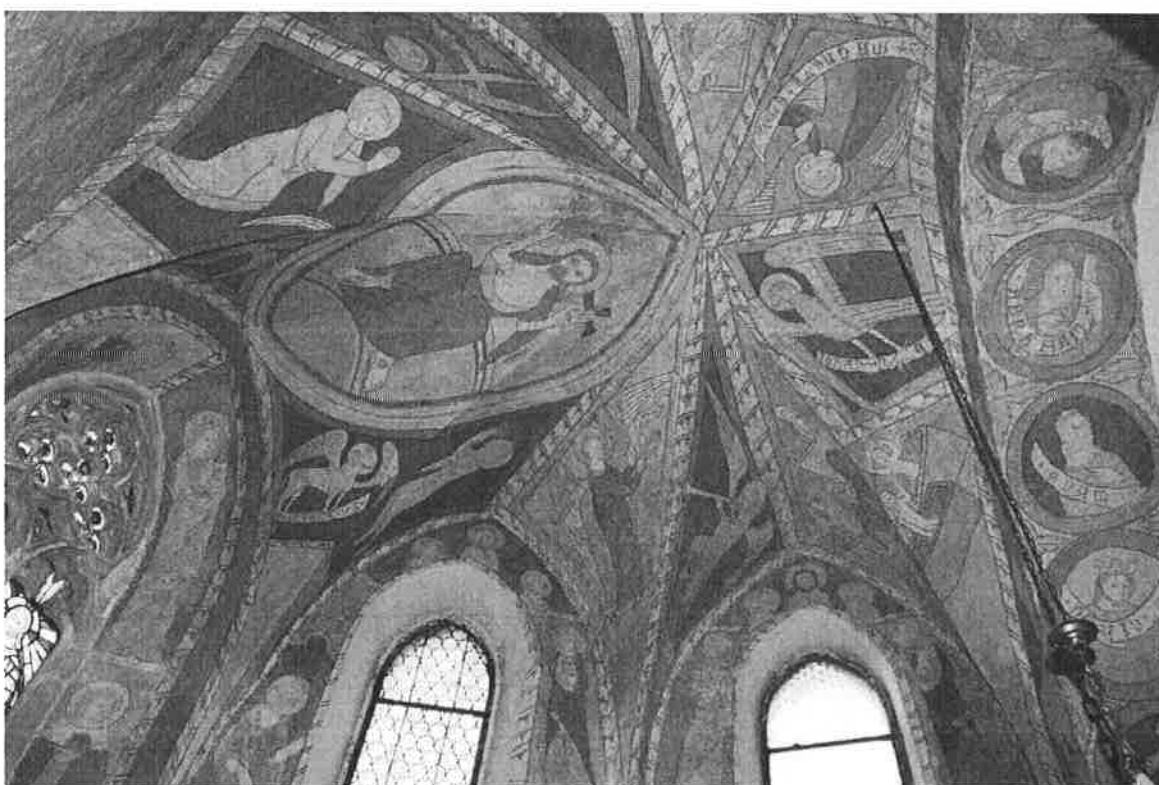
oryginalną, kutą kratą. Ciekawe są też gotyckie stalle z końca XV wieku, uzupełnione na przełomie XIX i XX wieku oraz dwa **ołtarze boczne**.



**WILCZKÓW. KOŚCIÓŁ PW. WZNIEBOWZIĘCIA NM PANNY.
POLICHROMIE W PREZBITERIUM (KB)**



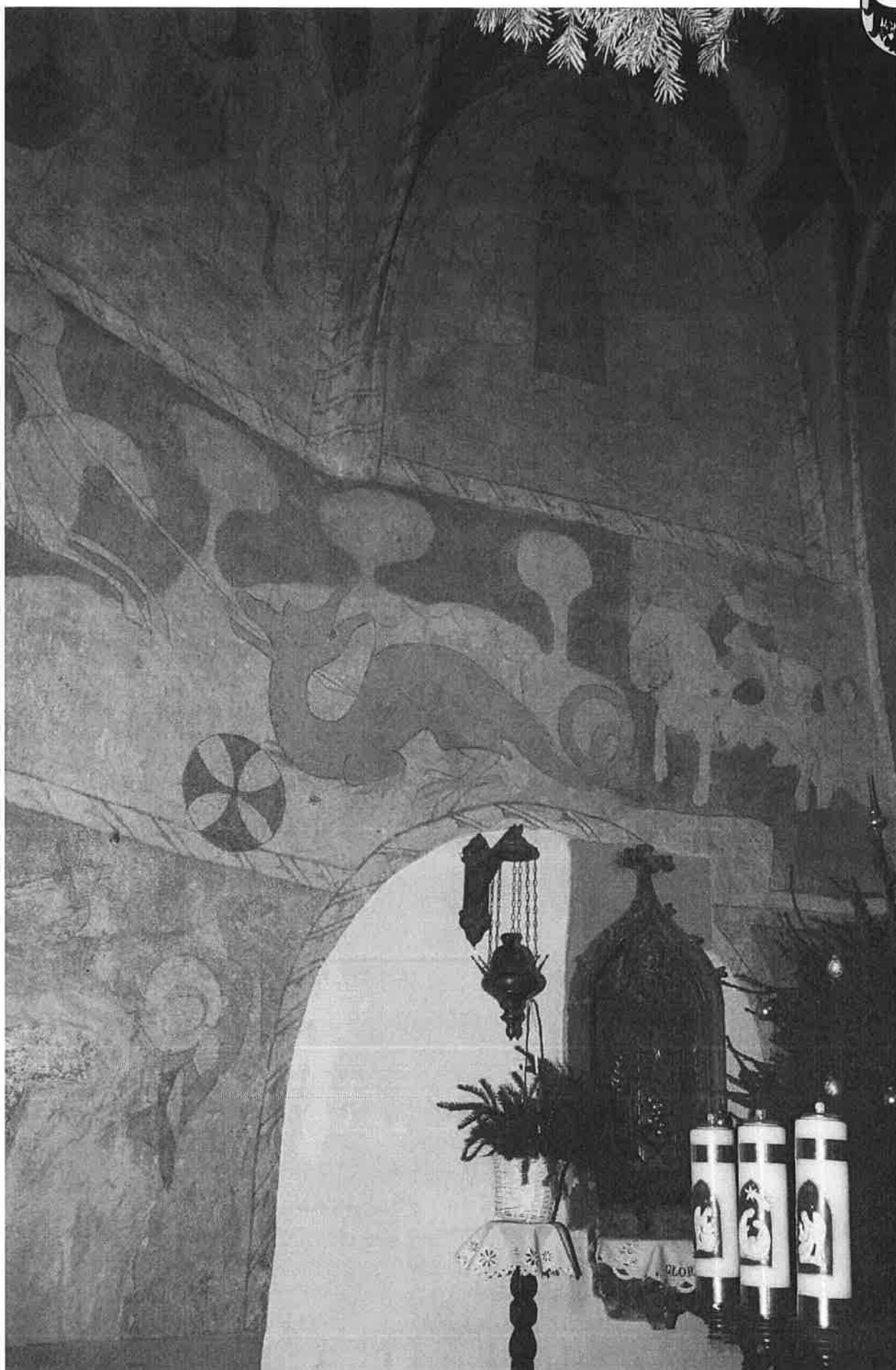
54.



55.



56. Polichromie na południowej ścianie prezbiterium. (KB)



57. Polichromie na północnej ścianie prezbiterium. (KB)

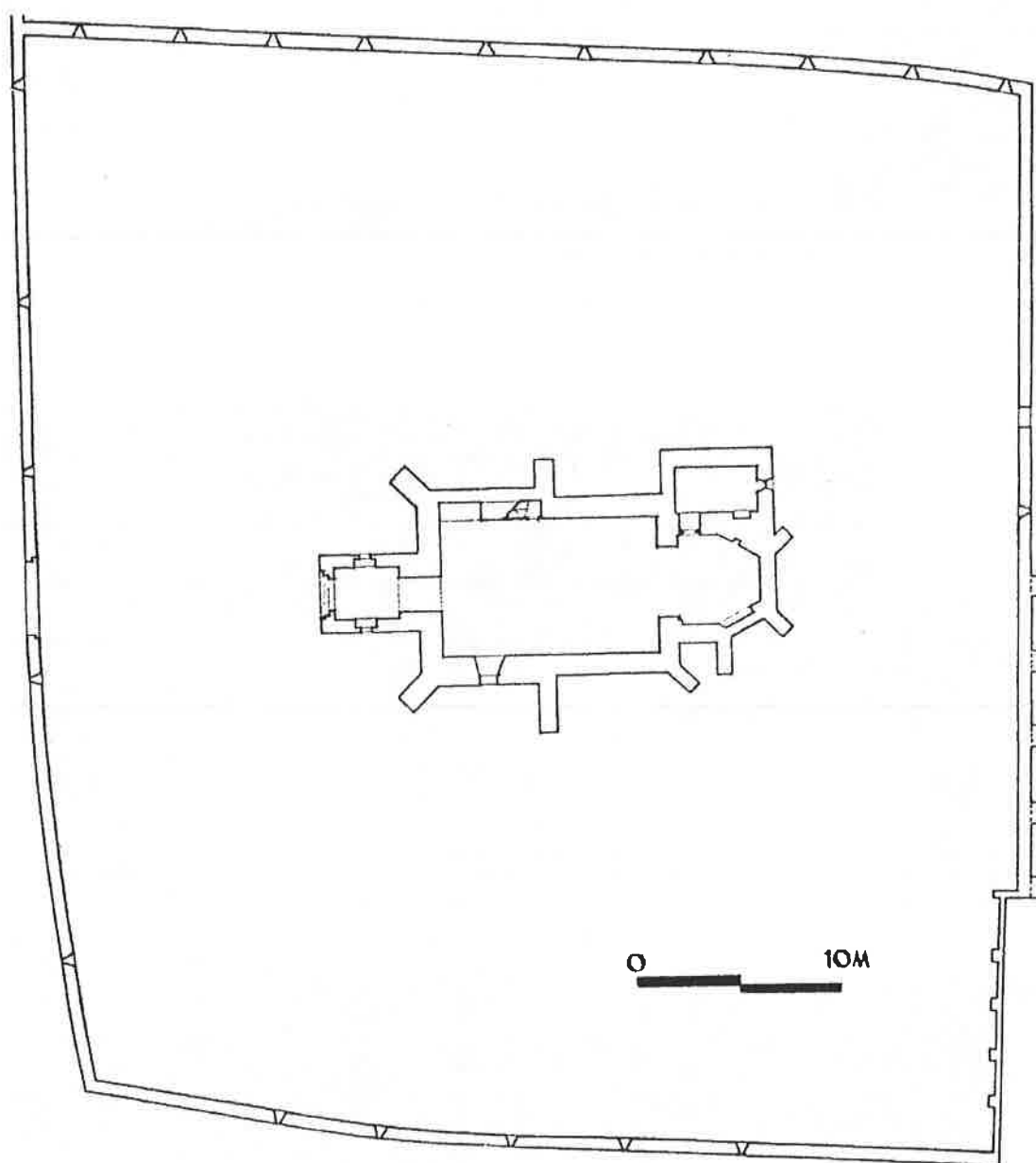


58. i 59. Wilczków. Kościół pw. Wniebowzięcia NM Panny. Ołtarz główny. Poniżej chór muzyczny z malowidłami przedstawiającymi sceny z życia Jezusa. (KB)



Dawny **ołtarz główny**, to współczesna szafa z gotyckimi figurami świętych z XV wieku z niezachowanych ołtarzy. Dawny ołtarz boczny, barokowy z 1672 roku, od 1977 roku pełni funkcję ołtarza głównego. Ołtarz ten był poddany gruntownej renowacji w 1891 roku i z tego okresu pochodzą umieszczone tam figury świętych i obrazy, wśród których wyróżnia się Matka Boża Niepokalanie Poczęta będąca kopią obrazu Murill'a. W kruchcie, jako krypta służy czasza gotyckiej kamiennej chrzcielnicy.

Kościół otacza ceglany **mur obronny** ze strzelnicami oraz bramką z XVI – XVII wieku. Obok bramy znajdują się dwa **krzyże kamienne** (krzyże pojednania). Jeden zachował się w całości, drugi jest mocno uszkodzony.



60. Wilczków. Schemat umocnień obronnych cmentarza kościoła pw. Wniebowzięcia NM Panny.*

*za Jerzy Rozpędowski, *Kościół warowne na Śląsku*, Roczniki Sztuki Śląskiej tom. IV Wrocław 1968



61. Wilczków. Mur obronny wokół cmentarza przykościelnego. (KG)



62. Wilczków. Krzyże pokutne obok muru obronnego. (KG)

Koło stawku we wschodniej części wsi rośnie dąb o obwodzie 315 cm. Ciekawe pochodzenie ma figura Matki Boskiej wykonana z gipsu i ustawiona na granitowym cokole, znajdująca się obok przystanku autobusowego. Ustawiono ją w 1989 roku na miejscu, w którym wydarzyło się kilka wypadków drogowych, w intencji zapobiegania kolejnym nieszczęściom.

Kilka interesujących obiektów nie dotrwało do naszych czasów. Przede wszystkim wspomniany powyżej kościół ewangelicki o konstrukcji szkieletowej, zbudowany w 1743 roku z fundacji Anny Katheriny von Guttsmuth, rozebrany w 1908 roku. W jego miejsce wzniesiono nowy, według projektu wrocławskich architektów Kleina i Wolffa. Znalazło się w nim wyposażenie ze starszej świątyni – ołtarz, ambona i organy. Rozebrano go wkrótce po 1945 roku. W Wilczkowie istniał również XIX wieczny pałac, zbudowany na miejscu średniowiecznego dworu wieżowego. Niestety po ostatniej wojnie i tę budowlę rozebrano.

Pierwszym powojennym sołtysem był pan Walenty Łoś. W 2013 roku Wilczków zamieszkiwało 288 osób; sołtysem jest pani Anna Kottowska.

WILCZKÓW NA DAWNEJ POCZTÓWCE



63. Wilczków. U góry sklep i zamek, u dołu kościoły: nieistniejący ewangelicki oraz katolicki. Pocztówka drukowana, wydana przez Maxa Fiedlera w Wrocławiu w typowej dla tego wydawcy manierze; cztery widoki z czarnym passepartout. Wysłana z Wilczkowa (była tu poczta) 27 sierpnia 1915 roku. (ZKB)



WILTSCHAU, Kreis Breslau

Evang. Kirche

64. Wilczków. Dawny kościół ewangelicki. Pocztówka drukowana w kolorze sepii, przez F. Exnera z Wrocławia, około 1915 r. (czysta, niezapisana). (ZKB)

ŻERNIKI WIELKIE. Wieś położona około 2,5 km na południe od Żórawiny. Trudne jest jednoznaczne określenie powstania wsi, bowiem w źródłach często są mylone blisko siebie położone miejscowości o zbliżonych nazwach. W pobliżu Żórawiny znajdują się trzy wsie o podobnych nazwach. Mianowicie Żerniki Wrocławskie, Żerniki Wielkie i, wchłonięty przez te ostatnie, dawny folwark Żerniki Małe. Być może pierwotny obszar nadanej ziemi obejmował teren, na którym znajdowała się jedna wieś, a jego większość porastała puszcza. W miarę karczowania lasu zwiększała się powierzchnia wykorzystywana rolniczo, co spowodowało powstanie kolejnych dwóch folwarków.

Najstarsza wzmianka dotycząca Żernik Wrocławskich, pochodząca z 1287 roku, wspomina o *Sirnic siue Schonborn* – *Piękne Źródło* lub *Piękna Studnia*. Nazwa o źródłosłowie *Schonbor*, *Schönborn*, dotrwała do 1945 roku. Jednak do tej pory bardzo często przypisuje się do Żernik Wrocławskich wzmianki, spisane od XVI wieku, o źródłosłowie



Sirdnik, pomimo że w odniesieniu do tej wsi nie było ono używane.

Najstarsza wzmianka związana z Żernikami, jak wspomniałem, najprawdopodobniej o pierwszej wsi, pochodzi z 1262 roku, kiedy zapisano ją w formie *Zirdnik*. W 1287 roku wyodrębnia się druga wieś *Schonborn*, zaś, najprawdopodobniej w początku XVI wieku, trzecia, wspomniana w roku 1312 – *Schirnie*. Tę ostatnią nazwę Józef Domański w opracowaniu pt. „Nazwy miejscowe dzisiejszego Wrocławia i okręgu wrocławskiego” utożsamia z Żernikami Wielkimi. W zachowanych dokumentach po raz pierwszy nazwa *Gross Sirnig* pojawiła się w roku 1548, natomiast miano *Kleinsirnig* zanotowano w dokumentacji wizytatorów kościelnych na przełomie 1666 i 1667 roku.

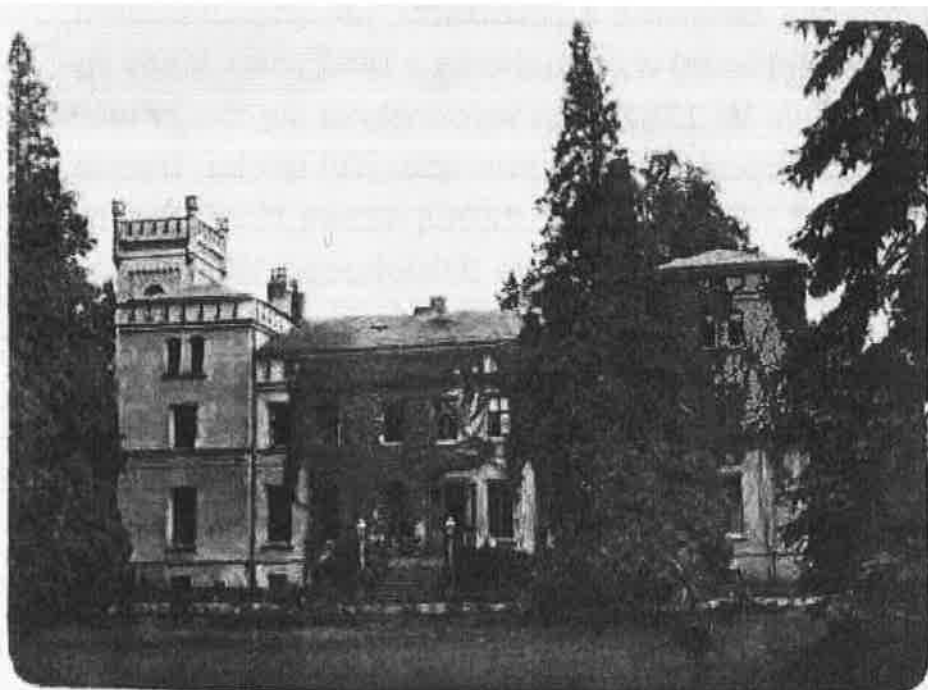
Do zakończenia drugiej wojny światowej używano nazw: *Klein Sürding*, a po niej *Żyrdnicy*, *Żyrdniki* i Żerniki Wielkie, i odpowiednio, *Gross Sürding*, następnie *Żyrdnicy*, *Żyrdniki* i Żerniki Wielkie.

Nazwa *Żyrdniki* jest nazwą służebną związaną z ludźmi zajmującymi się transportem i rozstawianiem namiotów oraz wytwarzaniem żerdzi o rozmaitym przeznaczeniu.

W dokumencie wystawionym przez kancelarię cesarza Karola IV w trzeciej dekadzie lutego 1359 roku podczas jego pobytu w Środzie Śląskiej zapisano: Karol IV cesarz zezwolił Johanowi de Prus, kanonikowi kościoła Świętego Krzyża we Wrocławiu, swemu kapelanowi i jego następcom na kanonii, na lokację na prawie niemieckim i swobodne dysponowanie czterofolwarowym folwarkiem *Sirdenik* położonym koło Wrocławia. Równocześnie zwolnił go od wszelkich powinności, a dochody z folwarku przepisał kościołowi Świętego Krzyża.

Przez kolejne lata folwark, a może już folwarki, najprawdopodobniej znajdowały się w dobrach kościelnych. Ze spisu podatkowego z drugiej połowy XVII wieku wynika, że właścicielem Żernik, jak i Bogunowa, był generał von Erlach. Następnym panem na dobrach został kapitan Brauna, którego córka wniosła majątek jako wiano, wychodząc za mąż za Edwarda Krackerena von Schwarzenfeld. W rękach tej rodziny wieś pozostała do końca II wojny światowej.

Pamiętką po dawnych właścicielach jest położony w zachodniej części wsi **zespół dworski**, składający się z dworu (pałacu), zabudowań folwarcznych i resztek przypałacowego parku. Zachodnią część zespołu zajmuje, wzniesiony około połowy XIX wieku, **pałac**. Ciekawie prezentują się **domy pracowników folwarku**. Chcąc uniknąć monotonii, domy wzniesiono na przemian kalenicą lub szczytem w kierunku dziedzińca folwarku.



GR. SÜRDING, ÜBER BRĚSLAU.

65. Żerniki Wielkie. Pałac. Pocztówka wydana przez Paula Schluckwerdera z Wrocławia. Około 1925 r. (czysta, niezapisana). (ZKB)

W roku 2013 w Żernikach Wielkich mieszkało 175 osób; sołtysem jest pan Jan Szczutowski.

ŻÓRAWINA. Duża wieś, siedziba władz gminy, położoną nad Żurawką, około 2 km od jej ujścia do Ślęzy, około 15 km od Wrocławia. Nazwa miejscowości jest związana z nazwą rzeczki przez nią przepływającej, pierwotnie zwanej *Sarofke*, a nazwa rzeczki od nazwy rośliny porastającej jej brzegi. Jest to wieś o bardzo starej metryce. W wyniku badań archeologicznych odkryto w Żórawinie pozostałości osad z okresu halsztackiego i wczesnego średniowiecza, a także luźne zabytki z innych okresów.

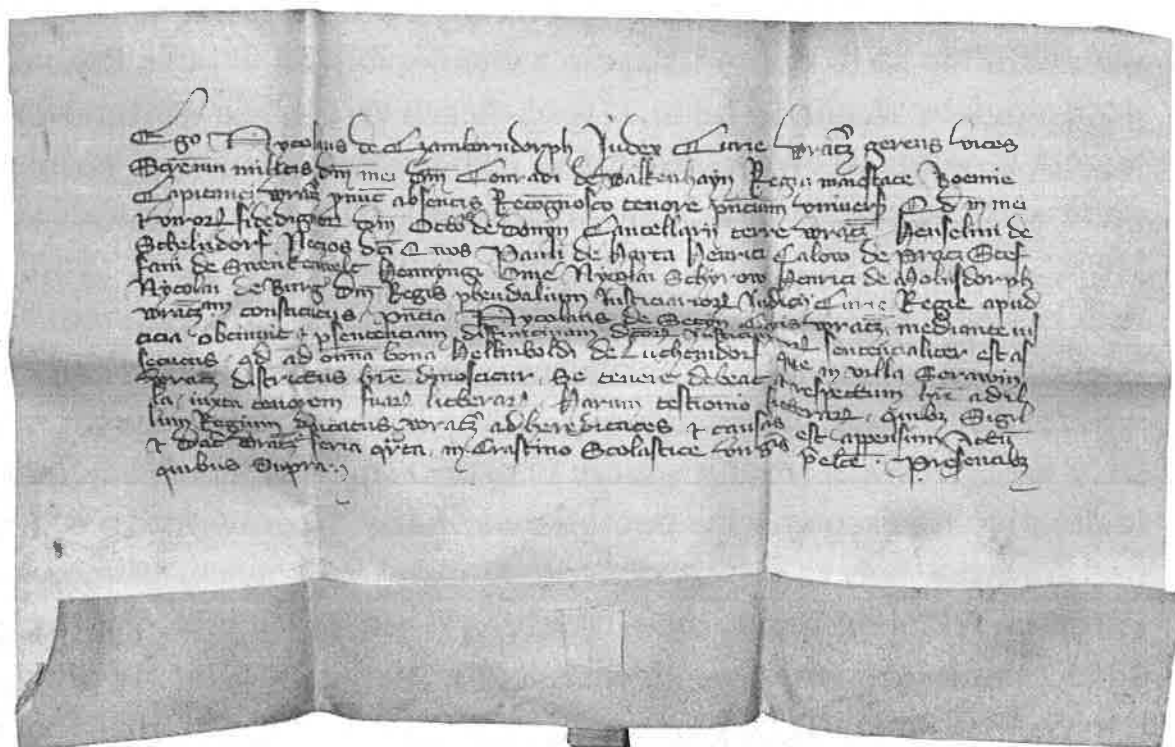
Miejscowość warta jest odwiedzenia ze względu na interesujące obiekty krajoznawcze oraz najcenniejszy obiekt, dawny kościół parafialny, będący wyjątkowej wartości historycznej i artystycznej przykładem budowli sakralnej późnego renesansu - manieryzmu.

Najstarsza wzmianka o wsi znajduje się w bulli papieża Hadriana IV, wystawionej 30 kwietnia 1155 roku, potwierdzającej uposażenia biskupstwa wrocławskiego. Wśród niech znajduje się miejscowość *Soravin* położona nad rzeczką *Soravina*. Najprawdopodobniej pomiędzy rokiem 1155, a 1202 musiało dojść do jakiejś transakcji, gdyż w tym roku dziekan Benikus wspólnie z kanonikiem Sdisławem poda-



rowali *erbgut Soravin* – dobra dzierżawne wrocławskim kościołom. Być może nie są to dobra tożsame z wymienionymi w bulli. Rozbieżność mogłaby wynikać z faktu, iż w okolicach Wrocławia występowały jeszcze inne miejscowości określane jako Soravin, w okresie późniejszym występujące ze zmienionymi nazwami. Kolejna rozbieżność pojawia się w związku z prawami lennymi. W dokumentach zapisano, iż w 2. połowie XIII wieku i w wieku XIV tutejsze dobra były lennem kościelnym, ale dokumenty wymieniające wieś wystawiali również książęta wrocławscy. Pewne zamieszanie związane było z nazewnictwem wsi. Otóż we wczesnym średniowieczu w okolicach Wrocławia znajdowało się pięć miejscowości o początkowej nazwie Żórawina położone nad Żurawką. Były to jeszcze obecne: Krajków, Wilkowice, Milejowice i Rzeplin. Podobne nazwy były przyczyną częstego ich mylenia. Np. w 1251 roku książę wrocławski Henryk III pozwolił lokować na prawie niemieckim *Kapitelsgut Soravine, que Replino dictur* archidiakonowi Johannowi, który to przywilej zatwierdził w 1253 roku biskup Tomasz I. Kolejna wieś *Crayec Sorouiam* została nadana przez Henryka I w 1193 roku klasztorowi premonstratensów we Wrocławiu. Ze wsią *Kraycowo in Sirauina* związany jest dokument wystawiony w roku 1204. Z kolei Wittelon otrzymał, w oparciu o dokument wystawiony 10 lipca 1275 roku w Oleśnicy przez księcia Henryka IV, *que vlgariter dicitur Sorauina*, tj. wieś Wilkowice. Kolejny dokument księcia wystawiony 1 lipca 1278 roku nadający *sein Gut Zerawin* – nasze dobra Żórawina, wolne od wszelkich obciążeń z wyjątkiem *collecta generalis* – powszechnej kolekty, którą mają świadczyć jak rycerze w jego ziemi, swoim wiernym poddanym z Jawora, Heiboldowi Starszemu von Leuchtendorf i jego teściowi Fredrichowi. Ponadto uzyskali oni prawo do całego sołectwa oraz patronatu nad kościołem, gdyby taki powstał.

Około 1300 roku wzniesiono na wyspie oblewanej wodami Żurawki dwór obronny (zamek nawodny?). Być może fortyfikacja powstała za sprawą kolejnego właściciela wioski, Dietrecha Schertelzan, który 29 lutego 1292 roku nabył od wdowy po Leuchtendorfie 20 łanów ziem, lub następnych panów Żórawiny, braci Heiricha z Wrocławia i Dietricha (Theodorika) z Legnicy z rodu von Woitsdorf, którzy nabyli ją z *jura ducata* w styczniu 1297 roku. Być może z ich fundacji wybudowano na wyspie w pobliżu zamku pierwszy kościół – *ecclesia de Sorauina* – świątynię w Żórawinie. Tworzył on wraz z zamkiem odcięty od wsi kompleks. Wzniesiony został na planie prostokąta z dwuprzęsłowym prezbiterium o identycznej szerokości jak trójpřęsłowa nawa.



66. 11 lutego 1349 roku wystawiony został dokument, w którym:

Nicolaus de Czamborndorf, sędzia dworski wrocławski, w zastępstwie nieobecnego Conrada de Walkenhayn, starosty wrocławskiego, oświadcza, że w obecności feudałów, sędziów sądu królewskiego: kanclerza Ottona de Dornyn, Henselina de Scheldorf, Neczka zwanego Quos, Paulusa de Harta, Henricusa de Pracz (z Pracz Odrzańskich), Steffanusa de Swenkenwelt, Hennynga Cuie, Nicolausa Schyrow, Henricusa de Molddorph i Nicolausa de Burg, iż Nicolaus de Setyn, mieszczanin wrocławski, uzyskał na mocy przedstawionych dokumentów potwierdzenie swoich praw do dóbr Helmbolda de Luchtin-dorf we wsi Serawin Wraczlaviensis districtus. (APWr)



67. Woskowa pieczęć Księstwa Wrocławskiego (średnica 60 mm).



W końcu wieku XIII wymieniono nazwę *Syrawin* w 1296 roku, zaś w kolejnym wieku w formie *Soruwina* w 1335 roku. W XIV wieku Żórawina posiadała kolejno pięciu właścicieli: braci Pasteriwitzów, mieszczanina wrocławskiego Helmbolda Młodszeo Luchtindorf (Leuchtendorf) i jego teściowej Irtmtrud, Petera Gläsera, do przedstawiciela rodu Domping (Domnig, Dominik).

Zamożność wsi i władających nią rodzin doprowadziło do wzrostu znaczenia i wartości majątku. Przełożyło się to na mianowanie od lat 30. XIV wieku żórawińskiego sołtysa do siedmioosobowej ławy wrocławskiego Sądu Dworskiego. W sporządzonym w 1353 roku spisie majątkowym Księstwa Wrocławskiego stwierdzono, że 40 łanów tutejszych gruntów należało do biskupstwa, na dalszych pięciu gospodarował sołtys, a dwa stanowiły uposażenie probostwa. Wnioskować z tego można, że skoro jest wspomniany proboszcz, to w miejscowości powinien również istnieć kościół.

Husyci odparci spod murów Wrocławia rozproszyli się w okolicach miasta pałac, grabiąc majątki i wsie. Spustoszenia nie oszczędziły Żórawiny. Na przełomie 1428 i 1429 roku doszło do mordów, rabunków i pożarów.

W kolejnych latach gospodarowały tu rodziny: Siebenwirt, Bischofswerda, Rempel i Peter Roth (Rothena). Od nazwiska tego ostatniego, mieszczanina wrocławskiego, powstała nowa nazwa miejscowości – *Roten Sirben*. W 1461 roku dzięki nadaniu dokonanemu przez Zygmunta Luksemburga i Albraechta II Habsburga, lenno żórawińskie wraz z sołectwem trafiło do rąk Petera Starszego Stronchen. Po jego śmierci majątek otrzymał w spadku jego syn Peter Młodszy z żoną Elisabethą z domu von Sachs. Po nich dziedziczyła ich córka Catharina, która poślubiła Hansa I von Prockendorf. Hans, od 1510 roku rajca wrocławski, zakupił 7 łanów ziemi, co wraz z wianem Cathariny spowodowało, że stali się jedynymi właścicielami majątku. Małżeństwo zostało pobłogosławione licznym potomstwem – siedmiorgiem synów. Oni to, po śmierci matki, stali się spadkobiercami wsi. Początkowo Achatius, Dominik, Peter i Mathias wstąpili do stanu duchownego, lecz po przyjęciu przez wrocławską Radę Miejską luteranizmu dwaj ostatni porzucili szaty duchownych. Pozostali bracia, najstarszy Hans II oraz Hieronim, przeszli również na protestantyzm, zaś najmłodszy Sigmund pozostał katolikiem. W 1522 roku doszło do podziału majątku. Pozostali na nim: Dominik, Sigmund, Hieronim i Mathias. Dominik i Sigmunt przekazali swoje prawa pozostałym braciom. Będąc katolikami, postawili rodzeństwu warunek –

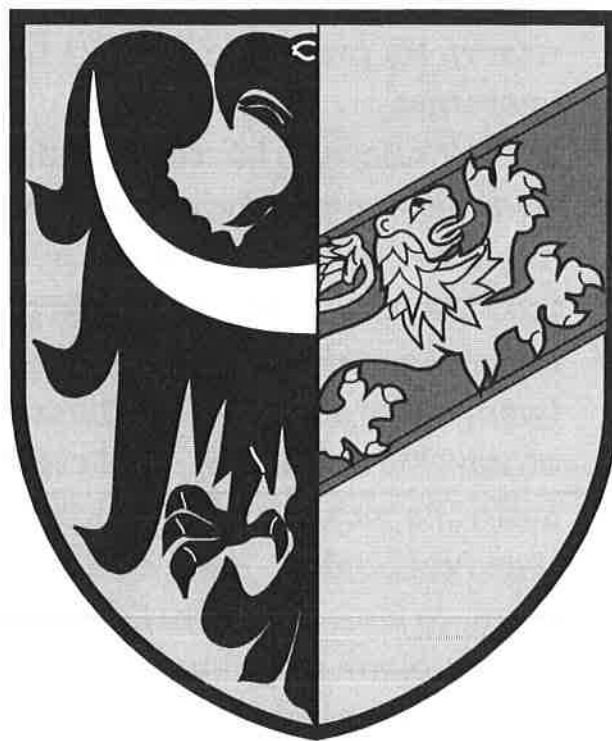


w wypadku przejścia braci na wiarę luterańską, majątek ma być przekazany biskupowi i kapitule katedralnej we Wrocławiu. Warunek ten nie został spełniony. W 1563 roku Mathias i Hieronim usunęli katolickiego proboszcza Alberta Radowskiego i w roku następnym sprowadzili pastora. Na niewiele zdała się interwencja biskupa Caspara von Logau. Po śmierci Radowskiego biskup mianował kolejnego proboszcza Johannesa Makowskiego. Nie udało się mu, jak i kolejnemu, Nicolausowi Neporkowi, objąć probostwa. Po śmierci Hieronima jedynym właścicielem został Mathias. Pomimo posiadania przez biskupa dwóch testamentów, w których Dominik i Sigmunt przekazali majątek biskupowi, nie był on w stanie usunąć ze wsi Mathiasa.

W roku 1584 jako właściciel wsi wymieniony został radca cesarza Rudolfa – Syemon Haniwaldt. Najbardziej zasłużył się dla rozwoju miejscowości jego syn Adam, także piastujący godność radcy cesarskiego i książęcego. W czasie jego rządów, w roku 1608, nadano Żórawinie prawa miejskie.



68. i 69. Kościół pw. Trójcy Św. Herb Haniwaldt na balustradzie ambony. (KB)



Najprawdopodobniej herbem miasta był herb rodowy Haniwaldt, którego barwne przedstawienie możemy zobaczyć na balustradzie ambony w kościele Trójcy Świętej. Częściowo do dawnego herbu nawiązuje obecny herb gminy, zawierający po heraldycznej stronie prawej śląskiego czarnego orła, a po lewej, tak jak w herbie Haniwaldt, w skośnej taśmie - czeskiego lwa.



Pomimo tego, nie powołano nigdy rady miejskiej i z „miejskości” niewiele wynikało. W tym czasie przeprowadzono również przebudowę kościoła. Już za panowania Haniwaldtów pojawia się pierwszy znany z nazwiska pastor – Andreas Pezelius, wprowadzony na stanowisko w 1596 roku. Po nim, jeszcze do zakończenia wojny trzydziestoletniej, sprawowało posługę kolejnych pięciu duchownych. Wojna nie oszczędziła żórawińskiego kościoła. Plądrowaniem zajmowały się nieopłacone wojska najemne służące zarówno protestantom, jak i katolikom. Grabież nie ominęła i świątyni w Żórawinie. Skradziono część wyposażenia, sprofanowano kryptę. Ostatni pastor Gowoccis, pomimo że nie otrzymywał od 1638 roku przysługującej mu dziesięciny, pełnił do końca swoje obowiązki.

Nie oznacza to, że w Żórawinie nie było katolików. Były to w większości osoby pochodzenia polskiego. Świadcstwo zachowania się wiary katolickiej i obecności Polaków dają wpisy w Księgach Parafialnych z Ołtaszyna.

Zapisywali je skrybowie kościelni. Znany jest nam pisarz parafialny parafii w Ołtaszynie Andrzej Grun (w latach 1584 – 1593) i Michał Gesel (lata 1591 – 1603). Zapewne to Andrzej Gesel pisał w księdze chrztów dziwaczными makaronizmami łacińsko-polskimi a nawet łacińsko-niemiecko-polskimi. Wypada jeszcze dodać, że w okresie dominacji luteranizmu dawne kościoły rzymsko-katolickie przejęli protestanci. Po stronie południowej Wrocławia katolikami zajmowała się właśnie parafia ołtaszyńska. Obejmowała ona praktycznie cały obszar dzisiejszych parafii: Ołtaszyn, Turów, Żórawina, Jaksonów, Domasław, Węgry. Jeszcze na początku XVII wieku była tu przewaga Polaków, o czym świadczy ilość kazań polskich i niemieckich – *Concione polonica et tertia Domenica etami germanica* – kazania polskie i co trzecia niedziela niemieckie.

Z roku 1622 zachwał się w "Księdze Ślubów" następujący wpis: *Woitegk schwetlig Bartosz schwetligka Schisnigka [rzeźnika] z karwan terq̄s na wolwarku w Żąrawienie na slusbie, Z Pannom dorothumb Blosika krawcza, z wangier pozostalom czorqm.*

Wojtek Świetlik [syn] Bartosza Świetlika rzeźnika z Karwian, obecnie na służbie na folwarku w Żórawinie [bierze ślub] z panną Dorotą sierotą po Blosiku Krawcu [nazwisko czy zawód?] z Węgier.

W wyniku postanowień pokoju westwalskiego kończącego wojnę trzydziestoletnią, cesarz Ferdynand II nakazał zwrot katolikom ponad 600 kościołów znajdujących się na Śląsku oraz polecił usunąć pastorów i osadzić na ich miejsce *pobożnych niemieckich i wzorowych katolickich*



kaznodziejów. Do parafii Żórawina należały wówczas miejscowości: Żórawina, Żerniki Wielkie i Krajków. Jeden z członków Cesarskiej Komisji Redukcyjnej już 20 marca 1655 roku przekazał biskupowi Karolowi II Ferdynandowi Wazie sprawozdanie z wizytacji w Żórawinie. Wynika z niego, że prawie wszyscy mieszkańcy parafii byli ewangelikami. Wynik rekatolizacji szybko przyniósł efekty. Już na początku XVIII wieku ludność była w połowie katolicka.

Skutki wojny trzydziestoletniej dotkliwie dotknęły właścicieli Żórawiny. Kiedy w okolicach wsi w 1626 roku pojawiły się wojska starosty oleśnickiego Henryka Wacława Podiebrada, zaczął się powolny upadek majątku Haniwaldtów. Zadłużenie osiągnęło poziom, który spowodował reakcję największego wierzyciela – Prezydenta Kamery Śląskiej Karla Haniwaldta von Dohna z Sycowa. Podobno pożyczył panom na Żórawinie ogromną kwotę 219 000 talarów. W związku z tym, Stany wystawiły na sprzedaż Żórawinę i dwa inne majątki za sumę 148 000 talarów.

Najprawdopodobniej wtedy, po wykupieniu części długów, właścicielem wsi stał się książę ziebicko-oleśnicki Henryk Wacław, po którym dziedziczyła jego córka księżna Elżbieta Maria z Bierutowa. Księżna w końcu roku 1660 sprzedała posiadłość prezydentowi Kamery Śląskiej Horazowi (Horatiowi) von Forno. 6 lutego 1666 roku rozpoczął posługę katolicki proboszcz – minoryta z wrocławskiego kościoła św. Doroty, Thomas Scultetus.

Po śmierci Horatia właścicielem miał pozostać, po osiągnięciu pełnoletności, jego syn poczęty ze związku z Anną Marią z domu baronową von Kotulinsky. Przez ten okres opiekę nad nieletnim sprawował cesarski radca i starosta wrocławski, baron Julius Ferdinand von Jaroschin, który po osiągnięciu przez podopiecznego pełnoletności przekazał mu w 1670 roku prawa do majątku.

Kolejnymi właścicielami Żórawiny byli w latach: 1697 – 1707 Bernard von Hoyer, 1707 – 1722 Theodor von Herschman, 1722 – 1769 rodzina von Langenthal i 1769 – 1868 rodzina von Röder, której przedstawiciele byli ostatnimi prywatnymi właścicielami wsi. Na mocy testamentu bezdzietnego Fredericha Erharta von Röder i jego żony Blanki z domu von Wildenbruch, Rittergut – majątek rycerski wraz z prawem patronatu nad kościołem przeszedł na własność Pruskiej Kamery Królewskiej w Charlottenburgu.

Żórawina miała pierwotnie układ owalnicy, rozciągniętej ze wschodu na zachód, ale na przełomie XIX i XX wieku rozpoczęła rozwijać się

w wielu kierunkach, zwłaszcza wzdłuż otwartej w 1871 roku linii kolejowej łączącej Wrocław z Kłodzkiem.

Po ostatniej wojnie początkowo używano nazwy *Wilkowice*. Pierwsi polscy osadnicy przybyli do Żórawiny na początku 2. połowy 1945 roku głównie ze wsi gminy Ludwipol w powiecie Kostopol, w województwie lwowskim. Największa grupa repatriantów przybyła do Żórawiny 15 sierpnia 1945 roku. W lipcu została założona pierwsza, znajdująca się obecnie w Archiwum Państwowym we Wrocławiu, "Księga ewidencji ludności". Zapisano w niej: imię, nazwisko, miejsce urodzenia, dane rodziców, skąd przybyli i datę meldunku, około 1 150 osób, w tym kilku Niemców. Najstarszy wpis w księdze pochodzi z 25 lipca 1945 roku. Pod tą datą zostali zameldowani państwo Żygadłowie, którzy przybyli z Marulczynia w gminie Ludwipol. Jest ciekawostką, iż rubryki księgi są rysowane ręcznie.

Również w tym Archiwum znajduje się zestawienie sporządzone 14 sierpnia 1946 roku. Podaje ono, że w Żórawinie mieszkało 891 osób, w tym: 380 mężczyzn, 511 kobiet; 611 Polaków i 280 Niemców.

W centrum miejscowości, nieopodal przystanku autobusowego i mostu nad Żurawką, znajduje się **pomnik Witelona**.





Witelon był pierwszym znanym polskim uczonym zajmującym się badaniem praw przyrody. Witelon urodził się około 1230 roku, prawdopodobnie w Legnicy. Jego ojciec pochodził z Turyngii, zaś matka była Ślązaczka. Uczył się kolejno w Legnicy, Wrocławiu i w Paryżu, gdzie studiował m.in. pod kierunkiem Rogera Bacona. Gdy powrócił do Legnicy, został przypuszczalnie nauczycielem i plebanem parafii św. Piotra.

W 1262 roku wyjechał do Padwy jako opiekun młodego księcia Władysława, syna Henryka II zwanego Pobożnym. Wiadomo skądinąd, że Henryk prowadził, podobnie jak jego ojciec Henryk Brodaty, politykę niezależności od Kościoła. Za taką postawę był obłożony klątwą, która nie została z niego zdjęta aż do śmierci w legnickim zamku. Pikanterii tej sprawie dodaje fakt, że był mężem znanej z pobożności sięgającej dewocji Jadwigi, późniejszej świętej. Jej pobożność doszła do tego stopnia, że nie pojechała do śmiertelnie chorego męża, obawiając się popełnienia grzechu.

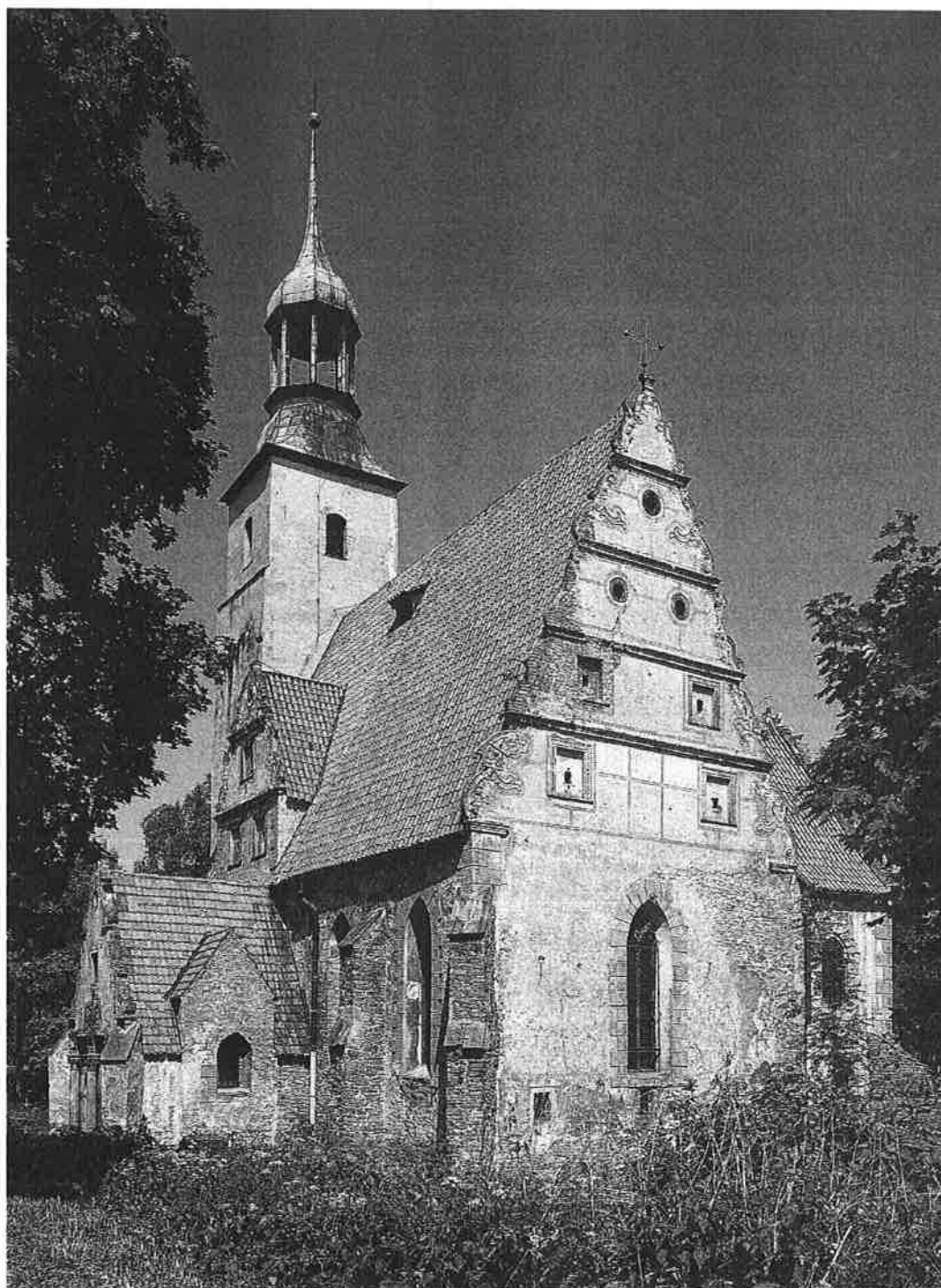
Spośród czterech Henrykowych synów Władysław i Konrad przeznaczeni byli do stanu duchownego. Obaj rozpoczęli studia prawa kanonicznego. W Padwie, pod opieką Witelona, nauki pobierał Władysław, zaś w Paryżu - Konrad. Pozostali dwaj, Bolesław i Henryk, otrzymali księstwa ze stolicami: Henryk w Legnicy, zaś we Wrocławiu – Bolesław. Ten drugi, z powodu buntowniczego charakteru i niestałości, otrzymał przydomek Rogatka. Po pewnym czasie zażądał zamiany księstw, po dokonaniu tego, Henryk został trzecim tego imienia władcą Wrocławia. Zamieszania w sukcesji po Henryku Pobożnym narobił po powrocie z Paryża Konrad. Zrzucił szaty duchowne i upomniał się o udział dla siebie. Po wielu targach otrzymał Głogów. I w ten sposób dziedzictwo dwóch pierwszych Henryków Śląskich zaczęło rozpadać się na coraz to mniejsze księstwa, stopniowo przejmowane przez Czechy.

W Padwie Witelon opublikował dwie niewielkie prace *O żalu za grzechy* i *O naturze demonów*. W tej drugiej wyrażał pogląd, że większość ukazujących się demonów to efekt złudzeń lub zaburzeń umysłowych. Zalecał też, by demonami nie straszyć dzieci. Po 1268 roku Witelon znalazł się w rezydencji papieskiej Viterbo pod Rzymem. Tam powstało jego największe i najbardziej znane dzieło *Perspectivum libri decem*, czyli 10 ksiąg o perspektywie, gromadzące i porządkujące całą ówczesną wiedzę o optyce, wzbogacone o wyniki dociekań i eksperymentów autora. Wydawano je jeszcze w XVII wieku. W roku 1274 powrócił na Śląsk i został przez biskupa Tomasza II mianowany kanonikiem katedry wrocławskiej, a w następnym roku książę Henryk IV Probus nadał mu



jako uposażenie Żórawinę. Pod koniec życia Witelon mieszkał prawdopodobnie ponownie w Legnicy i pracował jako nauczyciel. Zmarł przed lub w 1314 roku, gdyż z tego roku zachował się zapis o opłaceniu modlitwy za spokój jego duszy. Ciekawostką jest fakt, że pomnik upamiętniający obecnie Witelona, pierwotnie był pomnikiem poległych w pierwszej wojnie światowej. Po drugiej wojnie, najprawdopodobniej od roku 1945, upamiętniał powrót Śląska do Polski. Od roku 1975, w 700. lecie nadania Żórawiny postument posłużył do upamiętnienia Witelona.

Przed nami otoczony fosą i umocnieniami ziemnymi, najcenniejszy zabytek Żórawiny, **kościół pw. Trójcy Świętej**.



71. Żórawina. Kościół pw. Trójcy Świętej. (SK)



Kościół pw. Trójcy Świętej powstał pomiędzy 1278 a 1335 rokiem, w którym był wymieniony w rejestrze dziesięcin sporządzonym przez nuncjusza Galharda. Zapewne w 2. połowie XIV wieku znacznie go rozbudowano lub wręcz zbudowano nowy, bowiem na ten okres można datować najstarsze fragmenty istniejącej budowli – prezbiterium, wieżę i mury obwodowe nawy.

W 1563 roku, po śmierci ostatniego katolickiego proboszcza, Alberta Radowskiego, kościół przejęli na równe 100 lat protestanci. W tym czasie, w latach 1600 – 1608, właściciel wsi Adam Haniwaldt, przeprowadził rozbudowę świątyni. Prace były prowadzone z dużym rozmachem, fundator zatrudnił wysokiej klasy architekta i artystów, którzy wykonali wystrój i wyposażenie wnętrza. Część elementów sprowadzono z Rzymu i Pragi.

Kościół jest budowlą orientowaną, jednonawową, pięcioprzęślową, z prosto zamkniętym i niewydzielonym prezbiterium. Od zachodu jest dobudowana czworoboczna wieża, a w elewacji północnej znajduje się kaplica Uthmanna. Nawy, prezbiterium i zakrystię nakrywa sklepienie kolebkowe z lunetami.

W zwornikach skrajnych przęseł oraz w prezbiterium znajdują się rzeźbione w tynku i opisane (kolejno od wschodu) herby: Symeona Haniwaldta, jego żony Ewy z domu Wolff, Adama Haniwaldta i jego żony Katheriny z rodziny Schweidinger. Wzdłuż trzech ścian nawy znajdują się drewniane empory wsparte na wolutowych konsolach.

Na parapecie, w ośmiu polach, znajduje się 16 obrazów Męki Chrystusa, wykonanych w latach 1602 – 1604, łączonych parami, oraz osobny umieszczony ze sceną Ukrzyżowanie.

1. Chrystus na Górze Oliwnej i Pojmanie Chrystusa; fundacji Anny Piastówny wdowy legnicko-brzeskiej.

2. Chrystus przed Kajfaszem i Chrystus przed Piłatem; fundacji Hainricha von Schmidt und Schmiedfeld.

3. Biczowanie Chrystusa i Koronowanie cierniem; fundacji Wolffa von Schweidinger.

4. Piłat umywający ręce i Dźwiganie krzyża; fundacji Christopha von Seidlitz und Gohlau.

5. Przybicie do krzyża i Chrystus na krzyżu; fundacji Nicolausa von Gregersdorf.

6. Zdjęcie z krzyża i Zmartwychwstanie; fundacji Georga von Bedow und Ranolckitz.



7. *Noli me tangere* i Chrystus w drodze do Emmaus; fundacji Georga von Ashelm.

8. Wniebowstąpienie i zesłanie Ducha Św.; fundacji Nocolausa von Gregorsdorf.

Pojedynczy obraz ze sceną Chrystus na krzyżu pomiędzy ukrzyżowanymi łotrami ufundował Georg von Rohr und Stein.

Nad każdym obrazem jest łaciński napis objaśniający scenę, a pod każdą parą obrazów herby i niemieckie napisy wymieniające fundatorów. Na czole arkady tęczy widzimy napis z datą rozpoczęcia przebudowy, nazwiskiem fundatora i jej zakresem.

Na północnej ścianie prezbiterium znajduje się **łoża kolatorska**. W ołtarzu głównym z 1604 roku umieszczono rzeźbioną grupę Trójcy Świętej. Z renesansowej ambony zachował się kosz, natomiast baldachim zaginął po 1945 roku. **Kazalnica** została wykonana z piaskowca w 1597 roku. Jest wsparta na figurze kobiecej. Na korpusie umieszczono figury ewangelistów, a na parapecie schodów herby rodów Haniwaldt i Wolff.

W kościele znajdowało się niegdyś kilka epitafiów, z których najśłynniejsze, upamiętniające Symeona i Ewę Haniwaldtów, zawierało obraz Bartholomeusa Sprangera Chrztost w Jordanie; obecnie epitafium wraz z obrazami znajduje się w Muzeum Narodowym we Wrocławiu, natomiast pomnik Adama i Katheriny Haniwaldtów ozdabiała rzeźba Chrystus biczowany Adriana de Vries. Rzeźba Chrystusa znajduje się w Muzeum Narodowym w Warszawie.

Na sklepieniu świątyni zachowały się **malowidła** wykonane w latach 1604 – 1608 techniką suchego tynku zwaną *al-secco* przez malarza z kręgu dworu w Pradze inspirowanego malowidłami Frydericha Sustrisa z rezydencji Maksymiliana I w Monachium. Dzieła cechują się wysoką klasą artystyczną. O ich wielkiej wartości przesądza również fakt, że stanowią niemal kompletny i niezmienny w późniejszych czasach zespół przedstawiający sceny biblijne, ewangelistów i alegorie.

Malowidła prezbiterium. Na sklepieniu pole środkowe zajmuje tondo z wyobrażeniami Trójcy Świętej – Chrystusa u boku Boga Ojca i unosząca się nad nimi gołębica symbolizująca Ducha Świętego. Pola boczne (lunety) zajmują sylwetki Ewangelistów: św. Łukasz z wołem i św. Jan z orłem po stronie południowej oraz św. Marek z lwem i św. Mateusz z aniołem.

Malowidła łuku tęczowego. Patrząc od strony chóru, na czole widzimy: po stronie lewej herb Arcyksięcia Austrii, a po prawej herb Węgier. Na podłuczcu tęczy zostały przedstawione: Księga zamknięta na



7 pieczęci, Tablica Przykazań i Arka Przymierza, podzielone cytataми z Biblii. W kaplicy Uthmanna zachowały się dwa z pięciu tond na sklepieniu ilustrujące Księgę Rodzaju – Adam i Ewa oraz Ofiara Abrahama.

Malowidła nawy. Trzy przeszła nawy dzielą sklepienie na cztery pola i sześć lunet przyokiennych. Pierwsze pole od wschodu (od strony prezbiterium) wypełnia napis Jahwe otoczony płomienną aureolą i laurami. Następnie w eliptycznym plafonie przedstawiono wyobrażenie Sądu Ostatecznego. W kolejnym Zmartwychwstanie zmarłych i w ostatnim Archanioła Michała walczącego ze smokiem.

W lunetach namalowano personifikacje cnót i przywar – Panny Mądre i Panny Głupie; ostatnio często używane są określenia – Panny Zaradne i Panny Niezaradne, których sylwetki podpisano po łacinie. Po południowej stronie **Panny Mądre** personifikują: Mądrość Boską (*SAPIENTIA DIVINA*), Pokorę (*HVMILITAS*), Ubóstwo Duchowe (*PAVPERTAS SPIRITVALIS*), Bojaźń Bożą (*TIMOR DOMINI*) i Czystość, Wstydlivość lub Skromność (*CASTITAS*). Po stronie północnej Panny Głupie personifikują: Pożądliwość dóbr materialnych (*CONCUPISCENTIA BONORUM*), Miłość własna lub Samolubność (*AMOR SVI IPIVS*), Pychę życia (*SUPERBIA VITÆ*), Ludzką mądrość (*PRVDENTIA HVMANA*) i Pożądliwość cielesną (*CONCUPISCENTIA CARNIS*). **Przedsiónek pod wieżą.** Na sklepieniu przedstawiono alegorię przemijania – Człowiek kopiący grób. **W kruchcie** znajduje się 17 przedstawień emblematycznych w kolistych lub eliptycznych kartuszach, pomiędzy nimi są umieszczone ornamenty roślinne i groteskowe.

Ściany kościoła pokrywają ponadto malowidła ornamentacyjne i emblematyczne, z których najciekawsze znajdziemy nad lożą kolatorską po stronie północnej prezbiterium.

Największe tondo pośrodku sklepienia przedstawia człowieka kopiącego grób i symbolizuje przemijanie.

Niestety, brak miejsca nie pozwolił na zamieszczenie fotografii wielu ciekawych elementów wystroju malarskiego wnętrza. Zainteresowanych dokładnym poznaniem świątyni odsyłam do prac Piotra Osczanowskiego pt. „Cassus Żórawiny...” lub do przewodnika po kościele Trójcy Św.*

Kościół po II wojnie światowej był przez wiele lat nieużytkowany, a najcenniejsze elementy wyposażenia przeniesiono do wrocławskiego

*Niestety obie wspomniane książki są niedostępne na rynku księgarskim; nieliczne egzemplarze znajdują się w zbiorach bibliotecznych.

Muzeum Narodowego; planowano jego remont i utworzenie w nim Muzeum Manieryzmu. Skończyło się jednak na planach, a świątynię zwrócono parafii.



72. i 73. Żórawina. Kościół
pw. Trójcy Św. Relikt go-
tyckiej świątyni - ostrołu-
kowe okno. (MT)
Poniżej. Kuna - obręcz do
unieruchamiania skazań-
ców. (MT)





74. Po obu stronach południowego wejścia do kościoła znajdują się XVIII wieczne kuny – narzędzia do wymierzania kary „na honorze”. Są to żelazne okowy zakładane na szyje skazańców, którzy w ten sposób unieruchomieni wystawieni byli na widok publiczny przez określony wyrokiem czas; np. kolejne cztery niedziele w czasie nabożeństw. Kuny te są jedynymi w pełni zachowanymi na Śląsku, choć, być może, były częściowo rekonstruowane w XIX wieku. (MT)



75. Żórawina. Cmentarz przy kościele pw. Trójcy Świętej. Tablica pamiątkowa księdza Paula Schmidta. (MT)



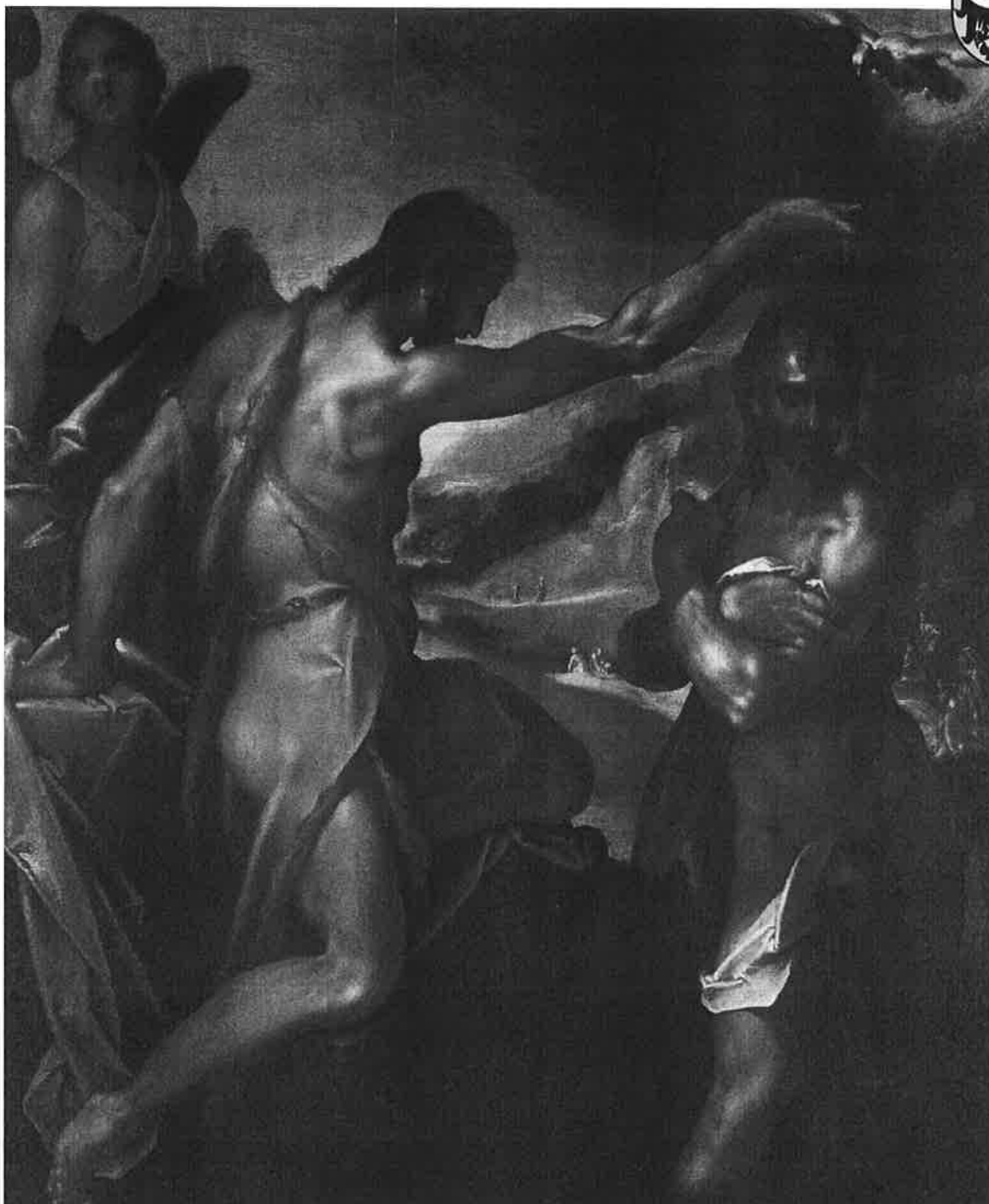
76. Żórawina. Cmentarz przy kościele pw. Trójcy Świętej. Droga krzyżowa. (MT)



WNĘTRZE KOŚCIOŁA PW. TRÓJCY ŚWIĘTEJ



77. Ambona. (KB)



78. Żórawina. Kościół pw. Trójcy Św. Obraz Bartholomeusa Sprangera Chrzt w Jordanie z epitafium upamiętniającego Symeona i Ewę Haniwaldtów. (MNWr)



79. Żórawina. Kościół pw. Trójcy Św. Obraz predelli epitafium Symeona i Ewy Haniwaldtów (MNWr)



80. Żółkiew. Kościół pw. Trójcy Św. Epitafium Adama i Katheriny Haniwaldtów ozdabiała rzeźba Chrystus bicowany Adriana de Vries. Rzeźba Chrystusa komputerowo wmontowana w fotografię epitafium*.

*Rzeźba wykonana z brązu w 1604 r. Wymiary 125 x 46 x 29 cm. (fot. rzeźba Chrystusa - Piotr Ligier. MNW, epitafium KB).



81. Balustrada empory szlacheckiej. (KB)



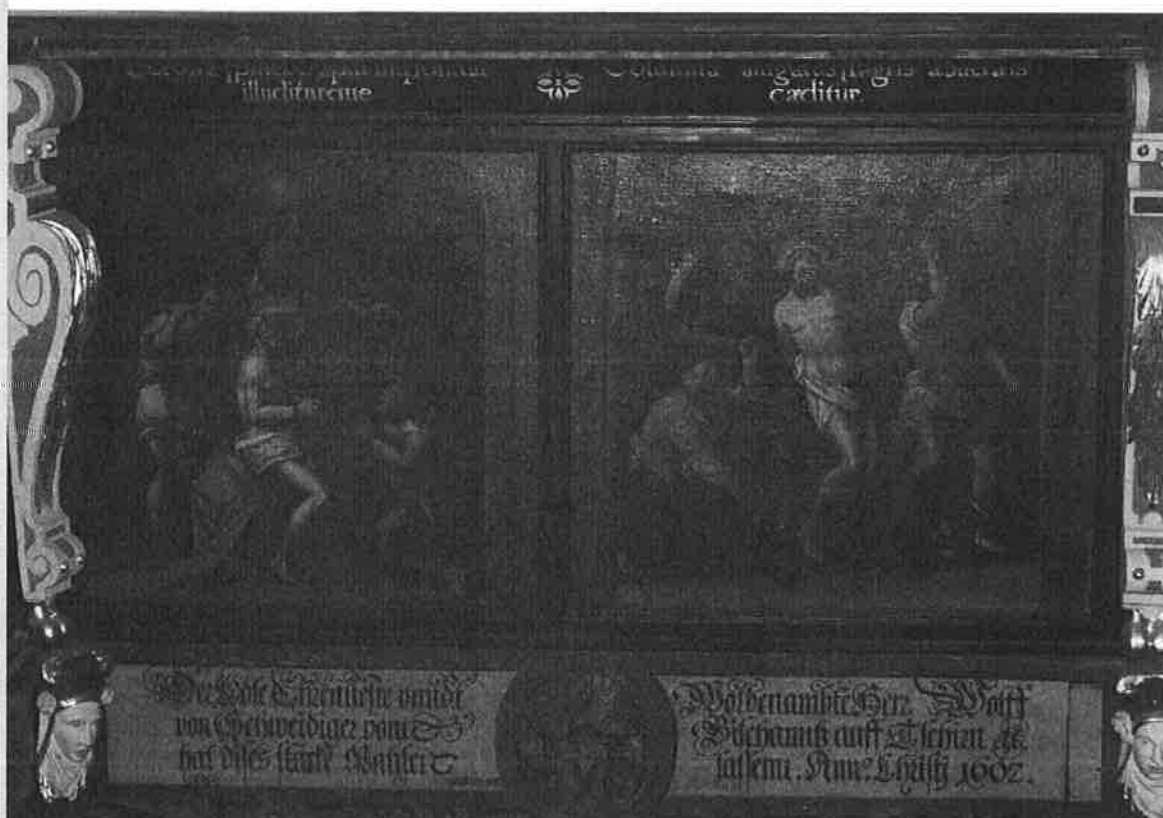
82. Pojmanie Chrystusa. (KB)

83. Chrystus na Górze Oliwnej. (KB)



84. Chrystus przed Piłatem. (KB)

85. Chrystus przed Kajfaszem. (KB)



86. Koronowanie cierniem. (KB)

87. Biczowanie Chrystusa. (KB)



88. Dźwiganie krzyża. (KB)

89. Piłat umywający ręce. (KB)

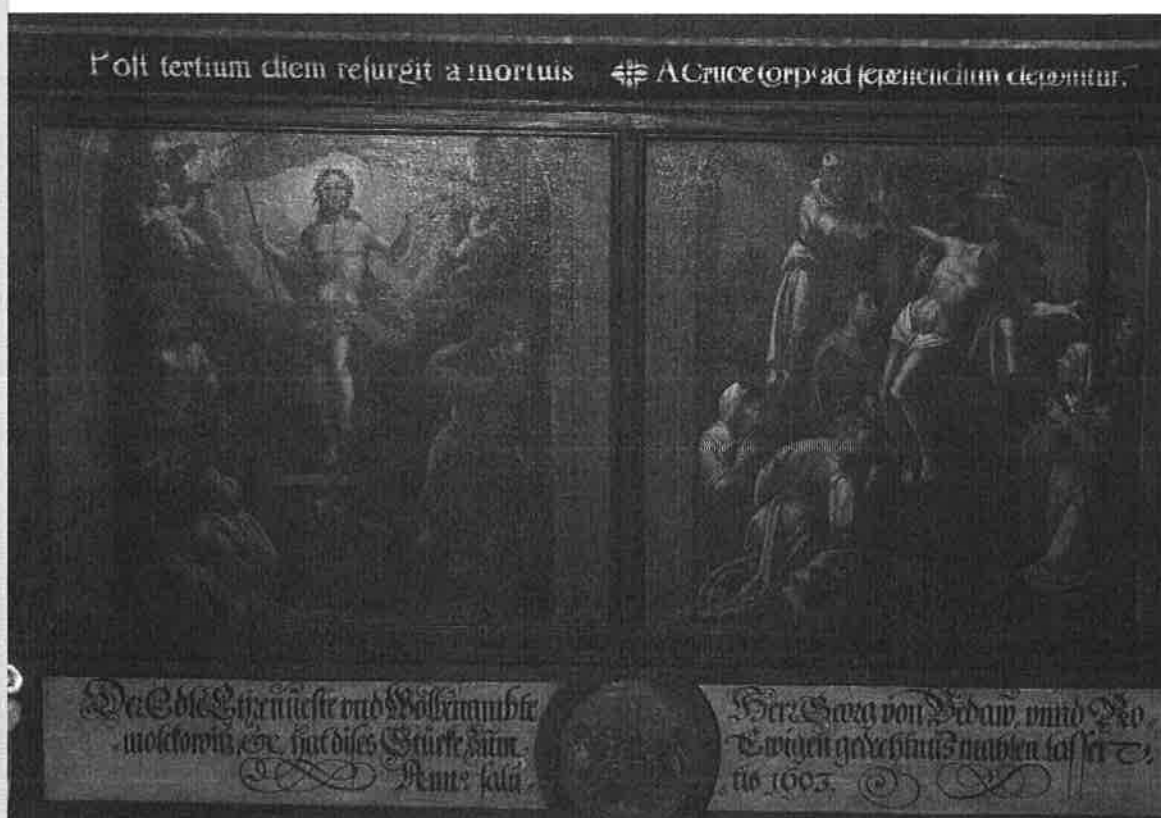


90. Chrystus na krzyżu. (KB)

91. Przybicie do krzyża. (KB)



92. Chrystus na krzyżu pomiędzy łotrami. (KB)



93. Zmartwychwstanie. (KB)

94. Zdjęcie z krzyża. (KB)



95. W drodze do Emmaus. (KB)

96. Noli me tangere. (KB)



97. Zesłanie Ducha Świętego. (KB)

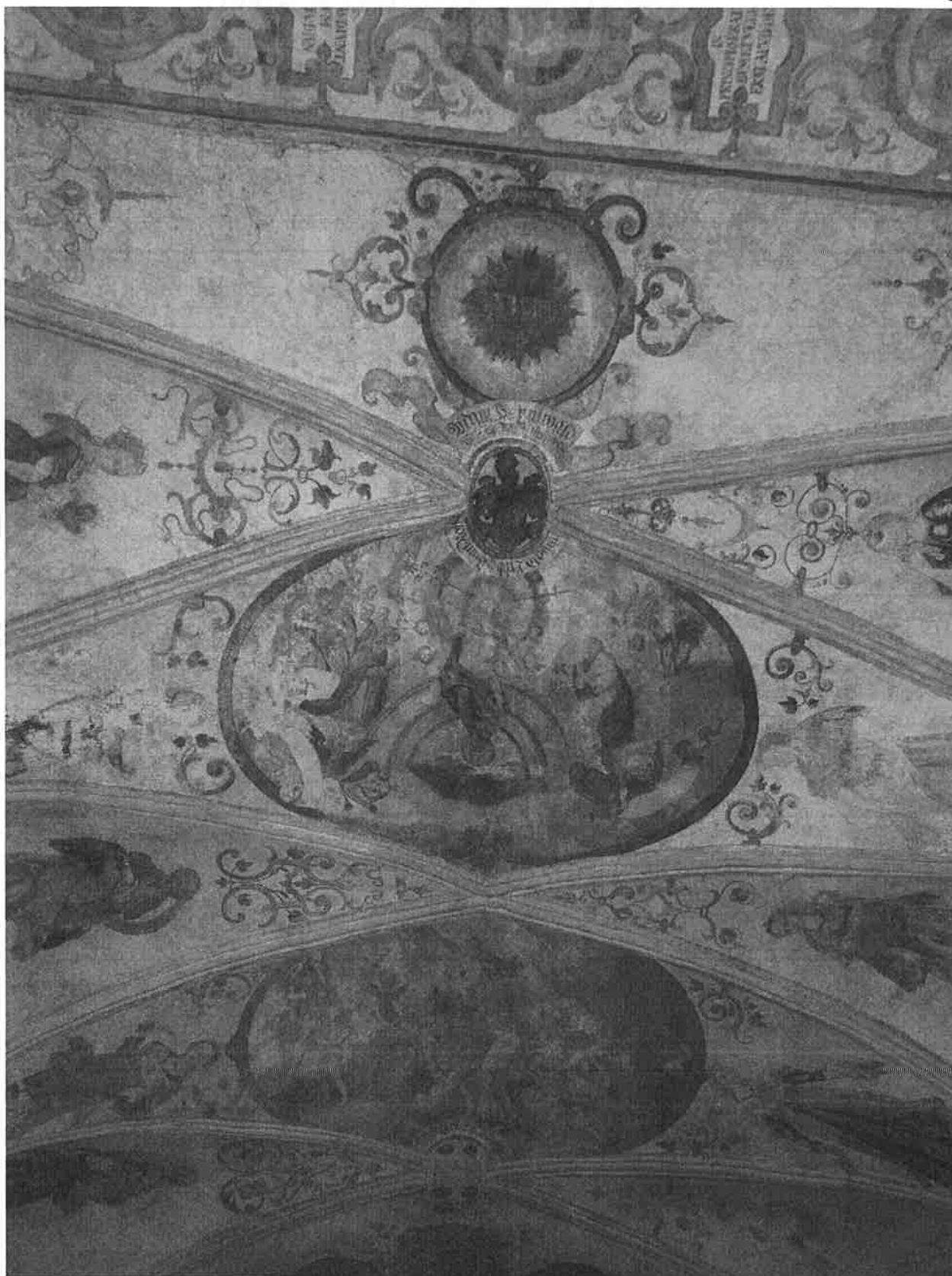
98. Wniebowstąpienie. (KB)



99. Loża kolatorska. (KB)



100. Dekoracja malarska przedsionka pod wieżą. Mężczyzna kopiący grób. Alegoria przemijania.(KB)



101. Żórawina. Kościół pw. Trójcy Św. Dekoracja malarska sklepienia nawy. Zmartwychwstanie. (KB)



ŻÓRAWINA. KOŚCIÓŁ TRÓJCY ŚWIĘTEJ. PERSONIFIKACJA CNÓT. PANNY ZARADNE (PANNY MĄDRE)



102. (KB)



103. (KB)



104. (KB)

- 102. Wstydlivość lub Skromność (CASTITAS)
- 103. Ubóstwo Duchowe (PAVPERTAS SPIRITVALIS)
- 104. Pokora (HVMILITAS) i Mądrość Boska (SAPIENTIA DIVINA)

ŻÓRAWINA. KOŚCIÓŁ TRÓJCY ŚWIĘTEJ. PERSONIFIKACJA PRZYWAR. PANNY NIEZARADNE (PANNY GŁUPIE)



105. (KB)

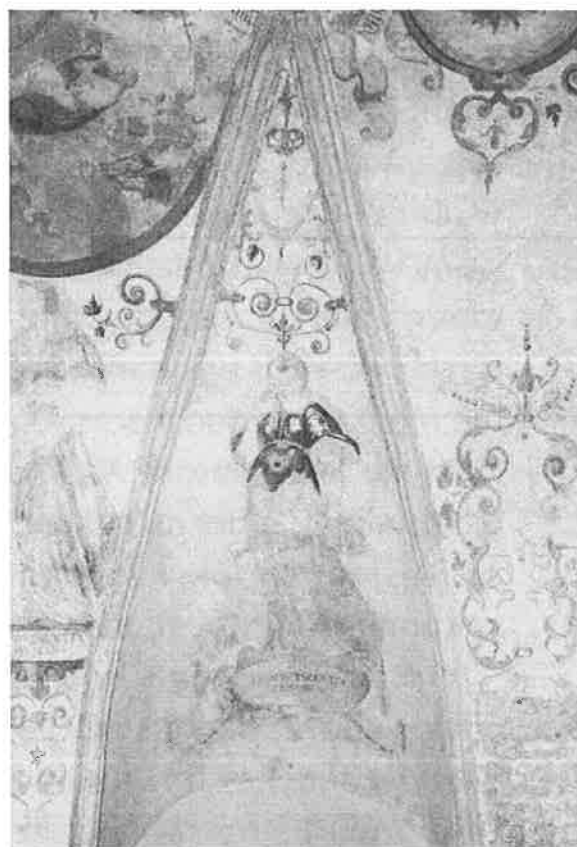


106. (KB)

105. Miłość własna lub Samolubność (AMOR SUI IPSI)

106. Pycha życia (SUPERBIA VITÆ)

107. Pożądliwość dóbr materialnych (CONCUPISCENTIA BONORUM)



107. (KB)



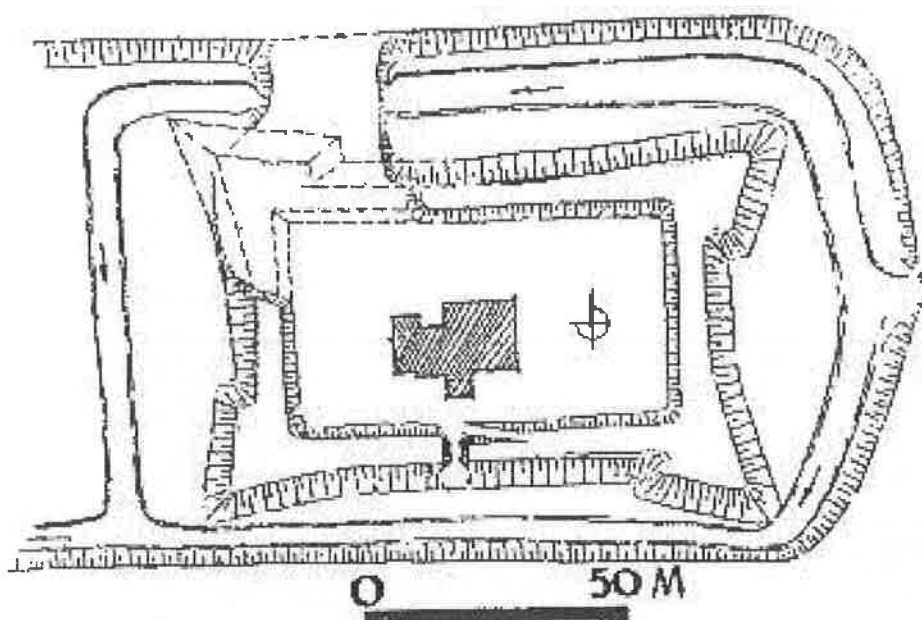
108. Żórawina. Kościół pw. Trójcy Św. Kruchta zachodnia. (KB).

Kolejną osobliwością kościoła jest jego **system fortyfikacyjny**. Świątynia jest chyba jedyną w Polsce, która broniona była przez ziemne fortyfikacje bastionowe. Z pierwotnych czterech, obecnie widzimy trzy półbastiony usypane na narożach czworoboku i połączone kurtyną wału. Całość z trzech stron otacza fosa zasilana wodami Żurawki. Taki system obronny określany jest szkołą staroholenderską. Pierwotnie w obrębie umocnień znajdował się również dwór. Dwór ten, zaadaptowany w XIX wieku na browar, rozebrano całkowicie w 1880 roku; podczas rozbiórki zasypano północno-zachodni fragment fosy. Ostateczną formę, jaką dziś oglądamy, nadano fortyfikacjom około 1630 roku. Choć nie ma na to jednoznacznych dowodów, o ich projekt podejrzewa się znanego fortyfikatora Walentego von Saebischa, autora XVII-wiecznej przebudowy umocnień wrocławskich. Spośród obronnych kościołów na Śląsku, kościół w Żórawinie jest jedynym z tak zaawansowanym systemem obronnym, zaprojektowanym przez fachowego fortyfikatora.

Na północny-zachód od kościoła znajduje się **założenie pałacowo – parkowe**, a ściślej jego pozostałości. Pałac to skromny XIX wieczny budynek, przebudowany w wieku XX. Sąsiaduje z nim bardzo zniszczony 4,5 hektarowy park krajobrazowy, założony w XIX wieku na miejscu barokowego ogrodu. Zachowała się aleja lipowa i starodrzew,

w którym rosną pomnikowe okazy dębu czerwonego; wkomponowane w drzewostan polany parkowe zarosły. W zespole zabudowań folwarku zwraca uwagę spichlerz usytuowany na wschód od pałacu.

Na południowy zachód od kościoła pw. Trójcy Świętej, przy ulicy Małowiejskiej 16, stoi skromna **kapliczka domkowa**. Nie jest ona wprawdzie zbyt ciekawa, ale ma ciekawą historię. Wykorzystując starsze detale wznosił ją właściciel sąsiedniego domu. Był on elektrykiem, któremu podczas pracy zdarzył się upadek z wysokiego słupa. Kapliczka stanowi wotum za ocalenie życia.



109. Żórawina. Schemat umocnień obronnych cmentarza kościoła pw. Trójcy Świętej.*

Kościół parafialny pw. św. Józefa Oblubieńca Najświętszej Marii Panny wznosi się przy ulicy Wrocławskiej. Wraz z plebanią postawili go ewangelicy w 1913 roku. Jest to budynek prostokątny z wydzielonym prezbiterium. Wzdłuż nawy znajdują się empory. W ołtarzu głównym znajduje się krucyfiks powstały w 1730 roku, który podobnie jak chrzcielnica, przeniesiony został z kościoła Trójcy Świętej. Szczególnie warta jest uwagi **chrzcielnica**. Wykonana jest z trzech różnych materiałów: czerwonego marmuru, żółtozielonego granitu i zielonego serpentynitu. Nadano jej formę ośmiobocznego kielicha wspartego na również ośmiobocznej stopie. Na bokach czaszy umieszczono główki anielskie, a na stopie lwie maski. Odlane z brązu najprawdopodobniej około 1911 roku i zamontowane podczas remontu kościoła Trójcy Świętej prowadzonego w latach 1905 – 1911.

*za: Jerzy Rozpędowski, *Kościół warowne na Śląsku*, Roczniki Sztuki Śląskiej tom. IV Wrocław 1968



110. Żórawina. Kościół
pw. św. Józefa Ob-
lubieńca NM Panny.
(BW)

Jako ciekawostkę wyposażenia wnętrza podaje się, że niegdyś nad chrzcielnicą znajdowała się nadstawa zwieńczona figurą klęczącego anioła, tak opisana podczas wizytacji przeprowadzonej w roku 1677: *Ponad wodą chrzcielnicy unosi się w swej świętości, pięknie wykonana drewniana wieża. Pomalowana i częściowo pozłacana, którą tworzy osiem ustawionych naokoło kolumn i pełno aniołków. W środku tylko jeden anioł w albie, ubiorem swym niewinność uzmysławiającym.** Pozostałe wyposażenie pochodzi z ubiegłego wieku.

Obok kościoła stoi wysoki na 2,2 metra piaskowcowy pręgierz, przypuszczalnie pierwotnie ustawiony w 1517 roku na placu przed fosą naprzeciwko dworu. Na słupie znajdują się pozostałości haków i łańcuchów do przykuwania skazańców. W obecnym miejscu znalazł

*za: Piotr Oszczanowski „Casus Żórawiny...”.

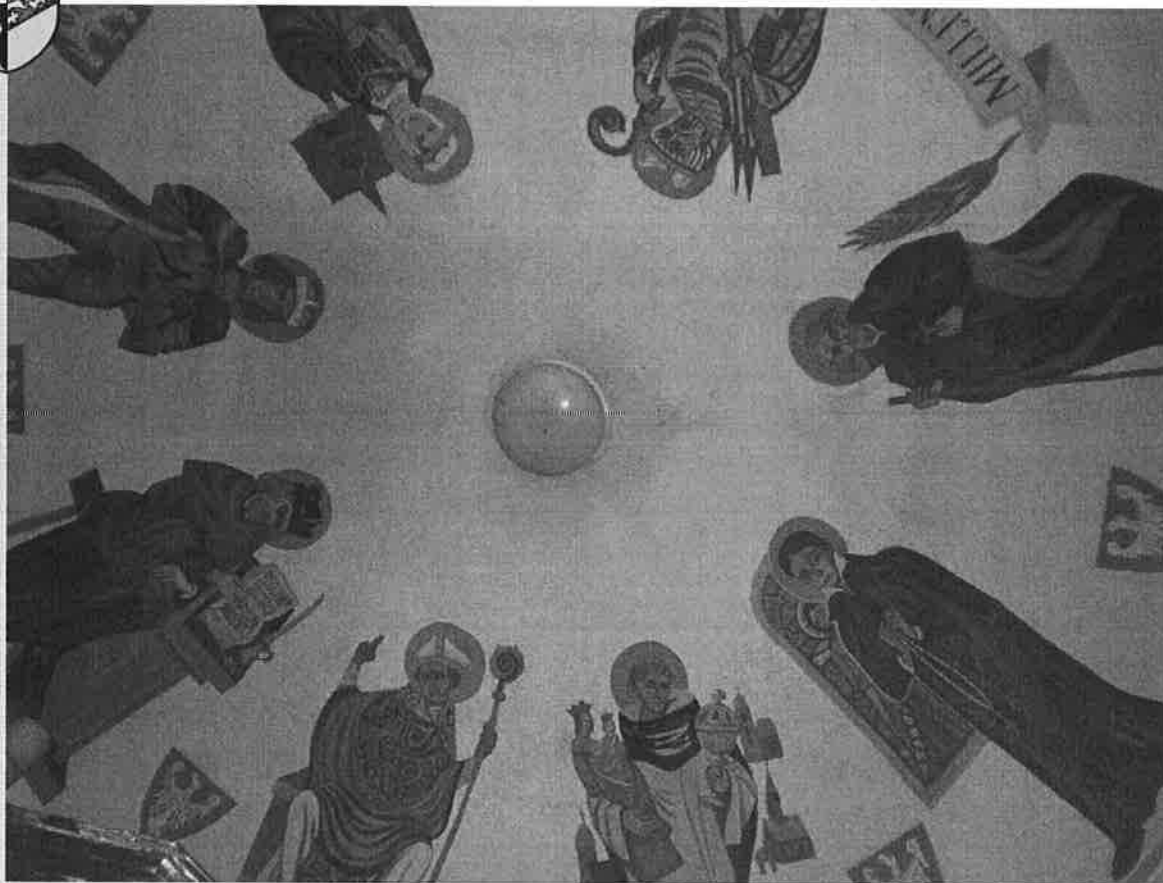


111. Żórawina. Kościół pw. Józefa Oblubieńca NM Panny. Chrzcielnica pochodząca z kościoła pw. Świętej Trójcy. (BW)

się po konsekracji kościoła ewangelickiego, kiedy to uczyniono z niego cokół dla odlanej z brązu figury Chrystusa.

Od strony zachodniej, wzdłuż ogrodzenia terenu przykościelnego, umieszczono dziewięć głazów narzutowych, z których trzy mają obwody powyżej 4 metrów. Głazy zostały wydobyte podczas kopania fundamentów pod kościół i plebanię.

Po przeciwnej stronie ulicy usytuowany jest cmentarz. W jego północnej części, na lewo od wejścia, jest kwatera ofiar I wojny światowej, pochodzących z okolicznych miejscowości, a w północno – wschodniej części cmentarza pomnik 27 jeńców wojennych z okresu II wojny światowej: Polaków, Francuzów i Belgów, którzy zmarli lub zostali zamordowani w Żórawinie.



112. Żółkiew. Kościół pw. Józefa Oblubieńca NMP. Dekoracja malarska sufitu nawy. (BW)



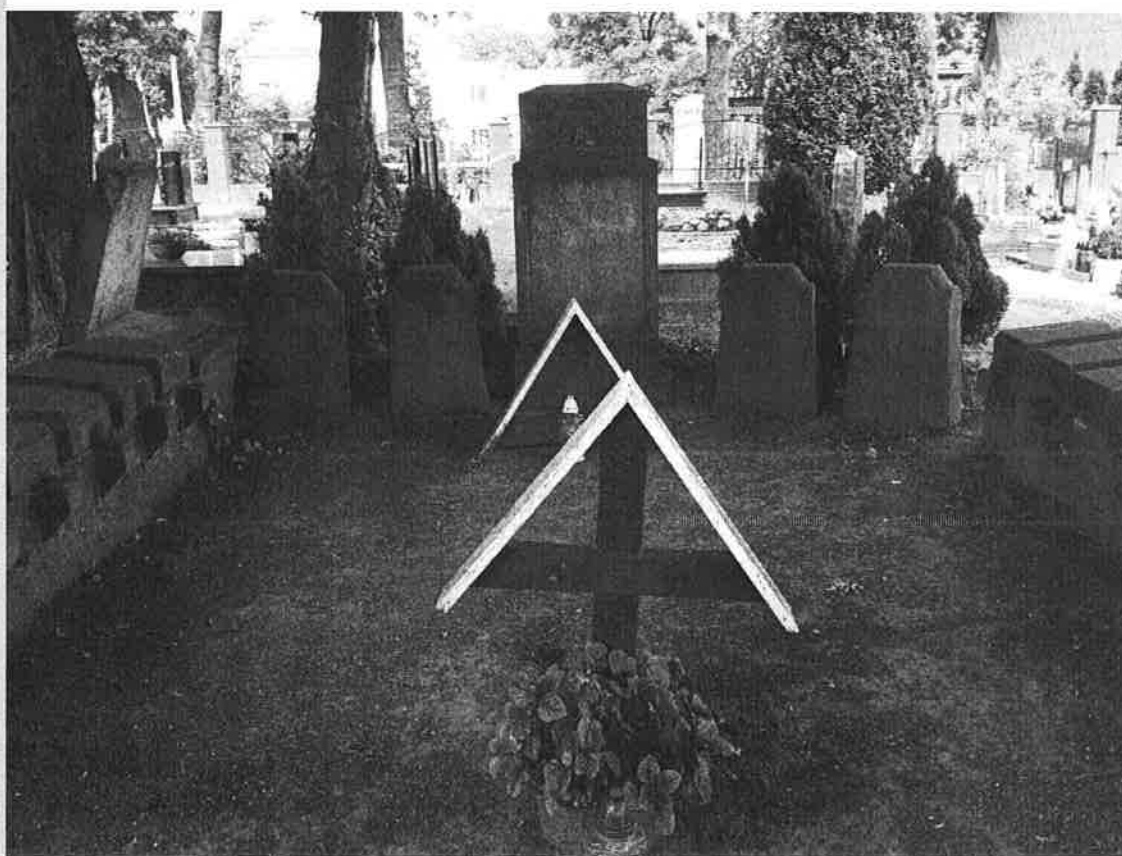
113. Żółkiew. Kościół pw. Józefa Oblubieńca NMP. Ściany nawy zdobią sceny z Nowego Testamentu. (BW)



114. Żórawina. Cmentarz przykościelny kościoła pw. Józefa Oblubieńca NM Panny. Pręgierz z figurą Chrystusa. (BW)



115. Żółkiew. Cmentarz przykościelny kościoła pw. Józefa Oblubieńca NM Panny. Głazy narzutowe wydobyte podczas przygotowania do budowy kościoła. (MT)



116. Żółkiew. Cmentarz parafialny. Kwatery żołnierzy poległych podczas I wojny światowej. (MT)



Radiowy Ośrodek Nadawczy. Ośrodek nadający program radiowy na tracących na znaczeniu falach średnich, zbliża się prawdopodobnie do kresu swej działalności. Ma on, a w szczególności dawny maszt antenowy, bardzo interesującą historię i miał szansę na uznanie go za zabytek techniki. Istniały nawet pomysły utworzenia tu placówki muzealnej, ale z braku funduszy nie doczekały się realizacji.

Stację nadawczą w Żórawinie – *Groß-Rundfunk-Sender Breslau*, uruchomiono 27 sierpnia 1932 roku; wcześniej anteny nadawcze znajdowały się we Wrocławiu. O lokalizacji nadajnika zdecydował m.in. podmokły teren, powodujący wysoką przewodność podłoża i lepsze warunki rozchodzenia się fal; obecnie poziom wód gruntowych znacznie się obniżył. Stacja dysponowała nowoczesnym nadajnikiem firmy Telefunken o dużej, jak na owe czasy, mocy 60, a później 120 kW. Nadawano stąd także polskojęzyczne audycje o charakterze propagandowo - dywersyjnym słyszalne na dużym obszarze Polski. Najciekawszym obiektem stacji była drewniana wieża antenowa, jedna z 6 takich konstrukcji wzniesionych w Niemczech. 146 –metrowa wieża w Żórawinie była najwyższą z nich i reklamowano ją jako najwyższą wolnostojącą konstrukcję drewnianą na świecie.

Wieża wzniesiona była z drewnianych, kwadratowych belek o boku 25 cm, wiązanych po cztery sztuki. Podczas wznoszenia z nich masztu zużyto 11 000 mosiężnych śrub i sworzni oraz 11 ton również mosiężnych okuć. Ponadto zużyto 125 m³ drewna sosny kanadyjskiej i 43 m³ dębu. Właściwą antenę stanowiła stalowa lina o przekroju 14 mm, zawieszona pionowo wewnątrz wieży. Pod koniec lutego 1945 roku radiostacja została zajęta przez Rosjan, którzy zdemontowali i wywieźli większość urządzeń; nadajnik pracował we Lwowie do lat 80. XX wieku. Po wojnie zainstalowano nowe urządzenia nadawcze i wieża antenowa służyła do roku 1976, potem, po ustawieniu nowego stalowego masztu, przez 13 lat konserwowano ją jako zapasową.

Nowy, metalowy maszt o przekroju trójkątnym ma wysokość 258 m, czyli równą długości emitowanej fali, utrzymywany jest w pionie przez stalowe liny odciągowe, dzielone izolatorami na krótkie odcinki. Nadajnik ma moc 200 kW.

Przez 13 lat 146 metrowa, drewniana wieża i o 112 metrów wyższy, stalowy maszt dominowały w okolicznym krajobrazie, tworząc niezwykle kontrast starego z nowym. Stara wieża dotrwała do jesieni 1989 roku, kiedy to została zdemontowana. Jej przechowywane (?), ponumerowane elementy teoretycznie można by ponownie złożyć.



Po wieży zostały betonowe fundamenty i bardzo ciekawy, wznie-
siony w formie romańskiej rotundy, ceglany budynek, tzw. domek ante-
nowy, który stał niegdyś bezpośrednio pod wieżą. Architekt wykorzystał
w projekcie kontrast nowoczesnej wieży z archaiczną formą domku.
Jego grube na 140 cm ściany miały wytrzymać ewentualne zawalenie
się wieży.

Ze starą wieżą wiązało się wiele anegdotycznych lub dramatycznych
wydarzeń; m.in. wynikających z trudnej do gaszenia pożaru konstrukcji.
Najciekawsza, nie wiadomo jednak, czy prawdziwa, anegdota wiąże się
z opowieścią, jakoby odciągi napinające linę sygnałową mogły emitować
nadawane audycje. Podobnie zdarzyło się, że strażnik pilnujący nadaj-
nika usłyszał dochodzące z wysokości 100 metrów słowa przemówienia
Bolesława Bieruta *Chłopi tączcie się! Zszokowany pobiegł do budynku
radiostacji krzycząc: Pan Bóg przemówił do mnie z Nieba!*

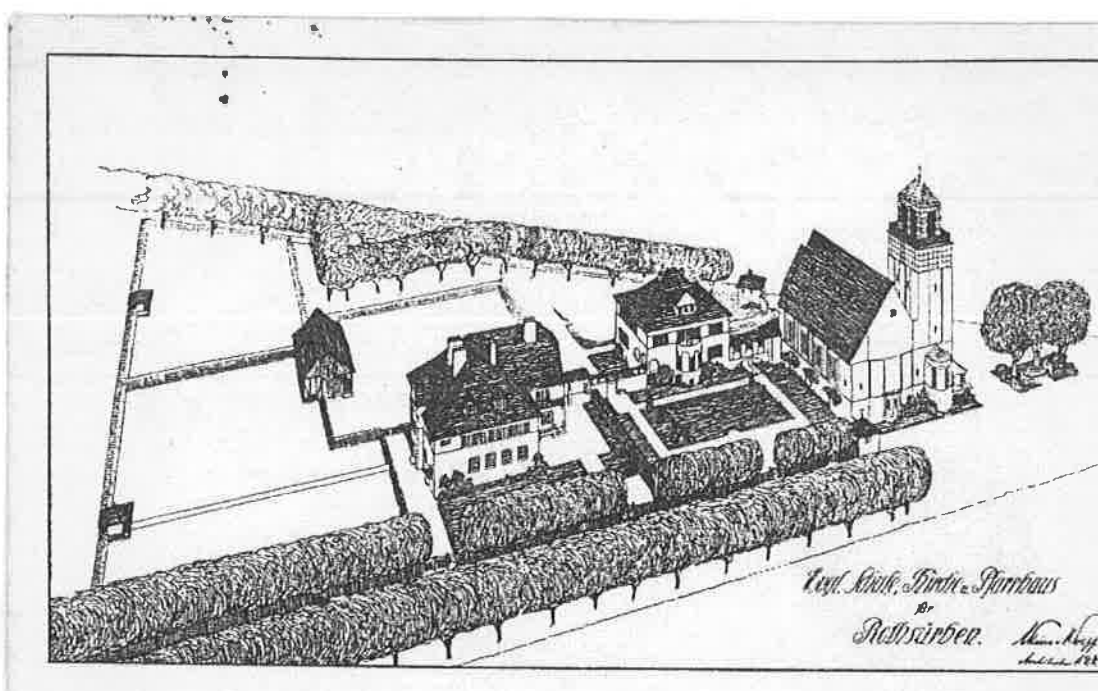


117. Maszty stacji
nadawczej Żórawina.
Zbiory prywatne użyt-
kownika "mietok".
dolny-slask.org.pl

ŻÓRAWINA NA DAWNEJ POCZTÓWCE



118. Żórawina (nazwa z lat 30. i 40. XX w. ROTHBACH). Kościoły: z lewej rzymsko-katolicki, z prawej ewangelicki, poniżej stacja kolejowa oraz po prawej stronie maszt nadajnika radiowego (nadawca dopisał jego wysokość). Poczтівka fotograficzna wydana przez H. Waltera, fotografa z Wrocławia, wysłana 8 maja 1942 roku. (ZBK)



119. Żórawina. Projekt kościoła ewangelickiego i towarzyszących mu budowli (m.in. plebanii). W chwili wydania pocztówki kościoła jeszcze nie było. Poczтівka nieznanego wydawcy, wysłana z Żórawiny 29 grudnia 1912 roku. (ZBK)



120. Hermann Hoffmann, Breslau.



Gruss aus Rothbühlchen.

Meine Liebe! Heute war bei uns eine sehr schöne
Kunde. Sie hat sich für ein Paar
gute, feine, gebrauchte, aber sehr schöne
Kleider gekauft.

120. Pocztówka wydana przez Hermanna Hoffmanna z Wrocławia. Wystana z Żórawiny na początku XX w. (ZBK)

Königsmeyer

Paul Bernth, Sohn des Pfarrermeisters Paul Bernth und seiner Frau
geb. Krause, geboren am 30 Oct. getauft am 10 Nov. 1889.
Heinrich Bernth, Sohn des vorigen, geboren
am 21 Juni getauft am 19 Juli 1891.

Die beifolgende

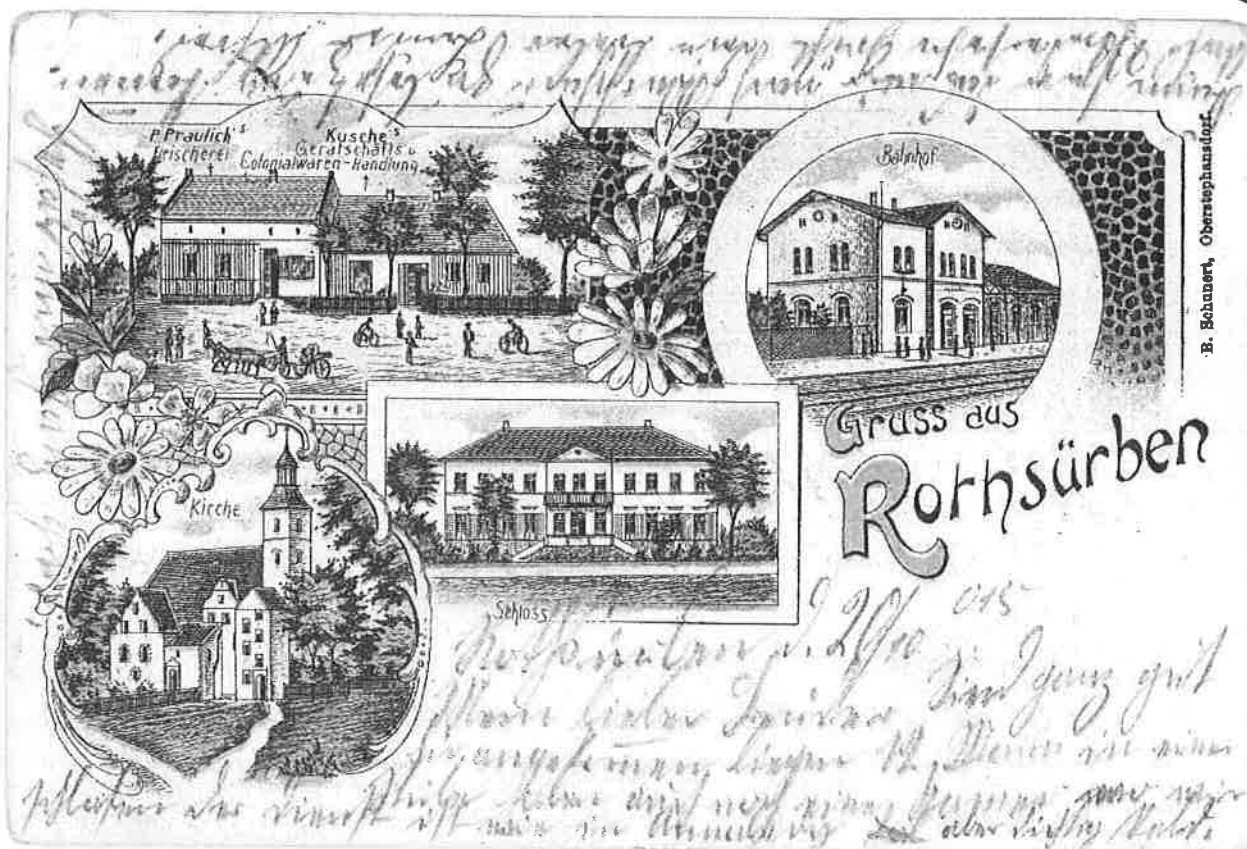
Rothbühlchen am 21 Januar 1903

von Pst. Hermann

Schmidt

Herrn.

121. Żórawina. Dokument kościelny dotyczący „zapowiedzi” pary chcącej zawrzeć związek małżeński, wystawiony w Żórawinie 21 stycznia 1903 roku przez proboszcza Schmidta z Żórawiny. Z lewej u dołu pieczęć lakowa parafii. (ZBK)



122. Żórawina. U góry z lewej strony: sklep mięsny (rzeźnik) P. Praulicha oraz sklep delikatesowy (artykuły kolonialne) należący do niejakiego Kusche (wydawca nie podał jego imienia), stacja kolejowa, dwór (schloss) oraz kościół pw. Świętej Trójcy. Kolorowa pocztówka litograficzna wydana przez B. Schunerta ze Szczepanowa k. Środy Śląskiej, wysłana z Żórawiny 27 października 1915 roku; kartka została wydana około 1900 roku. (ZBK)



WYBRANA LITERATURA

1. Adamski Piotr, Dobrzyniecki Arkadiusz, Dudziak Tomasz, Dziedzic Marcin, Garbaczewski Krzysztof, *Żółty szlak dookoła Wrocławia im. dr Bronisława Turonia*, „Spółka Autorska Z. K. Garbaczewscy”, Wrocław 2005.
2. Antkowiak Zygmunt, *Stare i nowe osiedla Wrocławia*, Ossolineum, Wrocław 1973
3. Antkowiak Zygmunt, *Pomniki Wrocławia*, Ossolineum, Wrocław 1985.
4. Antkowiak Zygmunt, *Kościoty Wrocławia*, Muzeum Archidiecezjalne we Wrocławiu, Wrocław 1991.
5. Antkowiak Zygmunt, *Wrocław od A do Z*, Ossolineum, Wrocław 1991.
6. Bińkowska Iwona, *Natura i miasto. Publiczna zieleń miejska w Wrocławiu od schyłku XVIII do początku XX wieku*. Muzeum Architektury we Wrocławiu Wrocław 2006.
7. Bobrowski Florian (ks.), *Lexicon Latino – Polonicum, Słownik łacińsko – Polski. Na wzór najcelniejszych europejskich słowników, a mianowicie nowego wydania E. Frocelliniego, Schellera, Freundta, Passowa, Hederikaeta przez X. Florianą Bobrowskiego ułożony z dodaniem wyrazów w naukach medycznych używanych przez Dra Felixsa Rynkiewicza. Edycja druga zupełnie przerobiona i znacznie powiększona*. Nakładem i drukiem Adama Zawadzkiego. Wilno 1841.
8. Bogacz Teresa, Cetwiński Marek, Kościk Elżbieta, *Wrocławskie Anegdoty*, Arboretum, Wrocław 1996.
9. Butent-Stefanik Barbara, *Monety ze skarbu z Kotowic pow. Wrocławski w zbiorach Ossolineum*, „Moneta Mediaevalis”, Warszawa 2002.
10. Cetwiński Marek, *Rycerstwo śląskie do końca XIII wieku. Pochodzenie. Gospodarka. Polityka*, Prace Wrocławskiego Towarzystwa Naukowego, seria A, nr 210, Ossolineum, Wrocław 1980.
11. Cetwiński Marek, *Rycerstwo śląskie do końca XIII wieku. Biogramy i rodowody*, Prace Wrocławskiego Towarzystwa Naukowego, seria A, nr 229, Ossolineum, Wrocław 1982.
12. Cetwiński Marek, *Śląski tygiel*, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Częstochowie, Częstochowa 2001.
13. Choroś Monika, Jarczak Łucja, *Słownik nazw miejscowych Dolne-*



- go Śląska. Polsko-niemiecki. Niemiecko-polski, Państwowy Instytut Śląski w Opolu, Opole 1995.
14. Chorowska Małgorzata, *Rezydencje średniowieczne na Śląsku*, Oficyna Wydawnicza Politechniki Wrocławskiej, Wrocław 2003.
 15. Czerniański Adrian, *Światło Witelona*, Wydawnictwo Śląsk, Katowice 1964.
 16. Czerwiński Janusz, Mazurski R. Krzysztof, *Oleśnica i okolice*, Ossolineum, Wrocław 1985.
 17. Czerwiński Janusz, *Dolny Śląsk*, SiT, Warszawa 1977.
 18. Dolata Bolesław, *Wyzwolenie Dolnego Śląska 1945*, Ossolineum, Wrocław 1985
 19. Domański Józef, *Nazwy miejscowe dzisiejszego Wrocławia i okręgu wrocławskiego*, PWN, Warszawa 1967.
 20. Drabina Jan, *Historia miast śląskich w średniowieczu*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2000.
 21. Dudziak Tomasz, Dziedzic Marcin, *Okolice Wrocławia. 12 tras pieszych dla każdego. Przewodnik krajoznawczo – turystyczny*, Sudety, Wrocław 1989.
 22. Fabisiak Wojciech, Tyszkiewicz Jakub, Wiszniewski Przemysław, Żerelik Rościsław, *Dzieje powiatu wrocławskiego*, Starostwo Powiatowe we Wrocławiu, Muzeum Ślązańskie w Sobótce, Wrocław – Sobótka 2002.
 23. Fokt Krzysztof, *Późnośredniowieczne osadnictwo wiejskie na Dolnym Śląsku w świetle badań archeologicznych*, Księgarnia Akademicka, Kraków 2012.
 24. Gubańska Renata, *Folwarki nizinne Dolnego Śląska od połowy XVIII do XX wieku*, Wydawnictwo Akademii Rolniczej we Wrocławiu, Wrocław 2005.
 25. Guerquin Bohdan, *Zamki śląskie*, Wydawnictwo Budownictwa i Architektury, Warszawa 1957.
 26. *Historia chłopów śląskich Praca zbiorowa pod redakcją Stefana Inglota*, Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza Warszawa 1979, 2. wyd. Wrocław 1989.
 27. Jasiński Kazimierz, *Rodowód Piastów śląskich*, t. 1 – 3, Wrocławskie Towarzystwo Naukowe, seria A, nr 159, 167, 183, Ossolineum, Wrocław lata: 1973, 1975, 1977.
 28. Jasnowski Mieczysław, Połczyński Adam, *Nasza Przyroda. Województwo wrocławskie, jeleniogórskie, legnickie, wałbrzyskie*, Liga Ochrony Przyrody, Warszawa 1978.



29. Jerczyński Michał, Koziarski Stanisław, *150 lat kolei na Śląsku*, Instytut Śląski w Opolu, Opole – Wrocław 1982.
30. Kaletynowie Marta i Tadeusz, Lodowski Jerzy, *Grodziska wczesnośredniowieczne woj. wrocławskiego*, Ossolineum, Wrocław 1968.
31. Kaletynowie Marta i Tadeusz, *Plemienne i wczesnopiastowskie grody na Dolnym Śląsku*, ZWTRZZ, Wrocław 1970.
32. *Katalog dokumentów przechowywanych w Archiwach Państwowych Dolnego Śląska*, t. 1 – 9, Uniwersytet Wrocławski, Archiwum Państwowe we Wrocławiu, Wrocław do 2011.
33. *Katalog zabytków sztuki w Polsce*, t. 4, zeszyt 2, Województwo wrocławskie. Kąty Wrocławskie, Sobótka i okolice, pod redakcją Jakuba Pokory i Mieczysława Złata, Wydawnictwa Artystyczne i Filmowe, Warszawa 1991.
34. Kozaczewski Tadeusz, *Wiejskie kościoły parafialne XIII wieku na Śląsku*, „Prace Naukowe Instytutu Historii Architektury, Sztuki i Techniki Politechniki Wrocławskiej”, Oficyna Wydawnicza Politechniki Wrocławskiej, Wrocław 1994.
35. Lamparska Joanna, *Niezwykłe miejsca wokół Wrocławia*, Asia – Pres, Wrocław 2006.
36. Neuling Hermann, *Schlesiens Kirchorte und ihre kirchlichen Stifungen bis zum Ausgange des Mittelalters*, E. Wohlfarth's Buchhandlung, Breslau 1902.
37. Maleczyński Karol, *Historia Śląska*, Ossolineum. Wrocław 1960.
38. Mandziuk Józef, *Katalog ruchomych zabytków sztuki sakralnej archidiecezji wrocławskiej*, t. 1, Wrocław 1982.
39. Mandziuk Józef, *Historia kościoła katolickiego na Śląsku*, Wydawnictwo Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Warszawa, kolejne części od 2003.
40. Mularczyk Jerzy, *Dobór i rola świadków w dokumentach śląskich do końca XIII wieku*, Wrocławskie Towarzystwo Naukowe, seria A, nr 189, Ossolineum, Wrocław 1977.
41. Mycielski Józef, *Pierwotne słowiańskie nazwiska miejscowości na Szlasku pruskim* zestawił Józef Mycielski, *Czcionkami i w komisie Drukarni św. Wojciecha*, Poznań 1900.
42. Oszczanowski Piotr, *Casus Żórawiny. Kościół Trójcy Świętej w Żórawinie około 1600 roku*, wydało Starostwo Powiatowe we Wrocławiu, Wrocław 2007.
43. Oszczanowski Piotr, *Kościół Trójcy Świętej w Żórawinie. Przewod-*



- nik, Agencja Wydawnicza ARGi, Wrocław 2012.
44. Pater Józef, *Poczet biskupów wrocławskich*, DTSK Silesia, Wrocław 2000.
 45. Perzyński Marek, *Arystokraci i ich niezwykle zamki, dwory i pałace na Dolnym Śląsku., Przewodnik dla dociekliwych*, Wrocławski Dom Wydawniczy, Wrocław 2008.
 46. Pilch Józef, *Zabytki architektury Dolnego Śląska*, Ossolineum, Wrocław 1978.
 47. Ptak Marian, *Lenno zamkowe Żórawina (1608 – 1615)*, *Studia Historyczno – Prawne. Prawo*, Wrocławskie towarzystwo Naukowe, seria A nr 273 red. Alfred Konieczny, Wrocław 2000.
 48. *Regestry śląskie, t. 1 – 5, lata 1334 – 1360*, opracowali: Bobowski Kazimierz, Gilewska-Dubis Janina, Korta Wacław, Cetwiński Marek, Skowrońska Anna, Turoń Bronisław, wydano w latach 1973 – 1972.
 49. Rombowski Aleksander, *Polacy podwrocławscy XVII – XIX w. Sobótka*, Organ Wrocławskiego Towarzystwa Miłośników Historii, Rocznik III, Półrocznik II, 1948, Wydano z zasiłku Wydziału Nauki Ministerstwa Oświaty, Urzędu Wojewódzkiego Wrocławskiego i Zarządu Miejskiego Miasta Wrocławia. Wrocław 1948.
 50. Rospond Stanisław, *Słownik nazwisk śląskich, cz. 1*, Ossolineum, Wrocław 1967.
 51. Rospond Stanisław, *Nazwy geograficzne Śląska, t. 2*, PWN, Wrocław 1985.
 52. Rospond Stanisław, *Słownik miast i gmin PRL*, Ossolineum, Wrocław 1985.
 53. Rozpędowski Jerzy, *Kościół warowne na Śląsku, „Roczniki Sztuki Śląskiej, t. 4*, Muzeum Śląskie we Wrocławiu, Wrocław 1968.
 54. Scheer Andrzej, *Śląskie krzyże pokutne*, „Informator krajoznawczy” PTTK Wrocław, marzec 1980.
 55. Sękowski Roman, *Herbarz szlachty śląskiej, Informator genealogiczno – heraldyczny, t. 1 – 6*, Fundacja „Zamek Chudów” lata 2002 – 2008.
 56. *Słownik etymologicznych nazw geograficznych Śląska, t. 1 – 15*, pod redakcją: Stanisława Borka, Stanisława Rosponda, Stanisławy Suchackiej, Instytut Śląski w Opolu, wydano w latach 1970 – 2012.
 57. Szetelnicki Wacław, *Odbudowa kościołów w archidiecezji Wrocławskiej w latach 1945 – 1972. Rola duchowieństwa i wiernych.*



Hosanium Roma 1975.

58. Oficjalna strona internetowa gminy Żórawina.
59. Turoń Bronisław, *Szlak spacerowy dookoła Wrocławia*, „Gości-niec”, marzec 1976.
60. Wojtyła Arkadiusz, *Idea Ordo militaris w sztuce barokowej Krzy-żowców z czerwoną gwiazdą*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wro-cławskiego, Wrocław 2012.
61. *Zabytki architektury w Polsce*, Zeszyt 16, Województwo wrocław-skie i miasto Wrocław, PWN, Warszawa 1973.
62. *Zabytki sztuki w Polsce, Śląsk*, praca zbiorowa, Krajowy Ośrodek Badań i Dokumentacji Zabytków, Warszawa 2006.



ANEKS

Dyplom lokacyjny Żórawiny; nadanie zwyczajowych praw miejskich. Dokument o wymiarach 310 x 275 mm, spisany ręcznie na papierze. Cztery dwustronnie zapisane karty oprawione zostały w czarną, skórzaną okładkę. Grzbiet sznurowany. Końce sznurów zabezpieczone ułamkiem pieczęci.



Sonst wirt die
Welt nicht so
schön gehalten
wie sie ist
mit dem
Herrn und
Christen
und mit
den Heiligen
in der
Glorie.

der hied von **Gottes** **quaden** **S**apobiter
Konliche **Kaiser** zu allenzeiten **M**echer des
Reichs in **Germanien** zu **Stungen** **S**ebaum
Admation **Proatir** und **S**elamonien etc. **S**iblung
Sebherzog zu **O**sterreich **S**erzog zu **V**icunns
Margraf zu **O**sterreich **S**erzog zu **A**ubenburg
in **O**sterreich zu **P**raunhof zu **S**traie **L**indin **Prat**
und **M**ittelnberg etc. **P**riest zu **S**chwarzen **M**aria
graf zu **L**autitz **M**ercurer **S**afft zu **S**ab
burg zu **S**piel zu **M**ietz zu **S**hibung und zu **S**ols
Lautitz zu **S**las **M**arggraf zu **S**chlag
Stomelchen **Reichs** ober etc. und zu **V**icunns **S**ere
auf der **M**undlichen **M**ach zu **P**otenzard und **S**almis

Befehmet. Hinfüro mit diesem Brief und sein Inhalt Ackerma-
nlich das was vor diesem der Vestung unser lieber getreuer Adam Sam-
nivaldt von Ekersdorff auf Rottensieben und Pilsnitz unser
Cammer Rath in Ober und Nider Schlesien Underkänigist ange-
laugt und gebetten. Inne sein in unserm Breslauerischen Fürstenthumb
gelegn: aignitshindisches Gneß und Dorf Rottensieben mit
gerwondlichem **Stadt Recht** inbegnaden und höchsten
Solches auch andern Bürgern des Landes Schlesien gleich exempt
zumachen.

Darauff. Wir swar baldt damals seinem suchen umb gewisser vndt
der Ursachen willen das solches zu verbesserung und Aufschubung des
Landes geraiest Stadt zugeben mit engmaigt gewesen. Jedoch aber
damit niemandt an seinem habendenden Rechten zu nahe gegangen
werden möchte. Haben wir es und zuvor nicht allein hierüber das
Oberambt und die Schlesiße Cammere vernehmen sondern auch dem
Rath zu Breslau zu Hagen undt verschiedlichen maßten disfalls unser
meinung gnedigist angedrückt das sonel das **Stadt oder Markt**



Recht betrifft klamm gleich in demselben Buett auff gewisse Jahr: vündt
Vochen Markt nicht aller handt grüner zum kauffen und verkauffen
am freye jure: vündt abfuhr sein auch Handwerker dabu gelehrt und geal-
ten oder sonst was dergleichen nach Stadt und Markt Rechts gebräuch also
angreicht und sich hie angreget Buett Kottensteden mit gebrüchlichen
freysitten versehen werden solt das Jedoch hierdurch die Stadt Pöschlar von
welcher berürt Dorf Kottensteden erstwo Weil weg und fast darnebt
gelegn gar wie auch andern im rünigsten in nahe ergangen oder wess wie
drigro in gihogn wirt

Weshalen Wir dazero in vleisigke der sachen gesabter sonderbar aber
dise erwegung das Er Hannwaldt abn zum selbsst billicher mas-
sen mit gemainem Land in Strüren Aulagrn Bewilligungen gleich lei-
den legn sehn und sonst anffer dessen mit seinem Respect auf das Obre
Anbt sehn will und auch soll und durch dise Reguadung den allgemainen
Nütteleidungen nichts entziehen sondern am weg wie den andern die all-
gemeine beschwerungen mittragen seffen und in desme keine Verreung
einführen will solche seine Vnderthänigste bitt auch beneben die getrewen



maßsichen vnd erschmeßsichen dienst so **Hannivaldt** hies mit
mehr ehlich Jahr in viel weeg **Wismuth** erbarzt vnd erwiesen, auch
noch sambt den seinigen weiters zutun erdichlig ist gnedigst angesehen.
Vnd Demnach mit **hannibogenen** Rath vnserrer Obersten Landt Offici-
rer vnd **Ehden** Räte der Cron **Desainb** vnd sieben getreuen auch
rechten wissen in solche sein vielermeelten **Hannivaldes** gesorsambiste
bitt gnedigst verwilligt.

Erlauben vergnügen thun vnd geben ihm vnd seinen **Vndertsanen**
demnach hienit dise orsondere **Snad** das **Leimblichen** **hinsiro** vielbe-
sagt **Gnelt** **Kotten** **stierben** sowol die **Vndertsanen** vnd **hinsiro** da
schiff mit dem **Stadt** oder **Markt** **Recht** besetzet vnd begnadet wie
auch andern **hinsiro** **Gnelt** **stierben** gleich geacht vnd **Exempt** sein, vnd
sich **hinsiro** der gewondlichen Jahr: vnd **Wochen** **Markt** **Recht** den ersten
Jahrmarkt auff den **Mittwoch** vor **S: Johannis** des **Taufers** den
zweiten auff den **Mittwoch** für **S: Elisabeth** in der **Wochen** aber
alle **Mittwoch** der **Ordinary** **Wochen** markt sich gebrauchen meniglich
mit allerhand gewerb vnd **Kauffmanschaft** **haben** dieselben besuchen,
alda frey vnd **ingesindert** **Kauffen** vnd **Verkauffen** **sicher** **hinc** vnd **abzick**

[illegible]

Aber auch dem Gedächtnis der Sammelstadt oder fünffach selbst
 offenkundigen Sinnes. Vollständigkeit wegen der gemachten Lande
 Malagani, anderen Orten, war sechs und sieben an der. Derzeit auf der
 Oberstadt 5. oder 6. und davon sechs nicht etimierter sollen.

[illegible]



die sein das Sie vernichten. **Hannimadot**, der künftigen im haben weg
brennen. **Kottenset** auf der vnsere bewilligt. und begnadigten
Stadt der **Markt** gerechtigkeit in künftigen weis noch weg, wie das hinc
Namen haben handt oder mocht. annun **E**utrag sein noch auch andere
dasselb in sein gestatten. **Condem** selbes im sage der 100, verketten, verketten
schicken und sandt haben setzen sollen. **Alles** bey vernichtung hussere
schweren straff und dignad. **Auch** vns dusein **E**den. Nachkommenen **h**u
nagen in **De**saunb und **Obersten** **E**rebogen in **De**seien, abn dusein, **E**gallen
in **al**lweg ohne schaden und nachschail. **Das** manen **h**u
Enstlich. **Die** **H**indt dits **E**riches besigelt mit

bulern **K**ayserlichen und **E**hningischen anhangenden groessen **E**usigill.
Estern auf bulern **E**hningischen **S**chloß **D**rag den **S**waig und **S**waigigist
tag des **D**onats **S**eptembris. **Das** **E**risty bulen hieser **E**eren
und **S**ignaturs gehört im **A**ntausent **S**ess hundred und **A**chten **S**ahre.
bulern **R**iese des **R**onischen im **D**reivindtrigigsten des **S**ingarischen
im **S**ess und **tr**igigsten und der **S**ess und **tr**igigsten im **D**reivindtrigigsten **S**as.

Salvo Ad **E**ppel de **L**ibowicz
SR **B**ohemie **C**ancellarius

Ad mandatum **S**acrae **C**as.
Motis **p**roprium

J. C. H. H. H.



Wort Doves grader.

Wir Call. Becken zu Münster

berg in Schlesien zur Olffen Graffe zur Erbh. Herz
auff Steinberg vndt Geschwiltz. Verwaltter der Oberhauß-
manschaft in Ober vndt Nider Schlesien. **Beheimen**

nach dem Tode. Das Wir gelesen in unsern rathen gehabt und vorlesen haben
ein vuersehten Ansehen den Bruch sondern Aller drey sangstige sturz

Großmüthigsten und Überwindlichsten hielten und: Herrn Herrm
Rudolph diß, Nachmeh dem Andern Erwählten Königlich **Kayser**

In allen theilen mehrern des Reichs in Germanien in Hungern Desainb
Dalmatien Croaticen und Sclawonien König ic. Erzhershergen in Oester.

nich Herzogen zu Burgund Margraten die Westberren Herzogen zu
Lüneburg in Ostfriesland in Braubach in Steier Carnten Crayn und Württem

perg fürsten in Schwaben Marggraffen in Lausitz Fürsten Erfften
 in Habsburg Tyrol Nieder Hysburg und in Erbh Landgraffen in Elsar

Caragoraffen des heiligen Römischen Reichs oder der Eus und zu Burgam Jochen
aus der Windischen March zu Portenau und Salins etc. Meinem Aler

quedigsten Kayser, Königin und Herren Aufgangren. Welchen eines



er Westrengt Schreiest vnser besunder lieber Adam Hamnivaldt von
Eckersdorff auff Hilff zuß vnd Rottensierben. 2. Rom. Kap. 12. vñ 13. Samner
vñ in ober vnd Nieder Schlesien. Hürdracht vnd vnd ein glantzaffes Vidimus
alles vñ alles abgetten. So wir fürn auch nicht eruelan

alles klesser gebetten. So wir fñne auch nit mit ertolgen
lassen. Vnd anttlet solcher Kayserlicher Brief de such wir auch an die Vergamien,
Erfeschrift vnd Aughangenden Kayserlichen Insignill vnd sousten ohne allen man
gel vnd Argwohn ganz richtig befunden vnd hort hi wortte wie obbschett.

II. Buchstund. Haben wir diß mit unsern Fürstlichen Anhangenden
 zußzill und unterhantwette sandt beglaubigt. So geschhe
 in dreißig den dessten Junij. Nach Christi Geburt im Jahr Tausent Sechßhundert
 und Leüffenden. Harec.

Careless forget you
Mingled with as many

